Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działó w: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i g iełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Anto niewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 477 Wydanie P

Pozn ń, czwartek dnia 17 października 1935

Rok 30

Poznań, 16 października.

Niemcy a sankcje

W tych dniach powtarza się rocznica formalnego wystąpienia Niemiec z genewskiego Związku Narodów. Dnia 16 października 1933 wypowiedziała Rzesza swój udział w Genewie, a według statutu Ligi potrzeba było dwóch lat dla wygaśnięcia praw i obowiązków członkowskich. W związku z tym terminem przekazał rząd niemiecki w tych dniach do kasy Ligi Narodów zaległe swe składki w kwocie 5 miljonów franków szwajcarskich.

Data ostatecznego likwidowania stosunków między Rzeszą a Ligą przypada na chwilę, gdy polityka międzynarodowa — więcej, niż to kiedykolwiek miało miejsce w ostatnich latach — znowu ogniskuje się w Genewie. Kwestja udziału w sankcjach przeciw Rzymowi nie dotyczy wprawdzie Niemiec bezpośrednio, jako już niecz łonka Ligi. Nie oznacza to jednak, by Niemcy były wobec kwestji tej obojętne. Sprawa sankcyj ma zbyt doniosłe znaczenie polityczne, aby Rzesza Niemiecka mogła je pomijać w swych rachubach politycznych. Ma wreszcie niemałe znaczenie ekonomiczne, zwłaszcza dla kraju, jak Niemcy, cierpiącego dotkliwie wskutek ograniczeń na obcych rynkach zbytu. Z tych względów śledzi Berlin posunięcia genewskie przeciw Włochom z niezwykłą czujnością.

Oficjalne koła niemieckie nie wychodzą, jak dotąd, ze stanowiska ściśle obserwowanej neutralności. Na Wilhelmstrasse zapewniają, że wzorem dla rządu niemieckiego może być tylko stanowisko prezydenta Roosevelta, który — jak wiadomo — ogłosił neutralność Stanów Zjednoczonych w konflikcie abisyńskim, wzbraniając wywozu broni dla obu walczących stron.

W urzędowych kołach dementowane są pogłoski, jakoby istniał tajny układ włosko-niemiecki w sprawie dostaw wojennych i importu surowców dla włoskiego przemysłu wojennego. Atoli, jeśliby pogłoski takie rzeczywiście się pojawiały zagranicą, jak i wogóle posądzana jest Rzesza o sympatje prowłoskie, muszą potemu istnieć pewne przyczyny.

Już niemało komentarzy wywołało przed miesiącem złożenie listów poselskich nowego ambasadora Italji u „Führera" Rzeszy i wymiana politycznych mów z tej okazji. Niedługo potem odbył konferencję z Mussolinim ambasador Rzeszy von Hassel w Rzymie, co ponownie zwróciło uwagę zagranicy na stosunki włosko-niemieckie. Oświadczenie delegata Węgier w Genewie, że Budapeszt nie przyłączy się do wspólnej akcji antywłoskiej, musiało również uderzać, tem bardziej, że nastąpiło krótko po bytności w Berlinie premjera Gömbösa. Wiadomość zaś, że Austrja i Węgry nie biorą udziału w sankcjach przeciw Włochom, przyjęta została w opinji niemieckiej z widoczną satysfakcją. Dzienniki, które pierwsze wiadomość tę przyniosły, z trudem ukrywały zadowolenie z tego powodu. Warto też wspomnieć, że cała prasa niemiecka zacytowała znany artykuł „Gazety Polskiej", wyrażający się ostro przeciw genewskiej polityce sankcyj międzynarodowych. Nie szczędzono ze strony niemieckiej aluzyj, iż polski organ urzędowy zajmuje stanowisko bardziej przyjazne dla Włochów, aniżeli dla W. Brytanji.

Tak zatem temperatura odgłosów opinji niemieckiej w stosunku do Włoch jest o parę stopni cieplejsza od oficjalnych zapewnień o neutralności. Dotychczasowa rezerwa berlińskich kół urzędowych wychodzi niewątpliwie z założenia, że jeszcze nie czas na odchylenie przyłbicy.

Ta rezerwa i małomówność rządu berlińskiego sprawia, że trudno z dokładnością określić, jak daleko sięgać mają granice neutralności niemieckiej w kwestji sankcyj przeciw Włochom. Conajmniej powinnaby neutralność rozciągać się na wywóz broni, zarówno do Włoch, jak i do Abisynji. Byłaby to koncepcja neutralności w duchu oświadczenia prez. Roosevelta, czyli ta, którą chętnie stawia Wilhelmstrasse za wzór.

Ale już więcej wątpliwości nasuwa sprawa stosunków handlowych między Niemcami a Włochami, przedewszystkiem dostarczanie surowców i artykułów żywnościowych z zagranicy za pośrednictwem „dziury" niemieckiej. Znamienne w tym względzie zarządzenie wydała przed kilkoma dniami Holandja, wstrzymując eksport do Niemiec olei i paliwa samochodowego. Zauważono bowiem, że rynek holenderski zaczął raptownie ogołacać się z materjałów pędnych i że przyczyną tego były nagłe zakupy włoskie, czynione za pośrednictwem niemieckiem.

Przykład powyższy dowodzi jedynie, ile technicznych trudności nastręczać będzie kwestja sankcyj, jeśli sankcje te mają stać się środkiem istotnie efektywnym. Stanowisko Niemiec w sprawie sankcyj, nie angażując się wyraźnie, wynika zarówno z centralnego położenia geograficznego Rzeszy na kontynencie europejskim, jak i z okoliczności, że rynek niemiecki szuka za wszelką cenę zbytu zagranicą. To — a nie co innego — dyktować będzie Niemcom ich stosunek do Włoch. Fakt, że Niemcy obecnie rozwiązały definitywnie stosunek z Ligą Narodów, jest momentem sprzyjającym, który daje swobodę ruchów.

Berlin. B. L.

Pokojowe zabiegi Lavala

Echa energicznej akcji francuskiego premjera — Trudności ze strony Anglji — Znamienny wywiad Chamberlaina — Włoskie zastrzeżenia

Warszawa. (Tel. wł.) Doniesienia, napływające z zagranicy w sprawie sytuacji międzynarodowej stwierdzają bardzo intensywną akcję Lavala a równocześnie oporność angielską.

Giełda zaczyna nabierać wiary w akcję pośredniczącą Lavala. Społeczeństwo włoskie byłoby zadowolone, gdyby Włochy uzyskały np. prowincję Tigre, Harrar, Ogaden i gdyby im zabezpieczono korzyści pokojowe w całej Abisynji.

Z drugiej jednak strony wystąpienia obu Chamberlainów, ministra skarbu Neville'a i b. min. spraw zagr. Austina, wypowiadają się za przeprowadzeniem sankcyj aż do ostatecznej konsekwencji, chociaż równocześnie obaj uznają słuszność Włoch w kwestji zabezpieczenia sobie ekspansji. Austin Chamberlain dał również wyraz niezadowoleniu z polityki francuskiej w wywiadzie z przedstawicielem „Paris Soir".

W kołach londyńskich utrzymuje się przekonanie, że inicjatywa Lavala w kierunku zakończenia wojny zakończyła się niepowodzeniem, Anglja bowiem przeciwstawia się ustępstwom na rzecz Włoch. (w)

Paryż. (Tel. wł.) Pewne poruszenie w opinji publicznej wywołał ogłoszony przez „Paris Soir" wywiad Austina Chamberlaina, jaki udzielił sen. de Jouvenelowi w ostatnich dniach jego życia.

W tej rozmowie Austin Chamberlain skarżył się na stanowisko Francji w sporze abisyńsko-włoskim. B. minister spraw zagranicznych Anglji, znany jako wypróbowany przyjaciel Francji, miał zwrócić uwagę de Jouvenelowi na niewłaściwość postępowania Lavala, co wywołuje w Anglji niezadowolenie i rozczarowanie. Jeżeli Francja nie zmieni swego stanowiska, nie pohamuje objawów przyjaźni w stosunku do Włoch i nie poprze brytyjskiego stanowiska w sprawie zdecydowanego zastosowania sankcyj przeciw Włochom, to nie będzie mogła liczyć w przyszłości na pomoc Anglji w razie ewentualnego zatargu z Niemcami.

Zdaniem Chamberlaina, nie należy przyglądać się bezczynnie obecnym wypadkom w Afryce, gdyż groziłoby to dalszem powikłaniem i jeszcze większemi ofiarami. Szybka interwencja natomiast może skutecznie przeciwdziałać fatalnym skutkom obecnych operacyj i wypadków.

Rzym. (Tel. wł.) O dyplomatycznych zabiegach Lavala wyrażają się w kompetentnych kołach włoskich z dużą rezerwą. Starają się przedewszystkiem nadać mniejsze znaczenie rozmowom ambasadorów w Paryżu i Londynie i podkreślają, że poniedziałkowa konferencja Lavala z amb. Cerrutim nie tyczyła się tej sprawy. Również wizyta amb. de Chambruna we wtorek u min. Suvicha nie jest żadnem nadzwyczajnem wydarzeniem, gdyż francuski ambasador odwiedza włoskiego podsekretarza stanu regularnie trzy razy w tygodniu.

W związku z temi pogłoskami oświadczają w każdym razie, że w obecnej chwili istnieją słabe widoki na powodzenie misji Lavala, gdyż Anglja przeciwstawia się stanowczo wszelkim pertraktacjom, prowadzonym poza Ligą.

Zdaniem tutejszych kół, Włochy nie mogą czynić żadnych ustępstw z powodu nacisku Ligi. W ostatnim czasie były one napiętnowane przez Ligę i dlatego nie mają żadnych podstaw ulegania zaleceniom Genewy. Ich stanowisko we wschodniej Afryce jest doskonałe. Państwo negusa — zdaniem kół włoskich — rozpada się coraz bardziej.

Wielka Brytanja w obronie autorytetu Ligi

Londyn. (Tel. wł.) Nawiązując do wiadomości o zabiegach francuskich celem zawarcia pokoju, dyplomatyczny współpracownik „Morning Post" stwierdza, że już swego czasu przepowiadano, iż Mussolini nie ugnie się przed groźbą sankcyj, lecz zawsze będzie gotów rokować w momencie dla siebie najdogodniejszym. Wypadki zmierzają, zdaje się, w tym kierunku. Rząd brytyjski nie ma wiadomości o rzekomych francuskich zabiegach pokojowych i dlatego nie może zająć oficjalnego stanowiska w tej sprawie. Ogólne przekonanie jest takie, że rozwiązanie sprawy musi nosić stempel Ligi Narodów. Rząd wypowiada się zdecydowanie przeciw wszystkim krokom pokojowym, które chciałyby legalizować sukcesy włoskie w Abisynji. Do takiego stanowiska skłaniają go trzy powody:

1. Eksperyment sankcyj musi być przeprowadzony do końca, jeżeli ma on być nauką na przyszłość.

2. Im zdecydowaniej wystąpi obecnie Liga Narodów, tem bardziej odstraszająco działać będzie obecny przykład na przyszłego napastnika.

3. Autorytet Ligi Narodów ucierpiałby bardzo znacznie, gdyby nie udało się jej chociaż w części przeprowadzić swej woli.

W takich warunkach zabiegi Lavala natrafią na poważne trudności, zważywszy, że Mussolini nie może przyjąć narzuconych propozycyj.

Anglja nie godzi się na wycofanie floty z morza Śródziemnego

Londyn (PAT) Dzienniki angielskie pod sensacyjnemi nagłówkami podają, że Laval w rozmowie poniedziałkowej z ambasadorem brytyjskim zażądał od Londynu gestu pokojowego pod postacią wycofania floty brytyjskiej z morza Śródziemnego, jako wstępnego kroku do rozpoczęcia przez Lavala rokowań z Mussolinim o pokojowe załatwienie konfliktu. Premjer francuski zapytywać miał, w jakich okolicznościach W. Brytanja zgodziłaby się na wycofanie floty i zażądać miał nawet deklaracji, że nie podejmie sama blokady Włoch. Odpowiedź, jaką miał uzyskać, była bardzo niezadawalająca.

Londyn (PAT) Z wiarygodnego źródła zapewniają, że pogłoski, jakoby poniedziałkowa rozmowa premjera Lavala z ambasadorem brytyjskim dotyczyła nowych propozycyj pokojowych, wysuniętych rzekomo przez Lavala, nie odpowiadają prawdzie.

W odpowiedzi na zapytanie Lavala, amb. Clerk oświadczył, że dopóki trwa inwazja włoska w Abisynji i obowiązują w stosunku do Włoch sankcje, nie może być mowy o wycofaniu floty brytyjskiej z morza Śródziemnego.

Włosi o zajęciu Aksumu

Dzienniki włoskie podkreślają z naciskiem doniosłość owładnięcia „świętem miastem" — Znaczenie tego ośrodka dla Abisynji

Rzym (PAT.) Prasa podaje następujące szczegóły zajęcia Aksum przez wojska włoskie.

Wczoraj o godz. 9 rano z rozkazu gen. Maravigna, dowódcy 2 korpusu, wojska włoskie weszły do miasta Aksum, które odległe jest o 30 km od Adui. Gen. Maravigna przyjął hołd, złożony przez kler koptyjski oraz przywódców okolicznej ludności.

„Giornale d' Italia" informuje, że w Aksum, wedle podania koptyjskiego, przechowywane są w katedrze autentyczne tablice Mojżesza z Dziesięciorgiem Przykazań. Zajęcie tego miasta nastąpiło bezpośrednio po akcie poddania się, dokonanym wobec gen. de Bono przez abuna (biskupa) Teophilosa, oraz przez miejscowego dedaka (wojskowego dowódcy miasta). Ponadto „Giornale d' Italia" podkreśla, że jeszcze przed zdobyciem Adui ludność miasta Aksum wysłała posłów do gen. Maravigna, zapewniając go o swej wierności wobec Włoch, a wczoraj członkowie miejscowej kapituły udali się do Adui, by złożyć hołd gen. de Bono. Teophilos wygłosił przy tej okazji przemówienie.

Z zajęciem Aksum przez Włochy — pisze dalej korespondent — Abisynja traci swą „opokę duchową". Należy podkreślić, iż wojska włoskie już od pewnego czasu mogły zawładnąć Aksum z bronią w ręku. Jednak chciano zająć to miasto dopiero wówczas, gdy przywódcy dobrowolnie poddadzą się.

Wpływ, jaki wywrze zajęcie Aksum na stan umysłów ludności koptyjskiej w Abisynji, jako miasto święte, odgrywa wielką rolę w życiu religijnem abisyńskiej ludności wyznania koptyjskiego.

„Lavoro Fascista" w korespondencji z Adui informuje, że uroczystość wręczenia kluczy m. Aksum gen. de Bono posiadała specjalne znaczenie polityczne, bowiem kler koptyjski korzysta z szczególnych przywilejów, które zapewniają mu wielką niezależność od cesarza. Na czele stoi abuna. Tytuł ten przysługuje prawnie tylko metropolicie, upoważnionemu przez patrjarchę do kierowania kościołem etjopskim. Jednak ze względu na wielki autorytet głowy duchowieństwa w Aksum, ludność prowincji Tigre nazywa go abuną. Słowo to oznacza „mój ojciec".

Niemcy na czarnej liście

Waszyngton. (INS). Rząd amerykański umieścił Niemcy na czarnej liście państw, handlujących z U. S. A., za różniczkowanie interesów handlowych Ameryki.

Tem samem rząd Stanów Zj. przystąpił do dawno zapowiadanej polityki umieszczania na „czarnej liście" tych wszystkich państw, które szkodą handlowi amerykańskiemu i odbiera im przywileje, wynikające z amerykańskiej taryfy celnej.

Sprawa Kłajpedy

Berlin. (Tel. wł.) W piątek lub sobotę odbędzie się posiedzenie gabinetu Rzeszy, na którem będą omawiane konsekwencje wyborów kłajpedzkich.

W kołach dyplomatycznych kursują pogłoski, że rząd Rzeszy rzekomo ma zwrócić się do sygnatarjuszy statutu kłajpedzkiego z żądaniem, ażeby wobec wyniku wyborów statut kłajpedzki przestał obowiązywać.

Wiadomości

Premjer Laval przyjął podsekretarza stanu w amerykańskiem min. skarbu Morgentaua, z którym odbył dłuższą konferencję, podobno na temat ewentualnych prób stabilizacji waluty francuskiej. W ciągu dnia Morgentau odbył jeszcze rozmowy z szeregiem wybitnych finansistów i urzędników w francuskiem min. skarbu.

*

Rumuńska agencja Rador donosi, że informacje o tem, iż pomiędzy Rumunją a Z. S. R. R. toczyły się lub toczą układy o przemarszu wojsk sowieckich przez Rumunję, są bezpodstawne.

*

Na jednym z placów w Atenach zamierzali komuniści urządzić we wtorek zamieszki. Strzelali oni do policjanta, raniąc go dość poważnie. Sprawcy strzelaniny zostali schwytani i staną przed sądem wojennym.

*

Wodnopłatowiec amerykański wylądował w Alenjada w Kalifornji po starcie z Panamy. W ten sposób samolot przeleciał 5.450 km w 34 godz. 50 min., ustalając rekord lotu wodnopłatowca bez zatrzymania się.

Obrady komitetu ekonomicznego ministrów

Warszawa. (Tel wł.) Dziś rozpoczyna swoje prace komitet ekonomiczny ministrów, na którym wicepremjer Kwiatkowski przedłoży program gospodarczy.

Obrady komitetu przewidziane są na kilka dni. Od ich zakończenia zależy termin zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Jak słychać, plan ma się opierać na równowadze budżetowej i na stałości waluty, bez obniżenia poborów urzędniczych. Do osiągnięcia tego celu mają służyć rozmaite operacje finansowe (pożyczka przymusowa?), oraz konwersja pożyczek wewnętrznych. Poza tem wyda się zarządzenie, zmierzające do obniżenia cen wyrobów skartelizowanych.

Min. sprawiedliwości przystąpiło do opracowywania projektu ustawy o amnestji, który będzie przedłożony Sejmowi Taki projekt został odrzucony przez b. premjera Sławka. (w)

Strajk górników w Walji zaostrza się

Londyn (PAT). Sytuacja strajkowa w zagłębiu węglowem południowej Walji uległa w ciągu ostatnich kilku dni silnemu zaostrzeniu. W wielu kopalniach górnicy pozostali pod ziemią i odmawiają powrotu na powierzchnię.

Wobec górników nienależących do związku zawodowego, którzy zjeżdżają na dół, aby zamiast strajkujących pracować na szybach, pozostali górnicy i ich rodziny zajmują groźną postawę. Wczoraj dokonano nawet nieudałego zresztą sabotażu na kolejce dojazdowej, dowożącej niezorganizowanych górników do kopalń.

Obecnie w kopalniach pod ziemią znajduje się przeszło 2.000 górników, demonstracyjnie odmawiających powrotu na górę na powierzchnię.

Dziś po południu odbędzie się w Cordiff posiedzenie egzekutywy federacji górników południowej Walji, na którem możliwe jest proklamowanie strajku. Strajk ten objąłby około 175.000 górników walijskich. Rząd usiłuje interwenjować, proponując swoje pośrednictwo w rokowaniach.

Rozbudowa floty wojennej Rzeszy

Berlin. (PAT.) Po raz pierwszy ogłoszono tu listę jednostek niemieckiej marynarki wojennej, przyczem zaznaczono, iż od czasu przywrócenia suwerenności wojskowej Rzeszy, marynarka wojenne poczyniła wielkie postępy.

Oprócz 4 okrętów linjowych, lista wymienia 5 pancerników, z których „Deutschland" i „Admiral Scheer", oba po 10.000 tonn, są już gotowe, a trzeci „Admiral Graf Spee" będzie oddany do użytku w zimie. W budowie znajdują się dwa pancerniki, po 26 tysięcy tonn każdy. Wymienia się dalej 6 krążowników po 6 tys. tonn każdy. W budowie znajdują się poza tem 2 krążowniki, „G" i „H", po 10 tys. tonn.

Nie wspomina się o żadnych nowych torpedowcach, ani też stawiaczach min. Lista mówi natomiast o łodziach podwodnych, od „U-1" do „U-21", które spuszczono na wodę w r. 1935, i wszystkie przydzielono do stacyj bałtyckich. Łodzie te posiadają po 250 tonn pojemności.

Lista podaje poza tem szereg specjalnych jednostek morskich, jak statki pocztowe, okręty do pomiarów itp Dla ćwiczeń artyleryjskich przeznaczone są dwa okręty szkolne.

Dokoła stosunków włosko-brytyjskich

Londyn. (Tel. wł.) Jak donosi „Daily Mail", w ciągu ostatnich 24 godzin wpłynęło do min. handlu pięć próśb o udzielenie licencyj na wywóz broni i amunicji do Abisynji. Przy trzech licencjach chodzi o odnowienie wniosków, stawionych już przed wydaniem zakazu wywozu broni; dwie prośby są nowe.

Transportowiec „Somersesshire" odpłynął we wtorek z Malty z angielskiemi kobietami i dziećmi.

„Morning Post" donosi z Kairu, że lotnicy angielscy zmusili do lądowania aparat włoski, który dokonywał zdjęć fotograficznych Sudanu. Pilota i obserwatora osadzono w więzieniu.

„Reuter" donosi z Wellington w Nowej Zelandji: Prezydent ministrów Forbes zawiadomił parlament, że na życzenie rządu brytyjskiego oddano do dyspozycji admiralicji krążownik „Diomedes". Premjer prosił nie wyciągać z tego powodu fałszywych wniosków, jakoby Nowej Zelandji groziło wciągnięcie do wojny.

Prace komisji koordynacyjnej

Genewa. (Tel. wł.) O rezultatach prac komisji koordynacyjnej zdania są naogół podzielone. Ze strony Francji początkowo hamowano pracę, później jednak Francuzi wzięli bardzo czynny udział w pracach komisji. Przypuszczają, że ta zmiana była wynikiem obaw, że Anglja, widząc bezsilność Ligi, przystąpi do blokady.

W możliwość konferencji włosko-angielskiej w Genewie nikt nie wierzy. Min. Eden w obecnej chwili chciałby uniknąć wszelkich komplikacyj. Tymczasem na jego wniosek wybrano w poniedziałek wydział prawny, który podobno poza oficjalnem zadaniem ma się zająć również stanowiskiem Austrji i Węgier.

Genewa. (Tel. wł.) W czasie obrad podkomisji gospodarczej nad ustaleniem potrzebnych Włochom surowców, przyjęto proponowaną listę w pierwszem czytaniu. Obecnie będzie ona przedmiotem dalszych badań rzeczoznawców, którzy sądzą jednak, że w czwartek obrady podkomisji będą mogły być kontynuowane. W drugiej grupie zebrane są surowce, posiadane przez Włochy, ale w niedostatecznej ilości, lub też produkowane przez nieczłonków Ligi, które jednak mogą podlegać pewnej kontroli. Wymieniono tu stal, aluminjum, nikiel i cynk. Do trzeciej grupy należy kauczuk i kwas siarczany.

Na czwartkowem posiedzeniu podkomisji ma być również zaproponowany zakaz zaopatrywania Włochów w okręty, samochody, kolejki polowe, zwierzęta pociągowe i maszyny do narzędzi. Uchwała w tej sprawie nie mogła być przeprowadzona wobec sprzeciwu niektórych państw m. in. Szwajcarji.

Szczególnie ważne dla prowadzenia wojny surowce jak ropa naftowa, węgiel i miedź nie były dotąd omawiane. Przypuszczają, że lista obejmująca te i jeszcze inne surowce zostanie wkrótce przedłożona członkom Ligi.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wyrok na Kowalskiego

Dziś o godz. 13,30 w sądzie okręgowym w Poznaniu zapadł wyrok na Marcelego Kowalskiego, byłego urzędnika skarbowego w Chodzieży i Inowrocławiu. Kowalski skazany został na 5 i pół lat więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 5 i ponoszenie kosztów sądowych.

Sprawozdanie z procesu Kowalskiego patrz str. 6-ta.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

Zebranie w czwartek 17 bm. o godzinie 20-ej u p. Figla, ul. Świerczewska. Na porządku: aktualny referat.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67¼ w małych obrotach, zaś 4% premj. dol. obracano po 52½.

Z papierów lokacyjnych P. Z K płacono za 4½% złotowe listy zast 39—39,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 36—37.—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 89,—.

Ceduła Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67.25 P.
4% poż. premj. dol., serja III 52,50 +
4½% złotowe listy zastaw. s. K z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39.—39.75 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,—37,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 89.— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 16. 10 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,	
2) pszenica	756 g/l.,	
3) owies	420 g/l.	

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob spokojne)	13 25—	13,50
Pszenica (Uspos spokojne)	17,75—	18.00
Jęczmień browarowy	15,25—	16,25
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień 700—725 g/l.	14,25—	14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75—	14,00
Usposobienie spokojne.		
Owies (Usposob. spokojne)	15,00—	15,50
Mąka		
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	2 ,50—	22,25
żytnia gat. I 0-45% wł w.	20.75—	21,50
żytnia gat. I 0-55% wł w.	19.75—	20.75
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	16,50—	17,50
Usposobienie spokojne.		
pszenna gat. IA 0-20% wł w.	31,25—	33,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	30 50—	31,00
pszenna gat. IC 0-55% wł w.	29 50—	30,00
pszenna gat. ID 0-60% wł w.	28 50—	29,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27.50—	28.00
pszen gat. IIA 20-55% wł w.	27 00—	27.50
pszen gat. IIB 20 65% wł. w.	26.50—	27,00
pszen gat. IID 45-65% wł w.	24.25—	24 75
pszen gat. IIF 55-65% wł w.	22,25—	22,75
pszen gat. IIG 60-65% wł. w.	20,75—	21,25
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie stand.	9,50—	10.00
Otręby pszen grube stand.	10,00—	10,50
Otręby pszenne średnie st.	9,50—	10,00
Otręby jęczmienne	9,75—	11,00
Rzepak zimowy	41.00—	42.00
Rzepik zimowy	39 00—	40.00
Siemię lniane	38.00—	40,00
Gorczyca	35,00—	37,00
Groch Viktorja	26,00—	32,00
Groch Folgera	21.00—	23,00
Mak niebieski	53,00—	55.00
Koniczyna biała	75,00—	95.00
Ziemniaki jadalne	3,00—	3,75
Ziemniaki fabr za kilo %		21
Makuch lnian w taflach	18.25—	18,50
Makuch rzepakowy w tafl.	13.50—	13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,00—	19,50
Śrut Soja	19,50—	20 50
Słoma pszenna luzem	1,50—	1,70
„ pszenna prasowana	2,10—	2,30
„ żytnia luzem	1,75—	2,00
„ żytnia prasowana	2,25—	2,50
„ owsiana luzem	2,50—	2,75
„ owsiana prasowana	3,00—	3,25
„ jęczmienna luzem	1,00—	1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90—	2,10
Siano zwykłe luzem	6.50—	7,00
„ zwykłe prasowane	7,00—	7,50
„ nadnoteckie luzem	7,50—	8,00
„ nadnoteckie pras	8,00—	8,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót 3897,5 tonn, w tem żyta 980 tonn, pszenicy 425 tonn, jęczmienia 322 tonn, owsa 202 tonn.

Uwaga! Owies jednolity o wyższej wadze gatunkowej ponad notowanie.

Papier i rzeczywistość

Gwoździem toczącej się obecnie na łamach prasy „sanacyjnej“ dyskusji gospodarczej jest równowaga budżetowa. Prowadzi o nią uporczywą kampanję konserwatywny „Czas“, — wysuwa ją na czoło swego neodeflacyjnego programu p. Matuszewski, — a namiętni jego przeciwnicy także wyrzekają się deficytu budżetowego. Ten jednomyślny zapał do równowagi budżetowej tych, co przez 6 lat lekceważyli nawoływanie do niej, nazywając je „partyjnem czarnowidztwem“, — jest zaprawdę rozczulający. Niejedno zdanie z artykułu, poświęconego zagadnieniu budżetowemu w piśmie „sanacyjnem“, brzmi dziś jak wyjątek z przemówienia prof. Rybarskiego z przed kilku lat.

I dlatego wierzymy, że nowy budżet na rok 1936/7 będzie zrównoważony. Czy rząd odrazu wniesie do Sejmu preliminarz, wyrównany po stronie wydatków i dochodów, czy odstąpi tę zasługę nowym izbom ustawodawczym dla wzmocnienia ich wątłego autorytetu w społeczeństwie, — to już jest sprawa drugorzędna.

A więc równowaga będzie. Pytanie tylko — jaka?

Od pięciu już lat mamy dwa budżety. Jeden — sejmowy, papierowy i drugi — rządowy, rzeczywisty. Różnica między niemi polega na tem, że budżet rzeczywisty ma deficyt znacznie wyższy od papierowego. Zaczęło się to w roku 1931/2, kiedy ówczesny minister skarbu p. Matuszewski (dziś główny herold równowagi) oddał p. Prystorowi budżet na papierze zrównoważony, a rzeczywistość była taka, że pomimo zaoszczędzenia 400 miljonów (głównie na pensjach urzędniczych) zamknięto ten rok przeszło dwustumiljonowym deficytem. W mniejszej nieco skali powtarzał się ten rozdźwięk między papierem i rzeczywistością przez wszystkie następne lata. Także i w roku bieżącym półroczna rzeczywistość pochłonęła już całoroczny deficyt papierowy.

O papierową równowagę nietrudno. Wystarczy wyśrubować dochody (robiła to stale w Sejmie większość „sanacyjna“) i narazie zmniejszyć niektóre wydatki, dopełniając je później przy pomocy kredytów dodatkowych.

Gorzej jest z równowagą rzeczywistą. Próbowano przez szereg lat złapać ją przez podwyższenie podatków, która to metoda przyczyniła się do zaostrzenia kryzysu w gospodarstwie, ale budżetowi nie wiele pomogła.

Zmniejszono i pozycje wydatkowe. Czytało się i słyszało często o wielkich wysiłkach oszczędnościowych, dzięki którym wydatki zmniejszyły się o przeszło 700 miljonów. Tę legendę oszczędnościową obaliła brutalnie ultrarządowa „Gazeta Polska“, dowodząc, że budżet obecny jest realnie o 28 proc. wyższy od maksymalnego z roku 1929/30, czyli że zmniejszenie strony wydatkowej budżetu nie odpowiada nawet spadkowi cen i wzrostowi siły pieniądza.

Można wierzyć, że będą podjęte starania celem osiągnięcia nietylko papierowej, ale i rzeczywistej równowagi. Przemawia za tem wyczerpanie rezerw i nasycenie naszego szczupłego rynku kapitałowego papierami państwowemi.

Ale łatwo ta rzeczywista równowaga nie przejdzie. Nie wystarczy ponowne obcięcie pensyj urzędniczych, o czem część prasy rządowej zupełnie już wyraźnie pisze. Trzebaby zredukować znacznie działalność państwa. A to wymaga nietylko zmiany systemu politycznego, ale i — czasu.

M. K.

Z ruchu „niemieckiej wiary”

Profesor Wilhelm Hauer jest przywódcą nowopogańskiej grupy religijnej w Niemczech, nazywającej się grupą „niemieckiej wiary“. Wydał on książkę pod tytułem „Deutsche Gottschau“ — „Grundzüge eines deutschen Glaubens“.

Książka jest jakby pewnego rodzaju ewengelją tego nowego ruchu religijnego. Nie od rzeczy tedy będzie bodaj pobieżnie zapoznać się z jej treścią.

Kierownicy i ideologowie grupy „niemieckiej wiary“ nazywali doniedawna swój ruch religijny ruchem nordycznym. Po rewolucji narodowej zaniechano w nazwie przymiotnika „nordyczny“, a zaczęto się posługiwać przymiotnikiem „niemiecki“, jako określeniem ruchu. Stało się to bez wątpienia pod wpływem hitlerowskiego nacjonalizmu.

Nie bez wpływu też zapewne były momenty natury praktycznej. Gdyby bowiem neopoganizm związał się jedynie z ludźmi rasy nordycznej, to oczywiście utrudniłby sobie bardzo dostęp do Niemców innych ras, których, jak wiadomo, jest bardzo dużo.

Pomimo zmiany z nordycznej na niemiecką nie rezygnuje nowa niemiecka religja z rozszerzania się w w krajach ościennych. Z nową niemiecką religją ma się stać to, co stało się z niemiecką mistyką, filozofją czy poezją. Wprawdzie Eckehart, Göthe i Hegel byli Niemcami, ale wyszli oni daleko poza naród niemiecki i stali się wieszczami całego „indogermańskiego“ zachodu. Hauer pisze: „Jeżeli mówimy o niemieckiej wierze to przez to nie odgraniczamy jej od narodów rasowo nam pokrewnych, ale od narodów rasowo nam obcych“.

Nie ulega zatem wątpliwości, że nowopogańska, aparta na rasiźmie religja niemiecka, akcentując swą niemieckość, nie wyrzeka się wcale religijnego rewolucjonizowania i rozkładania krajów ościennych.

Aż trzy rozdziały poświęcił autor rozpatrywaniom na temat: rasa i religja. Zebrał w nich wszystkie suggestje, jakie na ten temat wygłosili dotychczas w swych książkach liczni teoretycy rasizmu. Tak tedy, jak wszyscy rasiści, uważa Hauer chrześcijaństwo razem z mozaizmem i islamem za religję przednioazjatycko - semickiej strefy rasowej.

Pomiędzy tą strefą a strefą indoeuropejską, upornie przez Niemców zwana indogermańską, toczy się odwieczny bój zarówno polityczno-gospodarczy, jak też biologiczno-rasowy, oraz religijny. Wedle Hauera i innych narodowo-socjalistycznych rasistów ta właśnie strefa semicko-przednioazjatycka zwyciężyła świat europejski w dziedzinie religijnej.

Zwycięstwo to jednak nie było zupełne. Europa, a zwłaszcza Europa germańska, ciągle buntowała się w postaci rozmaitych sekt przeciwko obcej wierze. Hauer wierzy w to, że chrześcijaństwo jest w dziejach Europy tylko epizodem i że dziś właśnie przez powstanie wiary niemieckiej walka między obu światami wchodzi w nową fazę.

Dla zagranicznego obserwatora najciekawszą rzeczą będzie zaznajomienie się z zasadami moralnemi nowej religji Życie społeczne powinno się tedy opierać wedle Hauera na poszanowaniu życia, ze szczególnem uwzględnieniem życia ludzkiego, poszanowaniu własności, poszanowaniu rzeczywistości. Poza tem propaguje takie cnoty, jak rozmnażanie się narodu, poczucie prawa, umiłowanie wolności, zdolność do ofiar, wreszcie miłość.

Duży rozdział poświęca autor rozpatrzeniu stosunku praw osobowości i zbiorowości. Jakkolwiek na pierwszem miejscu stawia uprawnienia zbiorowości, jak naród i inne pomniejsze jego cząstki składowe, jednak widzi i uznaje potrzebę wychowania silnych osobowości.

W tym związku wypowiada znamienne zdanie znane w moralnym systemie bolszewickim: „Dobre jest to, co odpowiada najwyższej woli narodu, złe, co tej woli się przeciwstawia“. Albo: „Kto hamuje, albo sprzeciwia się wysokim nakazom swego narodu, nie ma wedle wiary germańsko-niemieckiej prawa do życia i działalności“.

Podstawowemi pojęciami moralnemi germańsko-niemieckiej wiary są obowiązek i honor. Wynikiem obowiązku i honoru jest walka. W chrześcijaństwie zasadniczem słowem jest „pokój“, w germańsko - niemieckiej moralności walka. Moralność germańsko-niemieckiej wiary nietylko nie potępia, ale potwierdza wojnę. Jeżeli jakiemu narodowi brakuje chleba i ziemi, wtedy posiada on bezsprzecznie prawo do walki na śmierć i życie, aby wartości te zdobyć.

Niemiecka wiara odrzuca istnienie grzechu pierworodnego, a natomiast wysuwa wiarę w coś, coby można nazwać pokrewieństwem człowieka z bóstwem. Po tej wierze w boską głębię człowieka spodziewają się apostołowie nowej wiary życiowego optymizmu i siły w formowaniu życia.

W. Hauer w wywodach swych opiera się przedewszystkiem na historjozoficznych rozumowaniach, a tezy swe popiera cytatami z dzieł filozoficznych i poetyckich. Jak te rzeczy są jednakże trudne i zawodne, mamy nawet dowód w omawianej książce. Między innemi dochodzi autor do wniosku, że irański dualizm jest (walka pierwiastka dobrego ze złem) u Irańczyków rezultatem większego wpływu rasy przednioazjatyckiej. Jest to zatem wycofanie się z dotychczasowych wierzeń teoretyków religji niemieckiej. Dotychczas bowiem, zdaje się pod wpływem Schemanna, zdecydowanie wysuwano dualizm w wierzeniach nowej wiary.

Nas zmiana ta obchodzi o tyle, że prawdopodobnie niemiecki dualizm nawiązuje względnie nawiązywał nieświadomie do dualizmu słowiańskiego. Słowianie zaś przejęli dualizm razem z całokształtem wierzeń religijnych od Scytów, z którymi zetknęli się na stepach ukraińskich.

W ten zaś sposób dochodzimy do bardzo ciekawego zagadnienia natury historyczno-religijnej, a dotyczącego genezy współczesnego niemieckiego pogaństwa. Oto nasuwa się pytanie, czy w pogaństwie tem nie mamy między innemi do czynienia z cywilizacyjną reakcją zgermanizowanej masy słowiańskiej.

Jak wiadomo Niemcy nawrócili Słowian połabskich gwałtem i wbrew ich woli na chrześcijaństwo. Skutek był taki, że z powodów psychicznych zgermanizowane elementy słowiańskie uważały chrześcijaństwo przez długie wieki za wiarę obcą. Jeśli do tego dodać jeszcze germańskich Sasów, nawróconych w podobny sposób, łatwo zrozumiemy, że w Niemczech sporo było elementów, gotowych do wszelkich rewolucyj religijnych. Myślę także, że przemiany na tem polu jeszcze nie doszły do swego kresu.

DR. KAROL STOJANOWSKI.

Afrykański Verdun

Harrar, drugie największe miasto Abisynji, położone w pobliżu szlaku kolejowego Dżibutti — Addis Abeba, dokoła którego toczą się zacięte walki.

Z życia

Organ konserwatystów „sanacyjnych“ „Czas“, który zdobywa się niekiedy na śmiałe wytykanie błędów polityki wewnętrznej, pisał niedawno temu, że najwięcej szkody obecnemu reżimowi wyrządzają krzywdzące obywateli różne zarządzenia i praktyki władz niższych instancyj, a zwłaszcza władz skarbowych.

Trudno odmówić racji organowi konserwatywnemu.

Przytoczymy poniżej taki obrazek z działalności władz podatkowych, który posiada zresztą wiele cech typowości.

Od przeszło 40 lat istnieje w Poznaniu przedsiębiorstwo kupieckie. Właściciel — senjor kupiectwa poznańskiego, — który za młodych lat był jednym z czynniejszych organizatorów i działaczów sokolstwa, i w ciągu swego życia spełniał mnóstwo funkcyj społecznych i narodowych, cieszy się powszechnem poważaniem. Nie zawiódł nigdy zaufania, którem go darzono. Jakkolwiek przedsiębiorstwo wskutek wojny (pozbawienie dostaw) i kryzysu przechodziło nieraz ciężkie chwile, a dzisiaj, wobec podeszłego wieku właściciela, skurczyło się znacznie, nie było wypadku, by przez tych przeszło 40 lat ktokolwiek doznał zawodu. W historji tego przedsiębiorstwa nie było ani bankructwa, ani układu z wierzycielami, ani nadzoru sądowego.

O ile jednak klienci i interesanci przedsiębiorstwa darzyli i darzą jego właściciela nieograniczonem zaufaniem, o tyle władze skarbowe postępują inaczej.

Jaskrawym tego przykładem był ostatni wymiar podatku dochodowego, ustalający dochód owego kupca - płatnika o 80-proc. wyżej, niż wynosiło jego zeznanie. Dochód płynął z dwóch tylko źródeł: z nieruchomości i z przedsiębiorstwa handlowego. Wysokość dochodu z nieruchomości łatwo jest ustalić i udowodnić. Tej pozycji nie może zaczepić żaden urząd podatkowy.

Jeśli chodzi o dochód z przedsiębiorstwa, podatnik przyjął, że wynosi on 8 proc. od obrotu. Tymczasem z wymiaru podatkowego wynikałoby, iż dochód, czyli zysk netto wynosił przeszło 50 proc. od obrotu.

Jedno z dwojga: albo urząd podatkowy wykazuje brak elementarnej znajomości życia gospodarczego, jeśli przyjmuje, iż w obecnych czasach można w handlu detalicznym taki zysk osiągnąć, albo, co prawdopodobniejsze, — nie wierzy podatnikowi, chociaż całe jego życie świadczy o uczciwości i sumienności.

Uważamy, iż urzędy podatkowe mają o b o w i ą z e k badać kwalifikacje moralne i wartość społeczną podatników. Nie wolno traktować zasłużonych obywateli, jak oszustów podatkowych. Wtedy bowiem do strat materjalnych przyłącza się jeszcze krzywda moralna.

A na krzywdzie niczego trwałego zbudować nie można!

Mała Ententa a sankcje

W kołach genewskich dużo mówi się o stanowisku Małej Ententy, z której zwłaszcza Rumunja i Jugosławja mogą odgrywać poważną rolę w dalszym rozwoju kwestji sankcyj.

Nikt nie wątpi o wierności Małej Ententy dla Ligi Narodów, ponieważ polityka zagraniczna tych trzech państw opiera się o zasady Ligi Narodów. Niemniej jednak stwierdza się, że Małej Entencie nie zależy na osłabieniu Włoch i obaleniu politycznej równowagi w Europie środkowej i dlatego ograniczy ona swój udział w sankcjach tylko do faktycznych obowiązków, wypływających z paktu.

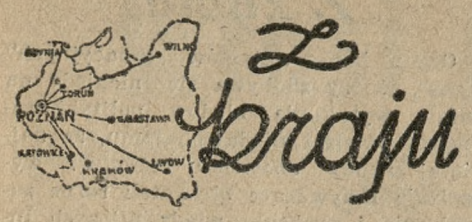

ZNOWU DOM ZAGROŻONY W STOLICY

Komisja budowlana, ustanowiona przez starostwo Warszawa - Praga, stwierdziła swego czasu, że jeden z domów o czterech piętrach przy ul. Strzeleckiej grozi zawaleniem i zarządziła pewne środki bezpieczeństwa. Właściciele domu jednak nie zastosowali się do tego zarządzenia komisji, wobec czego obecnie zostało nakazane w drodze przymusowej podjęcie robót wskazanych, a sprawę skierowano jednocześnie do sądu.

ODZNACZENIE PAPIESKIE

Na przedstawienie J. Em. ks. kardynała Kakowskiego, Stolica Apostolska udzieliła zaszczytnych odznak papieskich „Pro-Ecclesia et Romano Pontifice" następującym osobom:

P. inż. Pawłowi Brannemu z Warszawy, p. Halinie Garbolewskiej, przewodniczącej Kat. Stow. Kobiet w powiecie sochaczewskim, p. Henrykowi Hyklowi, długoletniemu naczelnikowi cmentarza na Powązkach, pp. Helenie Sadowiczowej i Walerji Grzybowskiej, przewodniczącym Stowarzyszeń Akcji Katolickiej w Żychlinie, Z. Kutnowskiej, p. prof. Józefowi Furmanikowi, długoletniemu organiście przy parafji św. Aleksandra w Warszawie i p. Romanowi Grzesikowskiemu, urzędnikowi - jubilatowi przy Sądzie Arcybiskupim w Warszawie. (KAP)

I TAKIE RZECZY ZACHODZĄ

Władze sądowo - śledcze prowadzą dochodzenia w sprawie nakłaniania dzieci do rzucania się pod samochody celem otrzymania odszkodowań pieniężnych.

W pewnym przypadku przejechany był 10-letni chłopiec. Po wypadku rodzice chłopca otrzymali 16.000 zł i wieść o tem rozeszła się wśród wieśniaków. Chciwi pieniędzy, wyrodni rodzice poczęli nakłaniać dzieci do rzucania się pod przejeżdżające samochody. W wypadku przejechania Winc. Szpeciaka, okazało się, że chłopiec szedł wraz z ojcem i gdy auto nadjeżdżało, nagle skoczył pod koła. Szofer zatrzymał samochód, jednak chłopiec odniósł pokaleczenia. Ponieważ mały Sz. zeznał, że ojciec kazał mu rzucić się pod auto, ojca osadzono w więzieniu.

SZKOŁA BEZ NAUKI RELIGJI

Jak donoszą „Warsz. Dz. Narodowemu", w Zgierzu w 7-klasowej szkole powszechnej, zostającej pod kierownictwem p. Genowefy Mertowej, a nadzorem inspektora szkolnego p. Henryka Ochędalskiego, do której uczęszcza około tysiąca dzieci katolickich, od początku roku szkolnego nie było ani jednej godziny lekcji religji, w 15 oddziałach, co w sumie uczyniło dotąd 180 godzin. W rozkładzie zajęć tygodniowych religja jako przedmiot została zupełnie pominięta. Nawiasem należy zaznaczyć, że szkoła ta w okręgu uznana została jako wzorowa.

CZEM ŻYDZI NIE HANDLUJĄ

W Busku, woj. kieleckie, ujawniono poważniejszych rozmiarów aferę poborową, w której główną rolę odgrywali Żydzi Wolf i Lejba Zylbersztajnowie ze Stopnicy i niejaki Lanksman z Jarosławia. Za opłatą 300 do 500 złotych wyrabiali oni fałszywe zwolnienia od służby wojskowej. W sprawę tę są wmieszane jeszcze inne osoby, co do których policja i żandarmerja prowadzą dochodzenia. Wymienionych Żydów aresztowano.

CENNE STARE MONETY

W ostatnich czasach na terenie Krakowa i w okolicy znaleziono przy wykonywaniu prac ziemnych bardzo cenne nieraz stare monety, któremi zainteresowało się Muzeum Narodowe. Na uwagę zasługują szczególnie: drachma Mitrydatesa I (170—140 r. przed Chr.), wyorana koło Krakowa; złota moneta celtycka, wykopana w ogrodzie w Krakowie; denary rzymskie, grosze praskie, dukaty belgijskie i różne monety polskie, znalezione w okolicy. — Muzeum Narodowe wzywa do zgłaszania takich znalezisk ze względu na ich wartość dla nauki.

NOWY PROBOSZCZ KATEDRY W PRZEMYŚLU

Na probostwo przy kościele katedralnym został instytuowany ks. prałat Zygmunt Męski, kanonik gremjalny kapituły katedralnej.

LWÓW KU UCZCZENIU LUDWIKA SOLSKIEGO

Zarząd miejski powziął uchwałę nadania znakomitemu artyście Ludwikowi Solskiemu, z okazji jego jubileuszu 60-lecia pracy scenicznej, tytuł honorowego dyrektora teatrów lwowskich. Odznaczenie to nastąpi na uroczystem przedstawieniu.

Odezwa J. Eminencji ks. kardynała Prymasa na święto Chrystusa Króla

Z racji 10 rocznicy ustanowienia święta Chrystusa Króla, J. Em. ks. kardynał Prymas wydał odezwę do społeczeństwa katolickiego w następującem brzmieniu:

Uroczystość Chrystusa Króla, ustanowiona opatrznościowo przed dziesięciu laty Encykliką „Quas primas", jest w kościelnym roku liturgicznym ostatniem świętem Zbawicielowem. Nim tuż przed Adwentem, na apokaliptycznem tle spełnienia czasów, stanie przed nami Chrystus w majestacie sędziego żywych i umarłych, czcimy Go w ostatnią niedzielę miesiąca różańcowego jako zakonodawcę ludzkości, jako władcę sumień, jako mocarza czasów i pokoleń, jako Pana społeczeństw, narodów i państw, jako Króla monarchów i szefów państwowych. Aureola pokoju otacza królewską postać Chrystusa. Jakkolwiek się Jego panowanie w świecie dopełnia, nie zasadza się ono na czołgach, twierdzach uskrzydlonych i podbojach.

Jego zdobycze nie kąpią się w krwi, nie szerzą spustoszenia, nie łamią narodów, nie burzą państw, lecz są triumfami prawdy i miłości, łaski i życia. Berło Chrystusowe nie niszczy człowieczej natury, lecz uskrzydla ją ku wzlotom na wyżyny ducha. Do zgody, pokoju i szczęścia idą społeczności, które na jego prawie budują swoje ustroje i zasady zbiorowego bytu.

Z radością witała Polska ustanowienie nowego święta, bo czemże natchnione były jej wielkie dzieje, jak nie chęcią torowania drogi panowaniu Chrystusowemu? Czyż w programie królewskiej służby Chrystusowej nie upatruje ona najprawdziwszego wyrazu swych ideałów i posłannictw? Kiedy w sąsiedztwie i dalej od nas dyktatury wydzierają narodom skarby nauk ewangelicznych i tradycji chrześcijańskiej, w Polsce zmartwychwstałej i dążenia wieków i duch pokoleń i męczeńskie pielgrzymstwo niewoli i współczesne tęsknice wielkości i duma narodu zajętego zrębem własnej państwowości znajdują swoje najgłębsze uzasadnienie, swą najpotężniejszą rację i pobudkę, swą wiarę i przyszłość w fundamentalnej zasadzie Chrystusowego Królestwa: Pax Christi in regno Christi.

W tej świadomości pierwszy Prymas odrodzonej Polski, złamany fizycznie wysiłkiem apostolskim u progu nowej ery narodowego bytu ofiaruje swoje cierpienia i śmierć niedaleką a przedwczesną na intencję krzewienia Królestwa Chrystusowego „w świecie całym a zwłaszcza w drogiej Ojczyźnie naszej" i błogosławi projektowi pomnika Serca Jezusowego w Poznaniu, ciesząc się, że naród w bronzie i granicie uwieczni swą niezłomną wolę trwania przy Chrystusie.

Wyrazem liturgicznym tego ducha jest rosnący kult Chrystusa Króla, stanowiący dzisiaj już wybitny czynnik religijnego życia i apostolstwa w moich archidiecezjach. Zwłaszcza odkąd w r. 1930 Episkopat Polski ustanowił święto Chrystusa Króla główną uroczystością Akcji Katolickiej w Polsce, hołdy składane Boskiemu Królowi przez zorganizowane pod Jego sztandarem hufce wiernych nabrały cechy triumfalnych uwielbień i żywiołowych manifestacyj wiary, miłości i wiernego poddaństwa. Do szlachetnego współzawodnictwa stają wsie i miasta, parafje ludne i te najmniejsze. W jednogłośny chorał uwielbienia zlewają się nabożeństwa, Komunje św., procesje, adoracje, ofiarowanie się Sercu Jezusowemu i te okazałe manifestacje zewnętrzne, pochody, akademje, wieczornice o programie coraz więcej doborowym a coraz bardziej apostolskim kolorycie. Zgodnie z tradycją dawniejszych wielkopolskich „Dni Katolickich" i w duchu zarządzeń Episkopatu święto Chrystusa Króla stało się dniem powszechnego żniwowania po całorocznym trudzie zrzeszeń, które pod znakami Akcji Katolickiej dzielą ofiarnie z hierarchją kościelną mozół apostolski. W ten dzień spełnia się uderzająco ideał jedności Kościoła, ziszcza się naocznie słowo o jednym pasterzu i jednej owczarni. A tą jednością rośnie dorobek Akcji Katolickiej i mnożą się cuda posłannictwa Kościoła.

W historji i w życiu Kościoła Chrystus Król władczo zdobywa serca swojemi błogosławieństwami.

Poznań, 4 października 1935 r.

(—) August Kardynał Hlond.

Do powyższej odezwy wydał J. Eminencja zarządzenie o sposobie obchodzenia uroczystości w święto Chrystusa Króla. Postanawia ono, że „święto Chrystusa Króla należy obchodzić we wszystkich parafjach ze szczególną okazałością, jako dzień hołdu Królowi wieków i jako uroczystość Akcji Katolickiej". Dalej mówi zarządzenie, że „Parafjalne zarządy Akcji Katolickiej, kierownictwa Oddziałów Stowarzyszeń A. K. i przewodnictwa pomocniczych organizacyj Akcji Kat. winny przystąpić w ten dzień do komunji św.

Na sumie pokłonią się swemu najwyższemu Wodzowi sztandary organizacyj, należących do Akcji Katolickiej.

Poza dyspozycjami, dotyczącemi strony kościelnej święta, zarządzenie zawiera ważne postanowienie, że „bardzo starannie trzeba przygotować obchody poza kościołem. Nie powinny one być ani długie ani przeciążone, a jednak mocne i efektowne."

W parafjach obu archidiecezyj będzie przeprowadzona zbiórka publiczna cele Akcji Katolickiej. Trzecią część zebranej kwoty zatrzymają Zarządy Parafjalne A. K. na potrzeby Parafjalnej Akcji Katolickiej, a dwie trzecie będą przekazane na konto Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Poznaniu.

„Całość święta ma stanowić naturalną a przekonywującą propagandę Akcji Katolickiej".

Wieści z placu boju

BUDOWA RADJOSTACJI

Addis Abeba (I. N. S.) Do stolicy przybyli z Dżibuti amerykańscy inżynierowie radjowi ze stacją nadawczą aby zainstalować ją w poselstwie Stanów Zj. Również poselstwo francuskie kazało budować własną radjostację bowiem istnieje obawa, że Włosi wkrótce zbombardują rządową.

LOS POSŁA WŁOSKIEGO

Addis Abeba (I. N .S.) Przejścia gen. Nobilego, który swego czasu pozostawił załogę na lodzie pod biegunem a sam uratował się i za to pozbawiony został wszystkich zaszczytów przez Mussoliniego, są niewątpliwie przykładem dla posła włoskiego hr. Vinci. Twierdzi się tu, iż mówił on w kołach swych kolegów dyplomatycznych, że raczej popełni samobójstwo, lub zmusi rząd abisyński do odstawienia go przemocą na dworzec, a nie wyjedzie dobrowolnie, jeżeli choć jeden z jego urzędników zostałby w kraju. Aby nie narażać się korpusowi dyplomatycznemu, negus odstąpił od przymusowego odstawienia hr. Vinci na dworzec i zgodził się na interwencję posła brytyjskiego, aby poseł włoski zaczekał na przyjazd urzędników konsularnych z Megalo

MARSZ. BADOGLIO

Londyn (I. N. S.) Według doniesień z Asmary marsz. Badoglio, szef włoskiego sztabu generalnego, obejmie natychmiast po przybyciu do Asmary naczelne dowództwo nad wojskami włoskiemi. Przeniesie on swoją główną kwaterę prawdopodobnie do Aduy aby z tamtąd kierować włoską ofenzywą.

Promocje podchorążych

Warszawa. (Tel. wł.) Odbyła się w szkole podchorążych inżynierji uroczystość promocji absolwentów, na którą przybyli gen. Kutrzeba, komendant Wyższej Szkoły Wojennej gen. Jarnuszkiewicz, dowódca O. K. oraz szereg wyższych oficerów i osób cywilnych.

W imieniu Prezydenta R. P. pasował prymusów gen. Kutrzeba, poczem odbyła się defilada.

Zwolnieni bankierzy

Londyn. (Tel. wł.) Pięciu bankierów z Nowego Jorku, uprowadzonych przez bandytów w góry w prowincji Sonora w Meksyku, odzyskało wolność.

KAISER BORAX
nadaje cerze delikatny i piękny wygląd.
Wyrób polski.
Tr 1 857

Po zwolnieniu red. Zajączka

Jak już pokrótce donosiliśmy został zwolniony z Berezy Kartuskiej red. Edward Zajączek po blisko trzymiesięcznym pobycie w obozie odosobnienia, a (w tem ostatnie 3 tygodnie spędził w szpitalu w Kobryniu).

Stan zdrowia red. Zajączka jest niepokojący. Chory udaje się w najbliższych dniach do jednego z sanatorjów małopolskich na dłuższą kurację.

ZASTANÓW SIĘ ZANIM WYDASZ PIENIĄDZE! Jeżeli chodzi o pielęgnację włosów, należy używać środka do mycia, niezawierającego mydła — a takim jest krem w tubach SORELA. — Myje, pielęgnuje, odmładza, chroni i ratuje włosy.
ng 16 493

Aresztowania

Nakło. W dniu 6 bm. został aresztowany działacz narodowy w Wyrzysku Brukwicki.

Zbąszyń. W związku z aresztowaniem w dniu 9 września rb. członków Str. Narodowego w Łomnicy, donosimy, że w niedzielę, 29 września, wszyscy aresztowani zostali zwolnieni z więzienia. Zwolnienie nastąpiło w południe, w czasie nabożeństwa, to też przed więzieniem zebrało się dużo publiczności. Za wypuszczonymi na wolność jechała policja aż do miejsca ich zamieszkania w Łomnicy.

Przeciw decyzji p. Kirtiklisa

Jak już donosiliśmy, wojewoda pomorski Kirtiklis odmówił zarejestrowania Związku Powstańców Wielkopolskich z siedzibą w Toruniu.

Przeciw temu orzeczeniu zarząd towarzystwa wniósł odwołanie do ministerstwa spraw wewnętrznych, przesyłając odpis odnośnego pisma władzom wojskowym..

O Dom Żołnierza w Poznaniu

W dniu 11 października br. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa ks. prał. Taczaka posiedzenie rady nadzorczej Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu, w którem wzięli udział p. o. wojewody poznańskiego p. Tadeusz Walicki, dowódca okręgu korpusu VII gen. Knoll-Kownacki, prezydent m. płk. Więckowski oraz inni członkowie rady. Na posiedzeniu tem, po przyjęciu do wiadomości sprawozdania prezesa zarządu dyr. Świtalskiego z dotychczasowej działalności, zatwierdzono plany budowy domu i uchwalono bezzwłoczne przystąpienie do zakładania fundamentów. Posiedzenie zakończono apelem do ogółu społeczeństwa wielkopolskiego o dalszą żywą współpracę.

Z Stronnictwa Narodowego

KOŁO RATAJE

Miesięczne zebranie odbędzie się w piątek 18 b. m. o godz. 19,30 w lokalu p. Przybeckiego. Na porządku obrad ciekawy referat, oraz szereg ważnych spraw organizacyjnych. Wszyscy członkowie winni stawić się punktualnie.

Zarząd.

KOŁO STAROLĘKA

Zebranie plenarne odbędzie się dziś, w środę o godz. 20 w lokalu „Polonja" z interesującym referatem aktualnym. O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd.

Sekcja Młodych — Śródmieście

Zebranie w czwartek, 17 b. m. o godzinie 20-tej w sali Stronnictwa Nar., św. Marcin 65.

Obecność członków obowiązkowa.

Kierownik.

Młodzież Wszechpolska

S. S. U. P.

urządza w piątek dnia 18 bm. o godz. 20-tej w lokalu własnym zebranie ogólne członków z ref. kol. L. Taylora n. t. „Niemiecka a polska idea narodowa". Obecność członków obowiązkowa.

Tirolery

Na całym froncie weszli teraz w modę — górale, coprawda w specjalną modę i specjalni górale. Nietyle bowiem Harnasie, ile Tirolery. Tiroler-Sängery. Poszło to od nieboszczki Austrji, po niej w sukcesji. We Wiedniu cesarskim we wszystkich spektaklach i hecach dynastycznych zawsze na samym przodku paradowali gołokolanowe Tyrolery. Najwierniejsza to gwardja ludowa i Ferdynanda i Franca i Józefa i Franca Józefa. Gdy szli w pochodach państwowotwórczych, zawsze im się dostawały oklaski tłumów. Gdy jodłowali (od jodły) na estradach Praterowych, publika szalała z entuzjazmu. Gdy dziwczyska (przeważnie brzydkie) tańczyły z juhasami szublattera, to wtedy i arcyksiążęta i feldceigmajstry i elita owoczestna „wychodziła z siebie" i ryczała z zachwytu.

Dla propagandy wysłano Tirolerów do wszystkich stolic na wszystkie wystawy i na popisy. A Tirolery odpłacały tę popularność namiętną wiernością dynastji, sędziwemu monarsze, biurokracji, generalicji i hofratom. Tyrol stał się austrjackim „Gottesländchen", pepinjerą rządu, krajem hotelów, oberż i knajp, faworyzowanym przez turystów z Cislitawji i... Transsylwanji. Honwedy na Węgrzech, Chorwaty na Południu, Tyrolery w środku. Zteatralizowali się zupełnie: tańczyli, ryczeli, grali na cytrach, przebierali się, błaznowali, zrobili się jakąś specyficzną miszkulancją chłopa i kabotyna, górala i pajaca, paradebauera, dostarczającego gotowych trup teatralnych na każdy telegram z miasta.

Gdy regime monarchiczny upadł, Tirolerzy odrazu przeszły do republikanizmu, dziś nie chcą słyszeć o Cycie i o Ottonie i najbardziej inklinują do Hitlerreichu. Podobnie, jak janczary chcą być zawsze faworyzowaną awangardą każdego rządu, a exhibicjonizm aktorski, popisywanie się, paradjerstwo i eksploatowanie swej góralszczyzny już im weszło w krew i w żyły.

Coś całkiem podobnego grozi naszym Podhalańcom. Jako efektowni, „malowniczy" i bajecznie kolorowi, a zdrowi stali się niekosztownymi faworytami i pupilami skwer miarodajnych. Nowi panowie i nowa półinteligencja okropnie i szalenie pokochała nowo odkryty szczep tańcujących i śpiewających kmiotków. I poszło hasło: frontem do wsi! a w każdym razie licom ku bacom! a przynajmniej w miesiące letnie i letniskowe.

W sierpniu b. r. zaaranżowano taki przewspaniały festival rezjonalny ze zlewem darmojazdów i darmozjadów ze wszystkich „terenów" pod hasłem: Wirchom cześć! Tatrom czołem! Iluminacja gór reflektorami (miljard świec!). Spęd czyli sedyk (tu i ówdzie drukowano „redyk", „wedyk") 5000 owiec i tyluż baranów z nizin, dalej „oscypek pod Wichrami" (miało być Wirchami), „prawdziwy szałas", iluminacja, bacówka i... basówka, żywi juhasi statystują w „Halce", defilada „grup malowniczych", tańce Bojków (sic! obrażają się za to przezwisko), kierdel ministrów i wojewodów, oracje, strzały moździerzowe itp. „Spęd" pięciu tysięcy patałachów z całej Sarmacji był poprostu w siódmem niebie na widok tylu portek z parzenicami i „zbójnickiego", tupanego od rana do nocy w każdej murowanej piwnice i kamienice.

Otóż wszystko to byłoby bardzo na miejscu i bardzo śliczne i egzaltujące i dydaktyczne, gdyby nie jeden „chfeler". Niech tam sobie już zalewy ceperskie infernalnie szkaradzą Zakopane, niech przepada „świątynność" Tatr i niech tam będzie „sclavus saltans" i Janosik w klatce a harnasie w liberji. Ale ta nędza! ta nędza! ta nędza, która tam zaraz po festivalu zpowrotem zapada! Cóż im z tego, że „przedstawiciele ludu podhalańskiego" Gwiżdż i Galica za te circenses senatorami, kiedy znów zpowrotem nędza całe Podhale ogarnia z wyjątkiem tego punkciku, gdzie się festyny dla jelity ceperskiej odbywały. Karnawał z wódką był, ale krótko. Po sierpniu przyszedł wrzesień i połowa dziecisków do szkół nie idzie, bo się tam nie mieści. W Zakopanem się poprawiło, ale na Podgórzu i Podhalu pogorszyło od... Olzy do Czeremoszu...

Z tej racji niech będzie: Wirchom cześć! Licom ku Bacom! regjonalny bajc, basówka i ględzenie, Kurek i Burek, nastawienie górali i huculów, ale o biedzie, o nędzy, o bryndzy, o głodzie też potrza pomyśleć Ceprzyska!

Same defilady Tirolerów nie wystarczą!

ADOLF NOWACZYŃSKI.

Tg 1 901

LISTY Z FRONTU

Przed upadkiem Makale

RELACJA TELEGRAFICZNA FLOYD GIBBSONA, SPECJALNEGO WYSŁANNIKA INTERNATIONAL NEWS SERVICE Z WŁOSKIEJ KWATERY GŁÓWNEJ

Adua, wtorek 15. X.

Wszystko wskazuje na to, że Makale, stolica wschodniej części prowincji Tigré, zostanie zajęte przez Włochów już w najbliższych dniach. Czy jednak zdobycie Makale oznaczać będzie zupełne opanowanie tego terenu, śmiem wątpić.

Do Makale przedostać się będą mogły tylko oddziały lekko uzbrojone, to znaczy oddziały z mułami, piechota i w najlepszym razie dwuosobowe tanki. Nie należy bowiem zapominać o tem, że również i Adua zajęta została przez lekko uzbrojone oddziały, zaś głównodowodzący gen. de Bono po kilku dniach pracy nad budową dróg mógł się dostać do Aduy tylko konno, a nie samochodem.

Aksum, „święte miasto", wpadło w ręce Włochów. Na zdjęciu kościół Sjonu, w którym według starej legendy znajdować się ma Arka Przymierza.

Dla samochodów osobowych, nie wspominając już nic o samochodach ciężarowych, droga do Aduy jest jeszcze dziś nie do przebycia. Zanim nie zostanie wykończona droga samochodowa, budowana przez tysiące robotników, o akcji większych włoskich jednostek bojowych nie może być mowy, gdyż brak wszelkiego dowozu. „Zdobycie" około 10 000 angielskich mil kwadratowych długo jeszcze nie oznacza zdobycia Abisynji.

Dalej należy pamiętać, że kraj nie daje nic dla wyżywienia armji europejskiej i wszystkie środki żywności muszą być wiezione za oddziałami. Jedynemi środkami lokomocji w terenie, to dwuosobowe tanki, które świetnie zdały swój egzamin. Lecz przecież i te tanki potrzebują benzyny i promień ich działalności i ruchliwości jest niewielki. Dlatego ośmielam się twierdzić, że przed następnym wielkim skokiem w kierunku południowym na Adis Abebę upłynie kilka tygodni. Zatem na drugą fazę ataku włoskiego trzeba będzie jeszcze poczekać.

Pasma gór, dzikie przepaście, kraj nie do przebycia, jaki spotyka się w Ameryce północnej, jest przez nowoczesną armję do pokonania dopiero po wybudowaniu dróg górskich, co potrwa nie tylko tygodnie ale miesiące.

Jeżeli się we włoskim sztabie generalnym mówi o „kontroli terenu", to myśli się prawdopodobnie o lotach wywiadowczych, co jeszcze długo nie oznacza obsadzenia, nie wspominając opanowania terenu.

Jeżeli się pomyśli, że dotychczasowa akcja wojenna kosztowała Włochów okrągłe 40 miljonów funtów angielskich, staje się jasnem, że o wyniku wojny decydować będzie mniej opór Abisyńczyków, jak finansowe i psychiczne zdolności państwa Mussoliniego. „Włochy połknęły kęs Abisynji, lecz jak długo będzie trwało, zanim spożyją całą pieczeń?"

Te wszystkie trudności są Abisyńczykom dobrze znane, to też z całym spokojem pozostawiają oni pas swego kraju Włochom, wiedząc o tem, że nic tak wielkiego się nie stało, a właściwa walka o kraj leży w dalekiej przyszłości.

Copyright 1935, by International News Service

Włoski torpedowiec na wodach francuskich

Zajęcie w pobliżu Dżibuti ładunku karabinów maszynowych przez włoski torpedowiec „Turbine"

Polska Agencja Telegraficzna doniosła z Rzymu za agencją Stefani'ego, że torpedowiec „Turbille" zatrzymał na wodach francuskich, u brzegów Somali francuskiego, żaglówkę, załadowaną karabinami maszynowemi dla Abisynji.

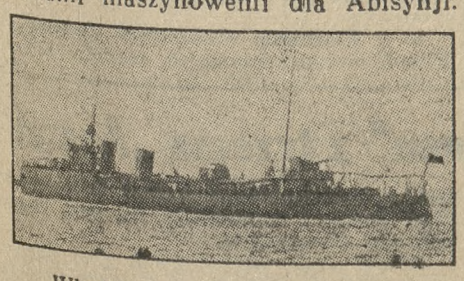

Włoski torpedowiec „Turbine"

Ponieważ agencja Stefani'ego nie wyszczególniła, do jakiego państwa należy torpedowiec, który zajął karabiny maszynowe na żaglówce, zwrócono się do redakcji P. A. T. w Warszawie, która oświadczyła, że „prawdopodobnie chodzi o torpedowiec włoski".

Według naszych informacyj nazwa torpedowca, który naruszył suwerenność francuskich wód terytorjalnych, została w depeszy zniekształcona. Nie był to torpedowiec „Turbille", lecz torpedowiec „Turbine", przynależności włoskiej. Jest to okręt o wyporności 1360 tonn, zbudowany w latach 1926/27 posiadający maksymalną szybkość 36 węzłów, uzbrojony w 4 działa 14 cm i 6 wyrzutni torpedowych; załoga okrętu liczy 120 ludzi.

Akt wojskowy torpedowca włoskiego na kolonjalnych wodach francuskich jest bezpośrednio wymierzony przeciw Lidze Narodów, która zezwoliła na wywóz broni do Abisynji.

Uczucie przepełnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka - Józefa,** zmiejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach.
Tg 1899

Odrzucone podanie

Warszawa. (Tel. wł.) Moryc Kowerda, który w r. 1927 zamordował posła sowieckiego w Warszawie, Wojkowa, za co skazano go na 10 lat więzienia, odbywa karę we Wronkach.

Kowerda odsiedział już cztery piąte kary, zwrócił się do władz z prośbą o podarowanie mu reszty Min. sprawiedliwości nie przychyliło się do jego podania. (w)

Zgon Leona Kotnowskiego

Warszawa. (PAT) Wczoraj o godzinie 15,30 w sanatorjum św. Józefa w Warszawie zmarł Leopold Kotnowski, prezes polsko - amerykańskiej izby handlowej i towarzystwa polsko-amerykańskiego.

Motyle wywołały katastrofę

Rzym (Tel. wł.) W pobliżu Bari we Włoszech, wydarzyła się z niezwykłego powodu katastrofa samolotu. Lecąc na wysokości 200 metrów, dostał się nagle w gęsty rój motyli. Owady całemi chmarami uderzały o szyby, przedostając się przez otwory wentylacyjne do motoru, oślepiając lotnika, zasłaniając mu całkowicie pole widzenia. Pilot usiłował wzbić się wyżej, nie zdołał jednak przedostać się przez chmarę motyli.

Ponieważ motor już przestawał działać, pilotowi nie pozostawało nic innego, jak zeskoczyć za pomocą spadochronu na ziemię. Aparat rozbił się.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik
17
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Florytyna b.
Piątek: Łukasza ew.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Żydisława
Piątek: Bratomiła
Słońca: wschód 6,20
zachód 16,56
Długość dnia 10 g. 36 min.
Księżyca: wschód 20.21
zachód 12.50
Faza: 5 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,20 mtr.

Przepowiednia pogody na czwartek: Zachmurzenie przeważnie duże z skłonnością do miejscowych deszczów. — Temperatura bez większych zmian.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św.-Krzyski. — Apt. pod Orłem, Stary Rynek. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Plucińskiego, M. Focha 72. — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. Pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Śródka:** Apteka, Rynek Śródecki 1. — **Sołacz:** Apteka, ul. Mazowiecka 12. — **Starołęka:** apteka miejsc.

OSOBISTE

— * **Ślub.** W kościele OO. Zmartwychwstańców w Poznaniu odbył się w ubiegły wtorek ślub p. Antoniego Ruksa, współpracownika administracji naszego pisma, z p. Zofją Włodarczakówną, również współpracowniczką administracji naszego pisma. Szczęść Boże młodej parze!

WYCIECZKI

— * **Wycieczkę do Rogalina** urządza w niedzielę, 20 bm. Tow. Krajoznawcze. Prowadzi p. inż. Dąbrowski. Zbiórka na dworcu głównym przy kiosku „Ruchu" o godz. 8,30. Powrót o godz. 18. Koszt 1 zł. Pieszej drogi 6 km.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **25-lecie nieprzerwanej pracy** obchodzili pracownicy Browarów Huggera pp.: Wacław Sierek i szofer Jerzak. P. Sierek, zatrudniony w browarach jako woźnica, jest bardzo popularną osobą i znany jest wśród restauratorów i towarzyszy pracy jako Wacek. Dowodem wielkiej życzliwości i szacunku, jakiemi cieszy się on wśród kolegów, było w dniu jubileuszu udekorowanie jego wozu zielenią przed zwykłym wyjazdem z piwem na miasto.

25-lecie pracy obu sumiennych i długoletnich pracowników uczczono skromnym wieczorkiem, na którym z ramienia dyrekcji obecni byli pp. dyr. Gronet i Milczyński. Wydział robotniczy Browarów Huggera reprezentował p. Szymański.

— * **Urząd pocztowy Poznań 9 przy Wałach Zygmunta Augusta 8** (obok Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów) zawiadamia, że przyjmuje oprócz innych przesyłek również paczki wszelkiego rodzaju.

— * **Nabożeństwo żałobne za duszę śp. króla Aleksandra.** Staraniem konsulatu Król. Jugosławji i Stow. Polsko-Jugosłowiańskiego w Poznaniu odbyło się w niedzielę, dnia 13 bm. w cerkwi prawosławnej nabożeństwo żałobne (panichida) ku uczczeniu pierwszej rocznicy tragicznej śmierci króla Jugosławji Aleksandra Zjednoczyciela. Niewielka cerkiew wypełniła się przedstawicielami społeczeństwa poznańskiego i konsulatów oraz licznemi członkami Stowarzyszenia Jugosłowiańskiego i kolonji rosyjskiej w Poznaniu. Nabożeństwo odprawił duchowny prawosławny, kapelan Bogaczew, który w swem przemówieniu podniósł znaczenie i walory tragicznie zmarłego króla, jako męża stanu i jako człowieka. Podczas nabożeństwa piękne pieśni żałobne wykonał doskonały chór cerkiewny, przyczyniając się do spotęgowania nastroju.

— * **Nie przez 10 lat tylko przez 3 lata.** W związku z naszą wczorajszą notatką o restauracji p. Nurkowskiego, informuje nas „Bazar Poznański S. A.", że od 1921 do 1932 r. p. Henryk Nurkowski dzierżawił Restaurację Bazarową wspólnie najpierw z p. H. Herbstem, a później z p. Sobieszczykiem. Wyłącznym dzierżawcą Restauracji Bazarowej był p. H. Nurkowski przez przeciąg 3 lat (od 1 kwietnia 1932 do 30 czerwca 1935), a nie przez lat 10, jak omyłkowo podaliśmy.

— * **Uczniowie gimnazjum pilotami szybowcowymi.** Po 4-tygodniowym pobycie w obozie szyb. w Ustjanowej, następujący uczniowie z gimn. A. Mickiewicza zdobyli kat. C. pilota szyb.: Florjan Kortus, kat B. Edmund Brandt, Antoni Bukczyński, Ryszard Malczewski.

Nowi absolwenci szkół oficerskich

Promocje w Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu

Ostatnio we wszystkich oficerskich szkołach podchorążych odbyły się uroczyste promocje.

W szkole podchorążych dla podoficerów w Bydgoszczy uroczystą promocję absolwent. XI kursu na podporuczników zaszczyciło swoją obecnością kilku generałów m. in. inspektor armji gen. Norwid-Neugebauer, który reprezentował Prezydenta R. P., dalej gen. Bończa-Uzdowski, gen. Gąsiorowski i gen. Zahorski. Mszę św. odprawił ks. kapelan płk. Szyłkiewicz, który w kazaniu podkreślił obowiązki czekające młodych oficerów Armji Narodowej. Następnie odbył się sam akt promowania, przyczem gen. Norwid-Neugebauer prymusom szkoły wręczył szable honorowe, dar Prezydenta R. P. Szable otrzymali w grupie piechoty ppor. Anatol Trusow, w grupie kawalerji ppor. Konstanty Juszczak i w grupie artylerji ppor. St. Piklikiewicz.

Równocześnie uroczystość promocji odbyła się w Centrum Wyszkolenia technicznego lotnictwa w Bydgoszczy. Promowany był pierwszy turnus wychowanków. W imieniu Prezydenta R. P. występował insp. armji gen. Berbecki, który wręczył honorowy kord prymusowi ppor. Witoldowi Czupryńskiemu.

Również w ub. wtorek nastąpiła promocja w szkole podchorążych artylerji w Toruniu. Aktu promocji dokonał w imieniu Prezydenta R. P., gen. Rómmel, wręczając prymusowi ppor. Andrzejowi Malewskiemu honorową szablę. Na zakończenie uroczysości w Toruniu odbyła się defilada, którą odebrał gen. Rómmel, w otoczeniu generałów Thomme, Prischa i dowódcy szkoły płk. Gnoińskiego.

W Grudziądzu na lotnisku odbyła się również w ub wtorek nominacja podchorążych oficerskiej szkoły kawalerji. Uroczystość rozpoczęła się mszą polową w obecności gen. Kwaśniewskiego, reprezentującego Prezydenta R. P oraz gen. Skotnickiego gen. Wieniawy - Długoszewskiego, gen. Andersa, szefa dep. kawalerji płk Korcza i dowódcy szkoły płk. Smoleńskiego Honorową szablę otrzymał prymus ppor. Antoni Sokołowski.

— * **Ul. Krauthofera także w opłakanym stanie.** W takiem samem położeniu, jak mieszkańcy ulicy Nad Wierzbakiem są mieszkańcy ul. Krauthofera na Górczynie. Z powodu tego, że ulica była nisko położona, nawieziono glinę, która w porze deszczowej tworzy jeziora nie do przebycia. Mieszkańcy tej ulicy apelują do władz, ażeby przyczyniły się do nadania odpowiedniej szaty licznie zamieszkałej ulicy.

— * **Państwowa Wyższa Szkoła Budowy Maszyn w Poznaniu** liczy obecnie 350 słuchaczów, w tem około 100 zapisanych obecnie. Szkoła posiada dwa wydziały: elektryczny i mechaniczny. Wydział mechaniczny posiada trzy osobne działy, a mianowicie: budowy mostów, samochodowo-lotniczy oraz konstrukcji okrętów. — Przy uczelni tej istnieje Koło Mechaników, które pod prezesurą p. Czesława Trębacza, rozwija się bardzo pomyślnie. Sekcja metalograficzna koła przygotowuje niezwykle ciekawy album metalograficzny, który zobrazuje tę najmłodszą gałąź nauki. Koło mechaników liczy przeszło 150 członków. (wel.)

— * **Wyrwy już niema.** Kilka dni temu pisaliśmy o utworzeniu się na jezdni przy zbiegu ul. Gajowej i Zwierzynieckiej dużej wyrwy, dziś możemy zanotować, że jezdnia została już naprawiona. (sk.)

— * **Terminy wyjmowania listów.** — W związku z naszą notatką w sprawie skrzynek pocztowych, w której poruszyliśmy kwestję oznaczania na skrzynkach godzin wyjmowania listów, dowiadujemy się, że dyr. poczt. bardzo przychylnie, jak zwykle zresztą, ustosunkowała się do życzeń swych klientów. Jeszcze przed ukazaniem się notatki rozpoczęto oznaczanie na skrzynkach terminów wybierania listów, tam, gdzie tego nie było, prace jednak w tym kierunku mogą się odbywać stopniowo. W niedługim już czasie, jak nas poinformowano, wszystkie terminy wypróżniania skrzynek będą dochowywane. (sk.)

— * **Czapki wojskowe ze sztywnym denkiem,** które w myśl rozporządzenia obowiązywać będą od 1 grudnia br., ukazały się na ulicach naszego miasta. Dzięki nowym czapkom umundurowanie oficerów zostało wreszcie bardziej ujednolicone. Pasy koalicyjne, noszone dotąd przez oficerów, wyszły obecnie zupełnie z użycia. Od ub. tygodnia oficerowie garnizonu poznańskiego noszą już przy stroju wyjściowym tylko pas główny. Jak wiadomo pas koalicyjny jest teraz tylko częścią umundurowania polowego.

— * **Wyjaśnienie dr. Gęsikowskiego.** — W związku z naszą notatką p. t. „Afera kokainistów", która ukazała się w naszem piśmie w ub. wtorek, p. dr. Ignacy Gęsikowski z Poznania prosi nas o zamieszczenie sprostowania, iż ze wspomnianą w naszej notatce „aferą kokainową" nie ma nic wspólnego, że w mieszkaniu jego nie była przeprowadzona jakakolwiek rewizja, któraby ujawniła jakikolwiek materjał dowodowy, mający związek ze wspomnianą „aferą kokainową", że dalej nie ma nic wspólnego z „nielegalnym handlem narkotykami", gdyż nigdy handlu kokainą i morfiną nie uprawiał i, że wreszcie nie jest mu nic wiadomem o tem, iż między osobami, wmieszanemi w tę aferę, znajdują się jego „ofiary".

— * **Z targu.** Dnia 16 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,60—3,80 zł; 1 kg twarogu 60—70 groszy; za litr śmietany 1,60—1,80 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; 1 mdl. jaj 1,30—1,40 zł.

Za mięso: 1 kg. wieprzowiny 1,40 do 1.80 zł; 1 kg wołowiny 1,60—2,00 zł; 1 kg. cielęciny 1,40—2,40 zł; 1 kg. skopowiny 1,40—1,60 zł; 1 kg. koziny 1,00—1,40 zł; 1 kg słoniny 2,00—2,20 zł; 1 kg smalcu 2,80—3,00 zł.

Za drób: kura 1,60—2,50 zł; kaczka 2,00—3,50 zł; gęś 3,00—5,00 zł; para gołębi 0.90—1,00 zł; indyk 4.00—7,50 zł; para kurcząt 2,00—3,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; perlica 2.00—2,40 zł.

Za ryby: 1 kg szczupaka 2.20—2.40 zł; 1 kg okonia 1,60—2.40 zł; 1 kg lina 2,20—2,40 zł; karpia 2.20—2.40 zł; suma 2,60—3.00 zł; jeszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg białych ryb 0.80—1,20 zł; 1 kg sandacza 3,00—3.60 zł; 1 kg. karasia 1,20—1,80 zł; 1 kg. węgorza 3,20 zł. Za ryby śnięte płacono 40—60 gr nmiej. 1 mdl. raków 0,40—3,50 zł.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 gr; pietruszki 10 groszy; 1 kg. cebuli 15—20 gr; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 50—60 gr; seleru 20—40 groszy; 1 pęczek buraków 15 groszy; 1 kilogram rabarberu 20—30 groszy; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. brukselki 0,80—1,00 zł; pęczek kalarepy 10 gr; marchwi 8—10 gr; kalafjor 10—60 gr; 1 kg. pomidorów 30—40 gr; fasoli 0.80—1,20 zł; główka kapusty białej 10—20 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.

Za grzyby: 1 kg rydzów 1,20—2,00 zł; borowików 0,80—1.60 zł; maślaków 40 do 60 gr; zielonych grzybów 50—60 gr; 1 kg. pieczarek 30—60 gr; 1 kg. kozaków 40—60 gr. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Dziecko w wannie z wrzącą wodą.** Wstrząsający wypadek wydarzył się dziś w rodzinie Jankowskich na Kopaninie 61. Dwuletni synek Jankowskich Bronisław, wpadł do wanny z wrzącą wodą i poparzył się bardzo ciężko na twarzy i ramionach. Z powodu poparzeń II stopnia lekarz pogotowia ratunkowego (66-66) zarządził przewiezienie malca do szpitala św. Józefa. (kl.)

— * **Samobójstwo studenta prawa.** W lesie na Dębinie znaleziono wczoraj zwłoki wisielca. Jak ustalono, był to 31-letni student prawa Stefan Sporny, rodem ze Żnina, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Śniadeckich 10. Przed kilku dniami przybył on do Poznania do swych krewnych i miał zdawać egzamin prawniczy. Wyszedł z domu, nie zdradzając żadnych zamiarów pozbawienia się życia. Przyczyna śmierci studenta, który był na trzecim roku prawa i w dobrych warunkach materjalnych, nie jest wyjaśniona. (kl.)

— * **Chłopiec najechany przez samochód.** Przy zbiegu ulic Dąbrowskiego i Kraszewskiego samochód PZ. 44 568 najechał 5-letniego Edwarda Kusika (ul. Żórawia 5). Chłopiec odniósł lekkie okaleczenia. Jadący samochodem lekarz, p. dr. Kowalski opatrzył doraźnie chłopca i przewiózł go do szpitala miejskiego, skąd po nałożeniu opatrunku rodzice zabrali go do domu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcia.** Za współudział w systematycznych kradzieżach opon rowerowych ujęto 16-letniego Marjana Mydlarza (św. Wojciech 21). Dochodzenia przeprowadza komisarjat VI. (kl.)

Do Czytelników naszych!

Zdarza się, że ten i ów z Szanownych Czytelników nie otrzymują regularnie „Kurjera Poznańskiego" w następstwie czego mógłby zarzucić nam niedbalstwo. Prosimy zatem o powiadomienie nas każdorazowo i jak najśpieszniej o wszelkich niepunktualnościach lub innych usterkach w dostawie naszego pisma a postaramy się o ich usunięcie. Wszyscy Czytelnicy nasi otrzymywać winni „Kurjera Poznańskiego" regularnie i punktualnie.

Administracja „Kurjera Poznańskiego",
Poznań, św. Marcin 70.

Skradziony skarb

Chodzież (mi) W majątku Milcz pod Chodzieżą robotnicy, zajęci kopaniem rowu granicznego, znaleźli skrzynię, zawierającą złote monety niemieckie 10 i 20 markowe. Uradowani tem robotnicy podzielili się znalezionym skarbem. Policja przeprowadza obecnie dochodzenia w celu odnalezienia monet, jak i stwierdzenia sprawców bezprawnego przywłaszczenia sobie skarbu.

— * **Podejrzany rower.** Podczas rewizji w mieszkaniu Jana Adamskiego przy ul. Bartniczej 4 znaleziono rower męski, marki „Dekor" bez numeru fabrycznego i tabliczki rejestracyjnej. Rower, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży, przechowuje posterunek policji na Głównej. (kl.)

— * **Podejrzana przyjaciółka dzieci i dalsza krewna.** W ostatnim czasie zaobserwowano na terenie miasta Poznania nieznaną oszustkę i złodziejkę. Kobieta ta przychodzi do mieszkań, przeważnie więcej zamożnych osób i przedstawia się jako dalsza krewna lub znajoma dorosłych dzieci. Stara się poznać lub zaprzyjaźnić z właścicielem lub właścicielką mieszkania i pod różnemi pozorami usiłuje wyłudzić pieniądze. Gdy nadarzy się sposobność, zwłaszcza podczas pozostawienia jej przez krótki czas w pokoju, dokonuje ona kradzieży i oddala się. Nieznana nam oszustka i złodziejka liczy około 20 lat, jest szczupła, niskiego wzrostu, ubrana w brązową suknię i płaszcz z białym kołnierzem i czapkę studencką. Przedstawia się jako studentka Uniwersytetu Poznańskiego. Mieszka przeważnie w pensjonatach, skąd po kilku dniach ulatnia się, nie płacąc za mieszkanie i utrzymanie. Na doniesienie kilku poszkodowanych osób, wydział śledczy na m. Poznań wszczął dochodzenia, mające na celu ujęcie oszustki. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Nie ten sam.** P. Franciszek Freser, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 18, stwierdza, iż nie ma nic wspólnego z Franciszkiem Freserem (Dąbrowskiego 15), o którym pisaliśmy w związku ze sprawą o przerobienie daty urodzenia w paszporcie. (n.)

— * **Nieuczciwy akwizytor.** Bolesław Fabiszewski był agentem krakowskiego Banku Handlowego i w tym charakterze miał za zadanie odwiedzać poszczególnych klientów banku, którzy chcieli dokonywać zamiany pożyczki konwersyjnej i dolarowej na pożyczkę inwestycyjną. Nieuczciwy akwizytor uzyskiwane w ten sposób obligacje przywłaszczał sobie, a następnie spieniężał je, narażając tak bank jak i klientów na wysokie straty. Fabiszewski odpowiadał za te przestępstwa przed sądem okręgowym w Poznaniu w dniu 11 czerwca br. i skazany został na 3 lata więzienia. Sąd brał pod uwagę to, że oskarżony już był pięciokrotnie karany za podobne występki. Od tego wyroku Fabiszewski zaapelował. Sąd apelacyjny, który rozpatrywał jego sprawę w dniu dzisiejszym, uwzględnił odwołanie oskarżonego o tyle, że uniewinnił go od zarzutu sprzeniewierzeń na niekorzyść całego szeregu klientów, przyjął jednak za udowodnione oszustwo na szkodę niej. Kosmowskiego i za to skazał Fabiszewskiego na półtora roku więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego. (m.)

— * **Ukaranie nieuczciwej służącej.** — Przed sądem grodzkim stanęła Wanda

W czwartek opera „Carmen" z trzema „Asami"

Najbliższą atrakcją w Teatrze Wielkim będzie wspaniała opera Bizeta **„Carmen"**, którą poprowadzi **dyr. Dr. Zygmunt Latoszewski.** Przedstawienie to zasługuje na specjalną uwagę ze względu na **pierwszorzędną obsadę.** Główne partje w tej operze kreować będą „asy" naszego teatru jak: **dr. Wanda Roessler-Stokowska (Carmen), świetny tenor Antoni Gołębiowski (Don José) i znakomity baryton Zenon Dolnicki (Escamillo).**

Dzięki akcji pełnej życia oraz niespotykanego w dziejach operowych podłoża muzycznego, „Carmen" należy do rzędu tych oper, które najchętniej będą słuchane

ng 16 495

Anna Bekalarczyk, zam. w Poznaniu, oskarżona o systematyczne okradanie swych chlebodawców. Przestępstwa tego dopuszczała się w czerwcu i lipcu br., będąc zatrudnioną w charakterze służącej, wynosząc z mieszkania bieliznę, pościel i różne przedmioty domowe. Sąd skazał ją na 2 miesiące aresztu bez odroczenia. (n.)

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** W nadchodzącą niedzielę z inicjatywy Tow. Opieki nad zwierzętami odbędzie się po raz pierwszy „Dzień dobroci dla zwierząt".

— Z powodu naprawy szosy do Prądów (ul. Nakielska wzdłuż Miedzyna) i szosy do Nakła (ul. Grunwaldzka od Koronowskiej w stronę Ossowej Góry) ruch kołowy odbywać się może na tych drogach tylko t. zw. latówką. Całkowicie zamknięto ruch kołowy na ulicy Chopina, pomiędzy Moniuszki i Sportową, oraz na ulicy Jary, od cegielni do ulicy Czerwonego Krzyża.

— Na zebraniu koła Tow. Przyjaciół Francji dokonano wyboru zarządu: dr. Jan Piechocki — prezes, inż. Millerowa — sekretarka, Omieczyńska — skarbniczka.

— W jednym tylko dniu kronika policyjna notuje 3 wypadki zasłabnięcia: na ulicy Hermana Frankego upadła nieprzytomna 52-letnia Anna Rosa; z głodu zaniemógł 30-letni Ludwik Kościelny i w pobliżu kościoła farnego zasłabła 20-letnia Marja Krakowska, która od szeregu miesięcy pozostawała bez pracy.

— Do więzienia przewieziono aż z Polesia niejakiego Józefa Dębowskiego, który dokonał kilku włamań do dworów w pow. szubińskim, wyrzyskim, wągrowieckim i międzychodzkim.

—* **Gniezno.** Włamania dopuścili się niemani złoczyńcy w biurach majętności Mielno w nocy na 15. bm. Włamywacze wtargnęli oknem do biur, gdzie przy pomocy podrobionych kluczy otworzyli skrytkę, z której zabrali w gotówce 2 894 zł i 6 weksli, opiewających na nazwisko Zygmunta Leśniewskiego z Gniezna. (kl)

—* **Jarocin.** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej, które odbyło się 10. bm., wprowadzono w urząd radnego BB. p. Basińskiego Eugenjusza, w miejsce p. Mańczyńskiej. Do komisji opieki społecznej oraz komisji budowlanej wybrano radnego p. Wieczyńskiego z BB. Rada miejska zwolniła p. Lipińską z obowiązku opiekunki społecznej. W miejsce pp. Chełmińskiej, Lipińskiej i Mańczyńskiej wybrano na opiekunów społecznych pp. Weihrauchową, Bierłę i Matuszaka. Dłuższą debatę wywołała paląca sprawa zaopiekowania się rodzinami bezrobotnych i biednych, pozbawionych dachu nad głową, mieszkających chwilowo w hali lotniczej. W tej sprawie rada miejska postanowiła zwrócić się do państw. inspektoratu budowl. w Ostrowie o wskazanie wolnych mieszkań w byłych domach państwowych, opróżnionych przez urzędników.

— Sąd okręgowy w Ostrowie na sesji wyj. w Jarocinie zasądził Macieja Nowaka, b. sołtysa gminy Bieżchiadów, oskarżonego o defraudację pieniędzy na szkodę skarbu państwa z tytułu pobranych podatków w kwocie 800 zł, na karę 9 miesięcy więzienia.

— Tydzień L. O. P. P. rozpoczął się 13. bm. W ciągu tygodnia przeprowadza się zbiórkę uliczną. Na zakończenie odbędzie się w przyszłą niedzielę dancing w lokalu „Grand Cafe".

— „Teatr obj. ziemi poznańskiej" odegrał wesołą farsę A. Bacha p. t. „Hallo, jest chłopczyk". (jp)

—* **Nakło.** W sobotę, 12. bm. odbyło się tutaj posiedzenie rady miejskiej, na którem omawiano sprawę przejścia na emeryturę burmistrza miasta p. Boberskiego. Rada miejska uchwaliła wniosek, żądający od kompetentnych czynników wyjaśnień, z jakich powodów burm. Boberski w toku swej kadencji ma pójść na emeryturę. Obrady trwały zaledwie pół godziny. (nc)

—* **Oborniki.** W swoim czasie zginęły z szafy w świetlicy Związku Strzeleckiego w Obornikach dwie przechodnie nagrody, zdobyte w zawodach przez Kolej. Przysp. Wojsk. i Związek Rezerwistów.

Sprawa kradzieży nagród, wobec nieujawnienia sprawcy, powoli ucichła i poszła w niepamięć, gdyby nie organizowane wyścigi kolarskie obornickiego Zw. Strzel., w którym to czasie przystąpił pewien osobnik z Poznania do Zw. Strzel. z propozycją nabycia tych nagród. Okazało się, że nagrody te otrzymał od znanego cyklisty pow. obornickiego, członka Związku Strzeleckiego, Franciszka Gacmangi z Bogdanowa, który sam przyznał się, że nagrody te zabrał.

— Za kradzież roweru podczas zabawy w Jaryszewie skazał sąd grodzki Piotra Rainkego z Jaryszewa na 9 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata, a za nietaktowne zachowywanie się osk. w czasie rozprawy, na którą przybył nietrzeźwy, na dalsze 3 dni bezwzględnego aresztu.

Michała i Franciszkę Chytrych z Popowa za kradzież niemłóconego zboża z pól maj. Popówko na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu oraz Popielę Józefa z Popowa i Ratajczaka J. z Popówki za kradzież leśną ukarano grzywną po 20 zł. W pryw.-karnej sprawie odpowiadały przed sądem Weronika Pyssowa i Elżbieta Sikorska, obie z Obornik, za pomówienie mistrza piekarskiego p. Wegnera z Obornik o rzekome trucie ludzi, wskutek używania sacharyny do wypieku ciast, czego nie udowodniły, oraz za odstręczanie klienteli i szkodzenie w interesie. Sąd skazał obie oskarżone po 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata i 10 zł grzywny oraz ponoszenie kosztów. (kko.)

—* **Opalenica.** Po dwumiesięcznej przerwie odbyło się w ub. piątek posiedzenie rady miejskiej, któremu przewodniczył wiceburmistrz St. Wojciechowski. Sprawozdania z rewizji K. K. O., Gł. Kasy Miejskiej i Elektrowni Miejskiej przyjęła rada miejska do wiadomości. Jedynie do sprawozdania Kasy Szkolnej, w którem komisja rewizyjna zanotowała kilka usterek, rada miejska zajęła pewne zastrzeżenia. W tem sprawozdania zanotowała komisja rew. brak gotówki zł 20,—, brak opłat stemplowych na dowodach i t. p. Radny p. Daszkiewicz, Klub Narodowy, stawił wniosek o skierowanie sprawy do zarządu kolegjalnego i pociągnięcie winnych do odpowiedzialności. Wniosek przyjęto 6 głosami na 11 uprawnionych. W sprawozdaniu Gł. Kasy miejskiej zanotowała komisja rew., że dostawcami dla miasta są członkowie zarządu miejskiego i rady miejskiej, co w myśl art. 9 ust. sam. jest niedopuszczalne, dalej p. burmistrz robi większe zakupy węgla i koksu bez uchwały zarządu, a nawet bez rozpisania ofert, pomijając zupełnie dostawców miejscowych. Wreszcie zwraca komisja rew. uwagę na dorywcze zatrudnianie urzędników pozamiejscowych i zaleca ze względów oszczędnościowych zatrudniać o ile możności pracowników miejscowych. Wniosek radnego Adamczewskiego z Kl. Narod. o rozwiązanie, na podstawie nieporządków w kasie szkolnej, rady szkolnej i wybranie nowej, przyjęto większością głosów. Uchwalono, by zarząd miejski poczynił starania o utworzenie w Opalenicy Szkoły Rolniczej. Następnie wybrano komisję opieki nad synem pierwszego poległego powstańca Kozaka, w skład której weszli ks. dziek. Chudziński, Hoffmann Marjan, Primke Kazimierz, Przygocki Franciszek i Śledzikowski Mieczysław. Obniżono procent z funduszu budowlanego z 6 na 4 proc. Poza tem uchwalono odebrać kier. szkoły p. Kaczorowskiemu rolę i odtąd kier. szkół nieprzydzielać ziemi. (op)

—* **Ostrów.** Rada miejska na ostatniem posiedzeniu wybrała członkiem komisji rewizyjnej K. K. O. miasta Ostrowa prof. Lecha Rowińskiego. Zarządowi miasta udzielono pokwitowania z rachunków rocznych elektrowni, gazowni i wodociągu za rok 1934/35. Przy obradach o gospodarce przedsiębiorstw miejskich przewodniczył radny Kl. Nar. p. Rowiński Stefan. Uchwalono następujące podatki komunalne na rok 1936: dodatek do państw. podatku dochodowego przy dochodzie podatkowym ponad 1 500 zł do 2 000 zł 3%, od 2 000 zł do 5 000 zł 3½%, od 5 000 zł do 24 000 zł 4%, 25% dodatku do państw. podatku przemysłowego od świadectw i 25% od obrotu. 100% do opłat akcyzowych od patentu na wyrób i 75% od patentu na sprzedaż. 100% dodatku od placów budowlanych; 25% od nieruchomości i 80% do podatku gruntowego. Następnie przyjęto nowy regulamin targów wielkich na bydło i konie. Targów będzie 10. Od nowego roku jarmarków kramnych w Ostrowie nie będzie. Odnośną uchwałę rady miejskiej, znoszącą jarmarki, województwo zatwierdziło. W sprawie powiększenia izb szkolnych interpelował poza porządkiem obrad p. radny Rowiński.

— W turnieju bilardowym „Ostrovii" zyskał mistrzostwo p. Kazimierz Bloch; wicemistrzem został p. Roman Binkowski.

— Lekkomyślnie postrzelił polowy Teodor Michalak robotnicę sezonową, zatrudnioną w maj. Gałązki Małe, Janinę Wrotecką. Wkrótce po przewiezieniu do szpitala w Ostrowie nieszczęśliwa zmarła.

— Obowiązkowe ogólne tępienie szczurów i myszy na terenie pow. ostrowskiego zarządził starosta pow. na dzień 21 października r. b.

— Sprawy podatkowe omówił wszechstronnie na zebraniu Tow. Właśc. Domów naczelnik tutejszego urzędu skarbowego p. Gaca. Prezes p. Wiśniowski omówił ponadto przebieg walnego zjazdu związku w Warszawie i zakomunikował, że w sferach miarodajnych nic nie wiadomo o rzekomej obniżce komornego. (os)

—* **Pleszew.** W krzewach zagajnika w pobliżu szosy pomiędzy Kotlinem a Dobrzycą, w powiecie jarocińskim, znaleziono w niedzielę zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 23 lat. Na zwłokach zauważono ślady ran tłuczonych, zadanych tępem narzędziem. Władze wdrożyły w tej sprawie śledztwo. (kl)

—* **Śrem.** Starosta powiatowy J. Krykiewicz rozpoczął trzytygodniowy urlop wypoczynkowy, zastępuje go w urzędowaniu referendarz Doliński.

— Kino „Nowości" wyświetla od 18—21 bm. film amerykański p. t. „Kot i skrzypce". Poza tem w bieżącym miesiącu ukaże się na ekranie „Kawalkada", „Imitacja życia" i „Eskimo".

— Bibljoteka T. C. L. czynna jest w domu parafj. we wtorki i czwartki od 17—18. Opłaty za wypożyczenie książek przeznacza się na utrzymanie czytelni dla bezrobotnych, z której można korzystać codziennie od godz. 16—18. (sn)

— W kościele farnym i pofranciszkańskim ks. proboszcz zamierza zaprowadzić oświetlenie elektryczne w miejsce dotychczasowego gazowego. Z powodu jednak braku funduszów należy składać ofiary na ten cel w biurze parafjalnem lub w skarbonkach.

— Walne zebranie Komitetu rodzicielskiego przy gimnazjum koedukacyjnem odbyło się pod przewodnictwem starosty Krykiewicza. Po sprawozdaniu zarządu i udzieleniu absolutorjum, wybrano nowe władze w osobach pp.: Ranus Wł. — prezes, Choma — skarbnik, Nikorowicz — sekretarka. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Boretkowski J., Ilski W. i Służewski B.

— Dnia 12 bm. pp. Michałostwo Chałupczakowie obchodzili 50-lecie swych godów małżeńskich. Jubilaci do dziś dnia cieszą się dobrem zdrowiem.

— Na zebraniu Kat. Stow. Kobiet w dniu 10 bm. Kwadrans katechizmowy o mszy św. dla nowożeńców wygłosił ks. Szczeblowski. Referat o cnocie, wyrozumiałości w życiu codziennem i poddaniu się woli Bożej odczytała drowa Matuszewska. (sn.)

Urzędnik-defraudant przed sądem

Oskarżony Marceli Kowalski, b. urzędnik skarbowy w Chodzieży i Inowrocławiu przyznał się na rozprawie do sprzeniewierzenia 25 439 zł

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczy się proces przeciwko b. urzędnikowi urzędu skarbowego w Chodzieży i Inowrocławiu Marcelemu Kowalskiemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenia na szkodę skarbu państwa sumy 25 tysięcy złotych.

Oskarżony Kowalski był do stycznia 1932 r. zatrudniony jako siła pomocnicza w urzędzie skarbowym w Chodzieży. W styczniu tego roku został przeniesiony na stanowisko kierownika działu rachunkowo-kasowego i prowadził ogólną książkowość tego działu. Do niego należało wpisywanie wpływów, osiąganych z Pożyczki Narodowej, z podatku gruntowego, oraz podatku obrotowego. Prócz tego posiadał on klucze do skarbca, do którego miał wolny dostęp. Z dniem 1 września 1934 r. został przeniesiony do Inowrocławia na stanowisko skarbnika w tamt. urzędzie skarbowym.

W grudniu r. z., w urzędzie skarbowym w Chodzieży została przeprowadzona ścisła rewizja, która dała nieoczekiwane rezultaty. Okazało się, że oskarżony Kowalski na przestrzeni blisko 4 lat, bo od 1 maja 1931 r. do września 1934 r., prowadząc ogólną książkowość wpisywał sumy mniejsze z wpływających dochodów, nadwyżkę zaś zabierał dla siebie. W ten sposób zdołał z wpływów z Pożyczki Narodowej, oraz z podatków sprzeniewierzyć sumę 25.439 złotych. Manipulacyj przestępczych dokonywał w ten sposób, że po uzgodnieniu ze skarbnikiem stanu kasy, przerabiał w księgach poszczególnej i ogólnej sumy na niższe. Nadmienić należy, że oskarżony Kowalski w przeciągu kilku miesięcy, jako skarbnik w Inowrocławiu zdołał sprzeniewierzyć sumę 500 zł. Za pieniądze, w ten sposób osiągnięte, urządzał on sute libacje ze swoimi towarzyszami.

Na rozprawie oskarżony przyznał się w całej rozciągłości do zarzucanego mu przestępstwa i tłumaczył się, że pieniądze zabrał dlatego, ponieważ miał wiele długów prywatnych, zaciągniętych na chorobę żony. Prócz tego, jak się tłumaczył, pracował „społecznie" (?) i to pociągało za sobą wydatki na liczne rozjazdy do pobliskich wsi, z własnej pensji nie mógł ich pokrywać.

Jako pierwszy zeznawał naczelnik urzędu skarbowego w Chodzieży Czerniejewski Marjan, który opisał dokładnie sposób prowadzenia ksiąg, oraz kontrolę.

Rozprawa trwa. (m)

Mistrzostwa dywizyjne w siatkówce i koszykówce

Wczoraj i dziś rozegrano w Poznaniu na boisku przy Bukowskiej dywizyjne mistrzostwa w siatkówce i koszykówce. Powyżej widzimy zwycięzców. Od góry: zespół podoficerski 55 p. p. z Leszna, mistrz dywizyjny w koszykówce, W środku zespół oficerski 58 p. p. z Poznania, mistrz dywizyjny w koszykówce, a u dołu zespół podoficerski 58 p. p., mistrz dywizyjny w siatkówce. Na prawo fragment z gry w koszykówkę pomiędzy zespołami oficerskiemi 58 i 55 p. p.

Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Tg 1 858

Z POMORZA

—* **Chojnice.** Minionej niedzieli odbył się na placu Jagiellońskim więc antyczeski. Przemówienie wygłosił i rezolucję odczytał p. Pruszak z Krojant. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

— W roku bież. szeregi członków dożywotnich L. O. P. P. w powiecie chojnickim, wpłacających po 150 złotych jednorazowo, powiększyły się o pp. Gaszyńskiego, Dullka i Stamma z Chojnic, oraz ks. kanonika Grueninga i pp. Austena, Wróblewskiego, Różka i Słomińskiego z Brus.

— Na ostatnim jarmarku grasowali znowu oszuści, t. zw. „koperciarze", którzy 71-letniego Józefa Trzebiatowskiego z miejscowości Wysoka Zaborska, pow. chojnicki, obrabowali z 150 złotych. Oszuści zbiegli niepoznani. (chd)

Trup na torze kolejowym

Września (rw) W dniu 11 b. m. w godzinach rannych znaleziono na torze kolejowym Września — Gniezno strasznie zmasakrowane zwłoki robotnika kolejowego Olędrowicza z Psar Polskich, pow. Września. Pociąg, nadjeżdżający z Gniezna, zmiażdżył O. czaszkę, odciął lewą rękę i stopy obu nóg. Trupa zauważyła najpierw niej. Krysiakowa z Wrześni, która zaalarmowała policję. Przyczyny wypadku nie ustalono, a dochodzenia przeprowadza posterunek P. P. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwoje małych dzieci.

Ohydna zbrodnia

Jabłonowo (gn) Potwornej zbrodni dokonano w nocy na niedzielę na osobie właściciela resztówki Józefa Olszewskiego w Kruszynach, syna b. starosty pow. brodnickiego. Jak ustalono, sprawcy wywlekli śpiącego Olszewskiego na posłaniu do drwalni, gdzie go udusili przez zarzucenie pętlicy na szyję.

W związku z tą zbrodnią aresztowano żonę zamordowanego oraz sąsiada, rolnika Wiśniewskiego.

Składki i pokwitowania

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: A. S. z podziękowaniem św. Antoniemu za otrzymane łaski 10 zł. Razem z poprzednio pokwitowanemi 13 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Urzędnicy Poznańskiej Kolei Elektrycznej z okazji imienin p. dyrektora inż. Maćkowiaka 29 zł. — Irena K. z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, 1 zł. — Helena Globiszowa z podziękowaniem za uzyskane łaski, z prośbą o dalsze, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 78 zł.

Na fundusz prasowy: F. S. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 7 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 15. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rob. Stefan Łukaszewicz w Ławicy i Janina Kubicka; techn. drog. wodny Franc. Gogol w Chodzieży i Regina Latowska; urzędn. Zakł. Ubezp. Społ. Franc. Gajdziński i urzędn. pryw. Eugenja Centkiewiczówna; artysta malarz Florjan Kleminski i biur. Władysława Rauhut; mur. Jan Nowak i biur. Jadwiga Kwiatkowska; handl. Antoni Weznerowicz i Helena Laskowska; rob. Leon Koczorowski i pracown. Stanisława Nowodworska; inkas. Kazimierz Konieczny i Irena Michalakówna; Tomasz Adam Kryg i inkas. Rozalja Kliksówna; fryzjer Teodor Chojnacki i ekspedj. Anna Filipiak; techn. budowlany Marjan Kleczewski w Gdyni i Stefanja Burkietowicz w Odolanowie, pow. Ostrów.

Zgony:

Dnia 15 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Irena Grabowska z domu Roth 26 lat; Eugenjusz Stanisław Gertig, 5 dni, 18 godzin; Anna Trojankowa z domu Maćkowiakówna, 40 lat; Marja Flieger, hafciarka 32 lat; Bogdan Jaszcz, 2 lata, 1 mies. 3 dni; Ludwik Serwatkiewicz, samodzielny mistrz piekarski, 60 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W POZNANIU ARTYSTYCZNYM I NAUKOWYM

Z WYSTAWY U PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH

Tym razem przeważa sztuka zdobnicza, jak to już miałem sposobność zaznaczyć, omawiając wystawę emalij p. Jadwigi Rutterówny. Poza tem całą jedną salę oddano na wystawę porcelany, zdobionej przez p. Elinową.

Złożyła się na ten pokaz bardzo liczna kolekcja talerzy, pater, filiżanek, cukierniczek itp. porcelany użytkowej. Przedmioty te są wyrobami fabrycznemi, p. Elinowa zdobi je ornamentami własnego pomysłu. Ornament ten odznacza się nader starannem i precyzyjnem wykonaniem. Pracowitość i cierpliwość wprost zadziwiająca. Niektóre z pomysłów są estetyczne, jednakże gorliwa pracowitość prowadzi w pewnych wypadkach do przeładowania przedmiotów nadmierną ornamentacją. Jakiś talerz np. ma na brzegu dość ciężkie obramowanie złotem, do tego jeszcze pas ornamentu wokół, a w środku owego koła jeszcze jedną zdobinę. Jak na jeden talerz to za wiele. To samo można powiedzieć o innych przedmiotach. Ponadto niektóre z ornamentów nieco zalatują szkołą średnią. Należało te wszystkie usunąć, wystawić mniej — a cały ten pokaz robiłby dodatniejsze wrażenie.

Malarstwo akwarelowe reprezentuje p. Augustynowicz. Wystawia sceny rodzajowe, kwiaty. Większą kolekcję zgromadził p. Podlaszewski z Torunia. Jego studja olejne mają charakter tych małych notatek pejzażowych, które swego czasu mnożyły się w naszem malarstwie, jako ślady szkoły Stanisławskiego. Niektóre z tych prac p. Podlaszewskiego są więcej, inne mniej udane. Studja temperowe naogół starannie wypracowane, jednakże mdłe w wyrazie. Najlepsze wrażenie robi autoportret — zwłaszcza oglądany z pewnej odległości. Martwe natury na poziomie wypracowań akademickich.

P. Batycki sprawił miłą niespodziankę dużą i piękną akwarelą „Kwitnąca gałąź kasztana". Zdradza ona dodatni wysiłek i chęć wydobycia się z dotychczasowego schematu. Tkwi w nim jeszcze reszta wystawionych studjów, z wyjątkiem bardziej wartościowej „Fary poznańskiej".

P. Nehring z Warszawy nadesłał małą kolekcję akwarelowych pejzaży z Kaźmierza i Płocka. Są to miłe, cukierkowo-słodkie obrazki, bez większego wysiłku malowane. A bukiet kwiatków — podobnie jak kilka tego rodzaju „eksponatów" autorów innych, nie powinny znajdować przytułku w poważnym lokalu wystawowym. To trzeba na tem miejscu stwierdzić.

Rzeźba p. Zofji Pugetowej, jakkolwiek jeszcze niedojrzała w opanowaniu technicznem — wykazuje jednak rozumne założenie rzeźbiarskie.

J. Mroziński.

MONUMENTALNE DZIEŁO POSTĘPUJE NAPRZÓD

Staraniem zasłużonego około dziejów Wielkopolski Towarzystwa Miłośników Historji podjęto w Poznaniu monumentalne dzieło „Bibljografję Historji Wielkopolski" w opracowaniu dyr. dr. Andrzeja Wojtkowskiego. Dotychczas ukazało się 5 zeszytów, obejmujących litery osób od A do „Pleciński". Dwa dalsze zeszyty (6 i 7), które niedawno wyszły z druku*) zawierają nowych pięć arkuszy, mieszczących zgórą 2 600 pozycyj od „Plehn Arnold" do „Torzewski Michał Jarosław".

Ze znanych osobistości duchownych należy wymienić między prymasami: Podoskiego, Potockiego Teodora, Szembeków Antoniego i Stanisława. Godność arcybiskupów gnieźnieńskich piastowali Raczyński Ignacy i Stablewski Florjan (58 poz. bibljogr). Na tronie biskupim zasiadali Andrzej Szołdrski, Mikołaj Święcicki i Piotr Tomicki, pierwotnie biskup poznański, później krakowski. Z innych bardziej znanych i zasłużonych postaci na wzmiankę zasługują: ks. Ignacy Polkowski, ks. Aleksy Prusinowski, ks. Augustyn Szamarzewski i niedawno zmarły ks. Antoni Stychel.

Z osób świeckich na czoło wysuwają się rodziny Ponińskich (33 przedstawicieli) i Potockich, Prądzyńskich i Raczyńskich (34 przedstawicieli), Radolińskich i Radońskich oraz Radziwiłłów: dalej mamy 29 reprezentantów z rodziny Sczanieckch, 25 z rodziny Skórzewskich, 23 z Szołdrskich, tyleż z rodziny Sokolnickich i 19 z Sułkowskich. Z Ponińskich stał się głośny ks. Adam (28 poz. bibljogr.) z czasów ostatniego króla polskiego, Stanisława Augusta. Z Prądzyńskich zasłynął Ignacy, jako wybitny strategik i generał w powstaniu listopadowem. Z Raczyńskich wysunął się na czoło Edward, wielki działacz na polu podniesienia kultury w W. Ks. Poznańskiem, który położył wielkie zasługi jako zbieracz i wydawca materjałów historycznych oraz dzieł literatury polskiej.

On to ufundował Bibljotekę Raczyńskich oraz grobowce Mieszka I i Bolesława Chrobrego w złotej kaplicy w katedrze poznańskiej. Z rodziny Sczanieckich zasłynęła Emilja, znana działaczka patrjotyczna, czynna na polu pracy społecznej i gorliwa opiekunka Tow. Pomocy Naukowej. Wreszcie Sułkowskim sławę przyniósł Józef, bohater zpod Kairo, adjutant Bonapartego w wyprawie do Egiptu.

Z innych postaci na wzmiankę zasługują: Popliński Antoni, pisarz i pedagog, autor licznych podręczników szkolnych (15 pozycyj bibljogr.), Przybyszewski Stanisław poeta i powieściopisarz (67 poz. bibljogr.); na odcinku Poznania poeta Juljusz Słowacki, dalej Henryk Sienkiewicz i Staszic, wreszcie z czołowych postaci po powstaniu państwa polskiego b. prezydent miasta Cyryl Ratajski oraz twórca Uniwersytetu Poznańskiego i pierwszy jego rektor śp. Heljodor Święcicki.

Jak widać, liczba osób związanych ze społeczeństwem poznańskiem poważnie wzrosła. Z pewnością „Bibljografja" Wojtkowskiego ułatwiła już niejednemu badaczowi poszukiwanie materjałów do życiorysów Wielkopolan, oczywiście mieszczących się w odpowiednich literach alfabetu. Niedługo a doczekamy się zakończenia części pierwszej, części alfabetycznej, poświęconej osobom, związanym z Wielkopolską i jej dziejami.

Mg. Jan Baumgart.

Poznań.

*) „Bibljografja Historji Wielkopolski". Opracował Andrzej Wojtkowski. Zesz. 6—7. Poznań 1935. Nakładem Towarzystwa Miłośników Historji w Poznaniu.

ŚWIATŁO Z ZACHODU...

Egzotyka i Europa — Ludy prymitywne, a zdolne — Skostniałość — Rola naszej kultury muzycznej — Japonja — Obudzenie się Turcji — Rola Polaków — Czy i z powrotem?

Zdałem tutaj przed niejakim czasem pobieżnie sprawę z rozmowy, jaka odbyła się w gronie osób zainteresowanych muzykologją, a miała za temat, między innemi, muzykę egzotyczną. Wytworzyły ją ludy pozaeuropejskie, jest ona oparta o własne systemy, do naszej zupełnie niepodobna, w rozwoju swoim skostniała od wieków. Wszelako ludy te są wybitnie do muzyki uzdolnione. Powstanie więc pytanie, czy nasza kultura muzyczna może pokazać im drogę, czy może wpłynąć na to, aby ci ludzie prymitywni, ale bardzo utalentowani, zaczęli posługiwać się swemi zdolnościami w sposób taki, który ich muzykę rozwinie?

Są już na to dwa interesujące przykłady. Wiadomo, że Japonja od chwili otwarcia do siebie dostępu pojęciom zachodnim i cywilizacji europejskiej, z miejsca zaczęła robić kolosalne postępy na każdem polu, a muzyka, nie zajmująca przedtem w życiu społeczno-kulturalnem żadnego szczególnego stanowiska, wpłynęła tam odrazu na wierzch i stała się jednym z przodujących czynników ruchu kulturalnego. Oczywiście muzyka europejska, jak również i artyści europejscy — bo to, co zostawiła po sobie rdzennie japońska kultura, nie nadawało się do tej roli. Dziś Japonja ma swych doskonałych artystów-wykonawców, a nawet kompozytorów, choć w tej dziedzinie wykazuje stosunkowo niewiele inicjatywy i to mało oryginalnej. Nie znaleziono tam widocznie jeszcze sposobu przystosowania techniki i pojęć muzycznych zachodnich, do miejscowego surowca.

Jeszcze jaskrawiej występują te rzeczy na jaw w dzisiejszej Turcji. Doniedawna nie było tam żadnej muzyki, poza głęboko wśród ludu ukrytym folklorem. (To co było w przedwojennym Konstantynopolu, nie liczy się, bo jeśli robiono co, to nie dla Turków i nie przez Turków.) Dziś, kiedy muzyce otwarto dostęp do tego narodu, okazuje się, że jest on jednym z najbogatszych co do muzykalności, wrodzonych danych technicznych i zamiłowania do muzyki. Jakiego ucisku trzeba było, żeby takim zdolnościom przeszkodzić w znalezieniu sobie ujścia! Europejscy nauczyciele Turków nie mogą dziś wyjść z podziwu nad ich słuchem i zdolnościami palcowemi, pozwalającemi młodemu wiolonczeliście np. po dwóch latach nauki grać czysto w najwyższych pozycjach, i z umiejętnością posługiwania się kciukiem w dodatku. Słuch i umiejętność czytania nut głosem oraz zdolność odcyfrowania skomplikowanych grup rytmicznych spotyka się tam podobno na takim poziomie, jaki wśród śpiewaków europejskich jest nie do osiągnięcia. (To, to chyba nic trudnego, bo rzadko widzi się w Europie zawodowego śpiewaka, któryby naprawdę umiał się posługiwać nutami — chyba że jest bez głosu, bo jedno z drugiem nie chce jakoś u tych ludzi iść razem.)

Do zorganizowania życia muzycznego Turcji zaproszono muzyków z Europy (m. in. także Hindemitha, nie będącego — jak wiadomo — prorokiem w swoim kraju, choć pretendował do tego stanowiska; z polskich sił pracują tam pp. Czekotowski i Bojar-Przemieniecka, oboje byli artyści opery poznańskiej). W Ankarze, obecnej stolicy Turcji, zbudowano wspaniałe konserwatorjum z internatem. Wszyscy uczniowie są stypendystami i traktowani są jako przyszli pionierzy narodowej kultury muzycznej tureckiej. Pod tym kątem widzenia są też dobierani i przyjmowani. I tem się może tłumaczy ów zadziwiający uszy i oczy europejskie poziom muzykalności i zdolności technicznych w tym zakładzie. Uczą się wszyscy chciwie i szybko, chcąc widocznie jak najprędzej wyrównać dystanse.

Te dwa kraje — Japonja i Turcja — są chyba najlepszym dowodem na to, że kultury muzyczne ludów azjatyckich i innych — kultury pierwotne, bo tak je trzeba nazwać — aczkolwiek mogą być ciekawe, nie są jednak zdolne do samodzielnego rozwoju i dopiero z pomocą kultury zachodniej mogą odnaleść w sobie drogi i siły twórcze. Czy obudzona w ten sposób z letargu muzyka egzotyczna znajdzie sobie przez reperkusję jaką drogę do Europy i czy znów ze swej strony przyniesie nam jakie swoje elementy? Możliwe. Trudno wszakże wyobrazić sobie, aby mogło się to stać drogą bezpośrednią. Chyba że nastąpi druga wędrówka ludów! Ale wtedy już tutaj nie będzie Europy...

St. Wiechowicz

Poznań

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Wydział Lekarski Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie zebranie w piątek, dn. 18 października r. b., o godz. 20 w sali wykładowej Kliniki Ocznej U. P. (Wały Batorego 2). Na porządku dziennym: 1. Komunikaty zarządu. 2. wykład ks. prefekta Apostolskiego I. Krausego n. t. „Działalność medyczno - misyjna w Polskiej Prefekturze Apostolskiej w Shuntehfu (Chiny)". 3. Wykład prof. dr. S. Borowieckiego n. t. „Wrażenia z Międzynarodowego Kongresu Neurologicznego w Londynie" i 4. Wykład doc. dr. F. Łabendzińskiego n. t. „Sprawozdanie ze Zjazdu Internistów Polskich w Łucku".

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Botanicznego odbędzie zebranie w czwartek, dnia 17. 10. b. r., o godz. 18 w sali wykł. Zakładu Botaniki Ogólnej U. P., ul. Słowackiego 4/6, z następującym porządkiem: Prof. dr. A. Wodziczko: „Sprawozdanie ze Zjazdu Botanicznego w Krakowie". Mg. T. Dominik: „Centralna Stacja Fitopotologiczna w Wersalu i jej działalność". Dr. F. Krawiec: „Erica tetralix w pow. chojnickim".

MUZYKA

Karłowicz w Hamburgu. Koncert skrzypcowy Karłowicza będzie wykonany w Hamburgu na koncercie filharmonicznym. Odegra go p. Irena Dubiska.

„Tosca" w Katowicach została wystawiona w Teatrze Polskim. Partję tytułową śpiewała p. Catleen Staller, śpiewaczka scen zagranicznych, Cavaradossiego młody tenor p. Matheja, Scarpię p. Stefan Romanowski.

Włosi śpiewają we Francji. Od polepszenia się stosunków politycznych, artyści włoscy goszczą częściej we Francji. Zimą będzie wykonane „Madame Butterfly", „Aida", „Trubadur" i „Tosca" w Wielkiej Operze paryskiej, w Bordeaux i w Marsylji.

800-lecie katedry w Ferrarze jest obecnie uroczyście święcone. W dziale muzycznym obchodu wykonano dwa dzieła Perosiego, oraz parę oper, w tem „Otello" w obsadzie La Scali.

TEATR

Junosza-Stępowski w Krakowie. Teatr krakowski przygotowuje „Rozbitków" z Junoszą-Stępowskim w roli Dahlberg-Czarnoskalskiego.

Oberammergau na gościnnych występach. Słynne widowiska pasyjne w bawarskiej miejscowości Oberammergau zostały na parę lat zawieszone. Artyści-amatorzy, tworzący stałą trupę tych widowisk, udali się na gościnne występy do Kwidzynia, gdzie wykonają swoje misterjum przy olbrzymim natłoku widzów.

SZKOLNICTWO

„Kultura współczesna a wychowanie młodzieży". Pod tym tytułem ukazała się praca dr. B. Suchodolskiego jako czternasty tom wydawanej przez Książnicę-Atlas, a redagowanej przez dr. E. Łozińskiego „Bibljoteki współpracy Domu i Szkoły". Autor rozpatruje w niej związki, jakie zachodzą między kulturą naszych czasów a wskazaniami wychowawczemi. Rodzice i wychowawcy znajdą w niej niejedną cenną radę i wskazówkę. (sc)

LITERATURA

Za „Bajdę o niemrawcu", napisaną przez J. G. Pawlikowskiego juniora, otrzymał autor tej pięknej opowieści góralskiej członkostwo honorowe Związku Górali.

KRAJOZNAWSTWO

Albumy ochroniarskie wydała niedawno Rada Ochrony Przyrody. Przedstawiają one zbiorek 36 fotografij z parków narodowych, ważniejszych rezerwatów oraz rzadkich gatunków zwierząt i roślin w Polsce. Autorzy-fotografowie dostarczyli wydawcom bardzo ciekawych i pouczających zdjęć; w dzisiejszej szkole średniej szczególnie akcentują programy ochronę przyrody. Z radością powitają nauczyciele geografji i przyrody te trzy albumy, bowiem poszczególne obrazy z łatwością dadzą się wyświetlać przy pomocy epidiaskopu, a pomoc z nich w nauczaniu będzie znakomita. W zbiorku zwierząt nie brak „żywych podpatrzeń" niedźwiedzia karpackiego, świstaka, kozicy, bobra, tokującego głuszca, łosi i poważnych żubrów z Białowieży. W zdjęciach rezerwatów mamy szereg krajobrazów o których zaledwie czytało się lub słyszało. Bardzo pożyteczne wydawnictwo. (J. Mł.)

VARIA

„Życie pszczół". Taki tytuł nosi opracowany przez K. Frischa, przełożony przez dr. W. Adolpha, szesnasty tom „Bibljoteki Wiedzy", wydawanej przez Księgarnię Trzaska, Evert i Michalski. Autor daje ciekawy obraz życia pszczół, ciekawy zarówno dla laika, jak dla pasiecznika, przyrodnika, albo socjologa. Systematyczne obserwacje nad owadami, zorganizowanemi w jedyne swego rodzaju społeczeństwo, uwidoczniają przedziwną celowość jego organizacji, a eksperymenty, wykazują u pszczół zdolność poddawania się tresurze ludzkiej, zdolność, będącą jakby prymitywem inteligencji. Żywo naszkicowane przez autora obrazki interesują i pouczają. Książkę chętnie bierze się do ręki, napisana jest ciekawie, a wydana ładnie i starannie. Liczne ilustracje uzupełniają treść i uzasadniają wysunięte przez autora wnioski. (nk)

Książki nadesłane

Grace Humphrey: „Poland Today". — Warszawa 1935. Księgarnia M. Arcta.

„Ateneum Wileńskie". Czasopismo naukowe, poświęcone badaniom przeszłości Ziem Wielkiego X. Litewskiego. Rocznik X. Wilno 1935. Wydawn. Wydziału III Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Pogadanki dla kobiet

Kostjum jesienny

Tyle słyszymy o kryzysowych czasach, o tem, że jest źle, a ma być jeszcze gorzej, że trudno nam zrozumieć, z jakich przesłanek wychodzi moda, proklamując oddawna niespotykany zbytek. Nie pamiętamy czasów, kiedy tkaniny odznaczały się takim przepychem, i tak bajońsko drogo kosztowały. Luksus w dziedzinie materjałów doszedł w tym roku do zenitu. Aksamit przetykany jest złotem i srebrem, wełna przerabiana celofanem, puszystą angorą, strusiemi piórkami, przetykana supełkami odmiennego koloru i wytłaczana w deseń. Tafta ma spód i wytłaczana w deseń. Tafta ma spód z crepe-satin, crepe-mate lub atłasu, a tkaniny jedwabne są wytłaczane, cieniowane i przerabiane nićmi innego rodzaju. Tegoroczne koronki i tiule haftowane są perłami i pajetkami. Odrazu rzuca się w oczy upodobanie do niezwykle śmiałych barw i połączeń.

Angielskie kostjumy i komplety nosi się w Paryżu z nieprawdopodobnie jaskrawych tweedów, a więc kolor granatowy łączy się z czerwonym lub zielonym, przyczem granat sam przez się nie jest owym klasycznym granatowym kolorem. Lila łączy się z czerwonym lub granatowym. Czarny z zielonym, niebieskim i brudno-różowym. Popielaty zaś z pomidorowym, pomarańczowym i cytrynowym. Popołudniowe suknie i okrycia nieraz też ozdabia się haftem z pereł i włóczki. Niektóre kostjumy składają się z sukien i żakietów, niektóre zaś z trzech części; spódnicy, okrycia i bluzki. Tegoroczna bluzka wyrzucana jest przeważnie na spódnicę, wcięta w pasie i nie posiada paska. Bardzo noszone będą atłasowe bluzki o reglanowych rękawach, tworzących małe bufki. Czarna aksamitna bluzka z efektownym żabotem z jedwabnej piki, koronki lub organzy, to piękna i twarzowa ozdoba kostjumu.

Wiele uwagi poświęca się w tym roku wszelkiego rodzaju klamrom i guzikom. Szyldkret, kryształ, koral, barwne kamienie, kute metale — złociste lub oksydowane — oto materjał, z którego robi się guziki do sukien i klamry do pasków. Modny w tym roku aksamit, jak żaden inny materjał, modeluje i rzeźbi kształty. Linja wcięcia umieszczona jest trochę niżej od zeszłorocznej linji talji. Naogół największem powodzeniem cieszą się linje asymetryczne: tuniki i draperje. Szczególną pomysłowością odznaczają się rękawy. Tualety wieczorowe są albo stylizowane, albo klasyczne.

Z rozważań tych ogólnych przejdźmy teraz do spraw konkretnych, a więc do kostjumu jesiennego, który bądźcobądź obecnie stał się szatą najulubieńszą. Wybór modnych materjałów kostjumowych, od aksamitów do nowych kolorowych flauszów, jest wielki. Dużą rolę odgrywa obramowanie, przeznaczone najczęściej do podkreślenia konturów kostjumu, przyczem tendencja w kontrastowem zestawieniu kolorów materjału i przybrania futrzanego, ma na celu podniesienie ogólnego efektu.

Powyżej podajemy trzy modele kostjumu jesiennego, które dadzą nam wyobrażenie o zasadzie tegorocznej mody.

Przedewszystkiem więc należy zwrócić uwagę na model pierwszy — kostjum popielaty, którego guziki, dolne przybranie, kołnierz szalowy i obramowanie pelerynki pomyślane jest z czarnego seal'u.

Niezwykle efektownie wygląda tzw. kostjum bluzkowy, z krótkim żakiecikiem. Model środkowy ukazuje nam właśnie taki żakiecik bluzkowy, bardzo oryginalny, obszyty kołnierzem futrzanym i zakończony paskiem z tegoż samego futerka. Spódnica przybrana u dołu również szlakiem futrzanym. Mały okrągły zarękawek jest pięknem uzupełnieniem, odpowiadającem już porze coraz chłodniejszej.

Niemniej efektownie prezentuje się model trzeci w połączeniu kolorów kontrastowych. A więc materjał zielony i brązowe źrebce — przybranie górne, a u dołu spódnicy wsunięte wąskie kliny futrzane.

Przyznać trzeba, że wszelkie te przybrania futrzane przyczyniają się znacznie do podniesienia elegancji.

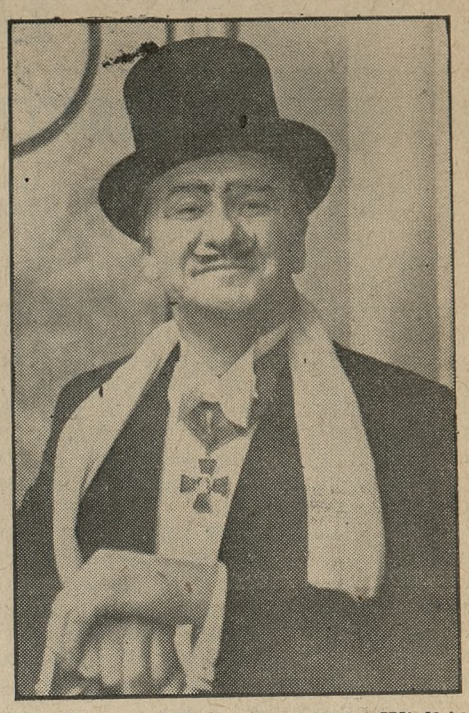

„Hrabia Luxemburg" w Teatrze Wielkim: Bolesław Horski w roli księcia Rumuneszty wywołuje salwy śmiechu.

Egzamin z uczciwości

W tych dniach wydarzyła się w mało romantycznej City Londynu historja, która mogłaby śmiało dostarczyć tematu do wesołego filmu kryminalnego. Mr. Albert Coughlin, właściciel dobrze prosperującego składu jubilerskiego, pozostającego od generacyj w jego rodzinie, przeglądał pewnego dnia stare pisma fachowe. Nagle zauważył nazwisko ojca swego Johna Coughlina, jako autora pewnego artykułu z roku 1913 treści następującej:

„Chcąc doświadczyć uczciwość ludzką, przylepiłem razu pewnego doskonałym kitem do szyby gablotki pięknie szlifowany brylant, średniej wielkości w ten sposób, że oglądający towar w gablotce klient z łatwością sięgnąć mógł po kamień. Wyglądało to zupełnie tak, jak gdyby brylant przez nieuwagę pozostawiony został na stole, częściowo zakryty czarną aksamitną chustą, jakiej używamy do pokazu towaru. Przez ten kamień w dwóch tygodniach lepiej poznałem ludzi, niż w poprzednich 25 latach. Z pomiędzy 300 klientów, którzy w tym czasie odwiedzili mój sklep, 53 wogóle nie zwróciło uwagi na brylant, 67 byli tak uprzejmi, że mi zwrócili uwagę na kamień, 180 natomiast próbowało nieraz w sposób wyrafinowany przywłaszczyć sobie klejnot. W liczbie tej przeważały kobiety. Długoletnia klientka, która zresztą raczyła mi zaledwie lekko skinąć głową, położyła torebkę swoją nagle na brylant i zaczęła następnie rozmawiać z ogromnem ożywieniem, ażeby odwrócić moją uwagę. W ten sam sposób usiłowało przywłaszczyć sobie kamień 48 pań. Panowie przeważnie operowali chusteczką, którą przypadkowo położyli na kamień. Inni znowuż kładli na niego przyniesione ze sobą paczuszki. Niektórzy próbowali nawet drugi raz szczęścia. Ja i mój personel dusiliśmy się nieraz ze śmiechu przy tych manewrach złodziejskich".

Jubiler angielski zakończył artykuł swój niebardzo pochlebnem zdaniem ziomka swego Bernarda Shawa: „My ludzie urodziliśmy się złodziejami i oszustami. Jeżeli mimo to jest tyle pozornie uczciwych ludzi, polega to jedynie na tem, że wielki odsetek nie potrzebuje kraść i oszukiwać, jeszcze większy nie pozwoli się przytem pochwycić, a tylko bardzo nieliczni są tacy głupi, że wpadną w ręce policji i sądu.

W 22 lata później...

Mister Coughlin junior ciekaw był, jak zachowywać się będą jego klienci i postanowił eksperyment powtórzyć. I oto większość klientów zwracała mu uwagę na zostawiony brylant, inni wprawdzie pożądliwie zerkali ku kamieniowi, ale nie uczynili nic, by go sobie przywłaszczyć. Czas zamknięcia sklepu się zbliżał, ostatni klient, który interesował się srebrnemi papierośnicami, cojeno był wyszedł ze sklepu, gdy nagle Mr. Coughlin zaklął siarczyście. Brylant znikł, mimo znakomitego kitu i trzech par pilnie śledzących go oczu. Jubilera jednakże spotkała jeszcze jedna niespodzianka. Dnia następnego rana przyniósł listowy paczuszkę i list. W paczuszce znajdował się brylant, a w liście napisano:

„Panie! Zamierzał Pan wystawić na próbę uczciwość publiczności londyńskiej, jak ongi śp. Ojciec Pański, którego eksperyment znany mi jest z literatury fachowej. Nie wierzę, żeby uczciwość w ostatnich 20 latach się wzmogła. Ażeby Pana uchronić od rozczarowania, jakieby Panu sprawić mogło poznanie tej prawdy, pozwoliłem sobie kamień odciąć żyletką, podczas gdy Panowie śledzili oczami papierośnicę, którą byłem zrzucił. Przekonuje się Pan, jak łatwo można być okradzionym, mimo wszelkiej ostrożności. Dlatego to pozwalam sobie zaofiarować Panu swoje usługi. Zawsze do usług gotów Austin L. Leonard, detektyw prywatny".

W i P.

METROPOLIS

Seanse 5[15] 7[15] 9[15]

Od jutra, czwartku 17 bm.

CZARUJĄCY KOMEDJO-ROMANS FILMOWY

z CAMILLĄ HORN

i światowej sławy tenorem opery wiedeńskiej

LOUIS GRAVEURE'm

WALC DLA CIEBIE

Arcyciekawy splot niezwykłych przeżyć pięknej księżniczki i urodziwego księcia.

ng 15794 ● **Film o wersji niemieckiej.** ●

— **DZIŚ w środę poraz ostatni — DWIE JOASIE z Śmosarską, Brodniewiczem i Jaraczem.** —

Najnowsza fryzura — loczki w stylu renesansowym — skonstruowana przez nowojorskiego fryzjera, znalazła tam powszechny aplauz i stała się modą.

Negus... do picia

„Negus", wyraz ten niekoniecznie musi wywołać w wyobraźni postać obecnego władcy Abisynji. Istnieje pewien rodzaj napoju, mieszanki portweinu, gorącej wody z cukrem i gałką muszkatołową, który smakuje bardzo dobrze, ceniony jest przez smakoszów, a nazywa się właśnie „Negus". Ten „negus" wywodzi swą nazwę bynajmniej nie z Abisynji i nie od króla królów, lecz od oficera angielskiego, Francis Negusa, który jest jego wynazcą. Negus żył w XIII wieku, nie odznaczył się żadnym głośnym wyczynem prócz wynalazku, jakim była owa mieszanka.

Partja szachów przez telefon

Ekscentryczność jest cechą Anglików, którą przejęli od nich Amerykanie, wynaturzając ją en gros. Gwoli tej ekscentryczności dwa kluby szachistów angielskich, jeden w Durham, drugi w Yorkshire, postanowiły rozegrać partję szachów przez telefon międzymiastowy. Aby komunikacja telefoniczna w czasie gry nie szwankowała, wystąpiły one kluby z prośbą do dyrekcji telefonów o oddanie im do dyspozycji dwóch osobnych kabli. Dyrekcja zgodziła się na tę propozycję, żądając wzamian opłaty 30 funtów. Match rozpocznie się wkrótce, budząc zaciekawienie wśród szachistów angielskich, a w wielu klubach i kołach rozpoczęto już nawet robić zakłady. Do partji **staną znani mistrzowie gry** królewskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Program gospodarczy min. Kwiatkowskiego

Wczorajsze przemówienie radjowe wicepremjera i min. skarbu, p. Kwiatkowskiego, podaliśmy już w krótkiem streszczeniu w wydaniu porannem naszego pisma.

P. minister Kwiatkowski maluje położenie kraju w bardzo ponurych barwach. Określenia takie, jak „grzęzawisko", „groźny nieprzyjaciel . . ., który uderza we wszystkie wartości materjalne i moralne . . .", mając na myśli kryzys i inne, świadczą, iż zdaje on sobie sprawę z powagi naszej sytuacji gospodarczej.

Przedstawiając w zarysie program uzdrowienia podstaw gospodarczych, wypowiada w słowach dramatycznych apel do społeczeństwa o współpracę w realizowaniu swych zamierzeń.

P. Kwiatkowski nazywa swój program organicznym. Dzieli on jego wykonywanie na dwa etapy: w pierwszym podjęty będzie przez wszystkie resorty gospodarcze wysiłek dla „zatamowania upływu krwi z chorego organizmu gospodarczego"; w drugim etapie — przy szerokim udziale czynników społecznych — uruchomi się pracę nad aktywizacją polskiej polityki gospodarczej i to drogą reform, zmierzających do wzmocnienia gospodarczej inicjatywy prywatnej.

Jeżeli chodzi o konkretne cele polityki gospodarczej rządu, min. Kwiatkowski stwierdził, że najważniejszym i kardynalnym w chwili obecnej obowiązkiem rządu jest „podjęcie realnej walki z deficytem budżetowym. Droga inflacji dla celów budżetowych i gospodarczych byłaby tylko przesunięciem trudności finansowych na krótki dystans z tem, że w przyszłości wszelkie zło spotęgowałoby się wielokrotnie. Dlatego tę drogę należy wykluczyć definitywnie i ostatecznie z wszelkich spekulacyj myślowych".

Oświadczenie w sprawie walki z deficytem budżetowym i odrzucenia wszelkiej myśli o inflacji, jako zasadnicza teza polityki gospodarczej, podane jest w formie zdecydowanej i nie pozostawiającej żadnych wątpliwości.

Min. Kwiatkowski zapowiada uzdrowienie deficytu przez radykalne i szybkie cięcia i oszczędności.

Wierzy on, iż tą drogą doprowadzi się do ożywienia rynku finansowego i do skierowania poważnych kapitałów na pole ekspansji gospodarstwa prywatnego.

Min. Kwiatkowski rozumie, iż rentowność jest podstawą wszelkiej aktywności gospodarczej. Należy zatem przypuszczać, iż rząd będzie starał się o wytworzenie takich warunków w życiu gospodarczem, aby warsztaty pracy istotnie mogły odzyskać rentowność.

Przedstawiliśmy powyżej bieg myśli min. Kwiatkowskiego w zakresie spraw gospodarczych. Zapowiedzi i zamierzenia są niewątpliwie ciekawe. Czy jednak wykonanie ich nie napotka na zbyt wielkie trudności, wynikające z podstaw obecnego systemu rządów? — Zobaczymy, jak program ten będzie wyglądał w praktyce.

Bez rozwiązania kwestji żydowskiej nie uzdrowi się życia gospodarczego w Polsce

Pierwsze kroki

Powstają pierwsze chrześcijańskie kasy bezprocentowe jako najskuteczniejsza w obecnych warunkach forma pomocy kredytowej dla polskiego handlu i rzemiosła

W walce o chleb dla rodaków wydobywamy z siebie coraz więcej energji. Znamienne to zjawisko, budzące wielkie nadzieje innego ukształtowania losów naszego narodu we własnym kraju. Podjęta walka z zalewem obcych żywiołów w dziedzinie gospodarczej, a zwłaszcza z olbrzymią przewagą Żydów w naszem gospodarstwie, zaczyna rodzić owoce. Stwierdzamy tem samem, że chcemy być narodem zdrowym, narodem, który chce samodzielnie żyć i rozwijać się. Pozbywamy się szybko dziejowych błędów, wskutek których najżywotniejsze dziedziny twórczości oddawaliśmy w pacht obcym, głównie Żydom. W obecnych wszakże warunkach walka o wyzwolenie gospodarcze z przewagi żywiołów obcych, o spolszczenie życia gospodarczego w naszym kraju, nie jest łatwa i wymaga nowych środków i sposobów tej walki.

O warunkach tych, o sytuacji gospodarczej, w jakiej obecnie się znajdujemy, pisać nie potrzeba. Znają ją wszyscy. Odczuwają ją na własnej skórze. Najsilniej jednak obecne położenie gospodarcze odbija się na losach warstw gospodarczo słabych, a do tych, jak wiadomo, należy drobny i średni handel, w Wielkopolsce przeważnie polski, w reszcie kraju w polskich rękach rozpoczynający dopiero swoje narodziny i swój powolny rozwój, oraz rzemiosło, poważnie dziś zagrożone przez ekspansję żydowską. W ciężkich dzisiejszych warunkach rozwój, a nawet istnienie tych średnich i małych placówek gospodarczych bez zorganizowanej pomocy finansowo-kredytowej staje się niemal niemożliwe. W zrozumieniu trudności, jakie niosą z sobą czasy obecne, Żydzi podjęli szeroko zakrojoną kampanję samopomocy gospodarczej dla żydowskich placówek gospodarczych w Polsce, opierając ją o rozległy system kredytu bezprocentowego, wynoszącego rocznie kilka miljonów złotych. O akcji tej informowaliśmy szczegółowiej na naszych łamach kilka dni temu.

Polski kupiec i polski rzemieślnik tak zorganizowanej pomocy dotychczas nie posiada. Istniejący kredyt dla drobnych polskich sfer gospodarczych jest prawie nieosiągalny. Normalne instytucje kredytowe, spółdzielnie kredytowe, czy komunalne kasy oszczędności są niedostępne dla tych drobnych gospodarczo jednostek. Przytem kredyt ten kosztuje. Konieczność płacenia procentów jest zbyt uciążliwa, pomniejszająca i tak skromne zarobki polskiego kupca czy rzemieślnika.

Dopiero w ostatnich czasach pojawiły się usiłowania zorganizowania polskich, chrześcijańskich kas bezprocentowych. Zdołano zorganizować taką kasę w Warszawie. Ks. prałat Marceli Godlewski, proboszcz parafji Wszystkich Świętych w Warszawie, znany działacz społeczny jeszcze z czasów niewoli, założyciel całego szeregu spółdzielni, zorganizował kasę bezprocentową w swojej parafji dla wspierania polskiego rzemiosła i polskiego drobnego handlu. Nie obyło się bez ogromnych trudności, zwłaszcza z zarejestrowaniem kasy, na co czekano b. długo, bo od lutego do września b. r. Ostatnio w Zamościu powstała również polska kasa bezprocentowa. Ma ona nieść pomoc drobnym kupcom i rzemieślnikom chrześcijańskim zapomocą bezprocentowych pożyczek dla celów produkcyjnych i handlowych. Siedzibą tego stowarzyszenia jest Centralna Kasa Spółdzielcza w Zamościu.

Należy z radością powitać ten ruch, przychodzący z pomocą drobnym i średnim kupcom polskim oraz polskim rzemieślnikom w ich ciężkiem zmaganiu się z trudnemi warunkami bytu. W chrześcijańskich kasach bezprocentowych zyskujemy nowy środek walki o wyzwolenie gospodarcze z niewoli u obcych żywiołów i z pęt nędzy, w jakiej pozostają szerokie masy polskiego społeczeństwa. Oby ta pożyteczna akcja szybko w całej Polsce się rozprzestrzeniła.

Hasło „swój do swego" w okresie nędzy i bezrobocia w polskiem społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków!

Z listów do redakcji

O polskie kasy bezprocentowe

Zamieszczamy poniżej list jednego z naszych stałych Czytelników w sprawie, która w dzisiejszej sytuacji gospodarczej posiada doniosłe znaczenie i wywoła niewątpliwie szerokie zainteresowanie.

Potrzeba pomocy dla drobnego i średniego polskiego kupiectwa oraz polskiego rzemiosła nie nasuwa w obecnych ciężkich warunkach żadnych wątpliwości. Potrzeba ta istnieje i domaga się od życia realizacji środków dla jej zaspokojenia.

W tej dziedzinie olbrzymią akcję rozwinęli Żydzi, organizując pomoc w postaci kas bezprocentowych, o czem informowaliśmy naszych Czytelników obszernie w dłuższym artykule p. t. „Żydowskie kasy bezprocentowe" w nr. nr. 459 i 461 „Kurj. Pozn." z dnia 6 i 8 bm.

Ale i wśród polskiego społeczeństwa rozpoczęła się akcja w kierunku organizacyj chrześcijańskich kas bezprocentowych. Wspomina o niej autor poniższego listu. Ze swej strony informujemy również Czytelników o tej akcji w osobnym artykule obok.

Ze względu na ważność i aktualność poruszonego przez autora poniższego listu zagadnienia, które w liście tym znalazło zresztą formę konkretnego projektu, rozpisujemy w tej sprawie ankietę, wzywając do wzięcia w niej udziału zarówno przedstawicieli kupiectwa i rzemiosła, jak i przedstawicieli sfer finansowych. Nie wątpimy, że sprawa chrześcijańskich kas bezprocentowych, których potrzeba dojrzała już wszędzie, wywoła szeroki oddźwięk w zainteresowanych kołach gospodarczych. (Red.)

Wiadomość o utworzeniu „Polskiej Kasy Bezprocentowej" dla drobnych kupców i rzemieślników w Zamościu musi zastanowić niejednego kupca poznańskiego. Dzielnica wielkopolska przodująca na polu przemysłu i handlu nie zdobyła się na podobny projekt, Żydzi natomiast tego rodzaju pomocą podbijają zachodnią dzielnicę i podkopują byt kupca poznańskiego.

Banki nasze, nie mające zaufania do drobnego kupiectwa ze względu na brak dostatecznej gwarancji, pożyczek udzielać nie mogą, czy nie chcą, choć wiele zakładów drobnych i średniozamożnych, od upadku podczas kryzysu ocalonych, stały się ruchliwemi placówkami handlowemi i na kredyt zasługują.

Kompetentne władze i stowarzyszenia również nie występują z projektami skutecznemi przeciw ingerencji żydowskich kapitałów. Kupiec drobny, będąc zdany na swój własny los, z konieczności musi zorganizować system pomocy, którego nie wskrzeszą liczne banki, opływające, obecnie w wolne kapitały, natomiast znajdzie wśród swoich kolegów chętnych do obrony własnej, do utworzenia w Poznaniu kasy bezprocentowej, która udzielałaby drobnym kupcom krótkoterminowych (n. p. sezonowych) kredytów.

Udziałami 200 do 300 zł łatwo zebrałby się kapitał do jakich 100 tysięcy złotych, który można byłoby zwiększyć, gdyby zyskało się poparcie Banku Gospodarstwa Krajowego lub Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Kapitał stowarzyszenia mógłby być ulokowany na rachunku bieżącym jednego z wspomnianych banków, który zarazem spełniałby funkcje nadzorcze nad funduszami kasy, nie krępując jednakże działalności zarządu stowarzyszenia, który decydowałby o udzielaniu pożyczek.

Zarząd stowarzyszenia spełniałby swoje funkcje bezpłatnie, a winien być kontrolowany w swej działalności przez resztę członków dla uniknięcia faworyzowania czy upośledzenia niejednych członków.

Odpowiedzialność członków udziałowców nie powinna przekraczać sumy udziału. W ogólności statut stowarzyszenia winien być opracowany odpowiednio od obecnych warunków gospodarczych. (Z. S.)

Wszyscy przekonali się, że
dobre książki są w Czytelni Dippla,
Wszyscy przekonają się, że
szczęśliwe losy są w kolekturze Dippla
Poznań, Plac Wolności 11
dg 43.1

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Kursy dewiz, notowane na europejskich giełdach walutowych, w dalszym ciągu nie wykazują prawie żadnych zmian. W szczególności waluty anglosaskie utrzymują się na dotychczasowym poziomie, przyczem jednak w stosunku do dolara ujawnia się pewna bardzo nieznaczna tendencja zniżkowa. Dewiza na Amsterdam nie wykazuje żadnych zmian, pozostając na wysokich kursach, notowanych w ostatnich czasach. Skrępowana ograniczeniami dewizowemi i podlegająca kontroli i interwencji dewiza na Medjolan również nie wykazuje godnych zanotowania wahań.

(k) **O stosowaniu ceł zniżonych lub zwolnień od cła.** W „Monitorze Polskim" z dnia 12 października ukazał się okólnik min. skarbu, wyjaśniający, że towary, objęte wykazem nr. 2, załączonym do rozporządzenia min. skarbu z dnia 26 kwietnia 1935 r. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła — jeżeli zostaną odprawione ostatecznie, to nie może być stosowane dodatkowo cło zniżone lub zwolnienie od cła na zasadzie zaświadczeń izb przemysłowo-handlowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Blisko 2 miljardy lirów deficytu w bilansie handlowym Włoch za 9 mies.** W ciągu pierwszyh 9 miesięcy r. b. handel zagraniczny Włoch przedstawiał się następująco: (w miljn. lirów — w nawiasie dane za odpowiedni okres r. ub.): import 5,649,2 (5,670,2), eksport 3,680,8 (3,820,6), ujemne saldo 1,968,4 (1,849,6). Jak widać z powyższych liczb, w ciągu trzech kwartałów r. b. ujemne saldo wzrosło o przeszło 100 miljn. lirów w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. i wyniosło blisko 2 miljardy lirów.

(z). **Rekordowa zwyżka cen na angielskim rynku masła.** W drugim tygodniu października zanotowano na rynku angielskim nową rekordową zwyżkę cen, która w odniesieniu do masła polskiego wyraża się zwyżką o około 10 szylingów na centnarze angielskim, czyli o 10 proc. dotychczasowej ceny. Masło polskie notowane jest obecnie 108—112 sh za centnar angielski. Tendencja rynku w dalszym ciągu jest mocna. Również i Kopenhaga podniosła (w dniu 10 bm.) notowania o 6 koron do 236 koron za 100 kg, przy tendencji nadal mocnej.

(z.) **Stabilizacja waluty sowieckiej?** W jednym z ostatnich numerów „Prawdy" zamieszczony został obszerny artykuł, pochodzący z kół zbliżonych do komisarjatu ludowego dla spraw finansowych. Według tego artykułu, w najbliższym czasie oczekiwać można stabilizacji czerwońca. Korzystne warunki dla wolnego handlu środkami spożywczemi i reorganizacja życia gospodarczego na całym szeregu odcinków została już przeprowadzona. Równocześnie niemal z tym artykułem ukazała się obszerniejsza publikacja Banku Państwowego Z. S. S. R., podkreślająca, że zapas walut i metali szlachetnych tej instytucji osiągnął miljard rubli w złocie.

(z) **Z Banku Wypłat Międzynarodowych.** Działalność Banku Wypłat Międzynarodowych wykazuje ostatnio poważne ożywienie, o czem świadczy m. in. wzrost sumy bilansowej za ubiegły okres sprawozdawczy. Bliskie zakończenia są rokowania z jedną środkowo-amerykańską i jedną południowo-amerykańską instytucją emisyjną w sprawie ich przystąpienia jako członków i akcjonarjuszy do Banku. Tem samem liczba udziałowców wzrosłaby do 28. Niezależnie od ewentualnych powikłań na tle wojny włosko-abisyńskiej zapasy złota i inne depozyty, znajdujące się w Banku Wypłat Międzynarodowych, nie będą podlegały żadnym ograniczeniom w zakresie przywozu lub wywozu.

Krótkie informacje gospodarcze

— Grupa polskiego przemysłu samochodowego została członkiem stałego Międzynarodowego Biura Konstruktorów Samochodowych.

— Z dniem 12. bm. ceny zapałek w Gdańsku zostały podwyższone o 25%.

— Tranzyt towarów przez Litwę wykazuje w ostatnich czasach olbrzymi spadek.

— W okolicy czeskiego uzdrowiska Trenczyńskie Cieplice natrafiono na złoża węgla brunatnego średniej jakości.

Drugi i ostatni recital
JÓZEFA HOFMANNA
odbędzie się nieodwołalnie
w sobotę, dnia 26 października wieczorem o godz. 8-mej
w auli uniwersyteckiej.
zg 12025 6
Bilety są już do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56 38

Wychowanie fizyczne kobiet pracujących

W ostatnio odbytym na stadjonie miejskim pokazie wychowania fizycznego wzięły udział w defiladzie oraz w pokazach gimnastyki, liczne zespoły większych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Jednolicie umundurowane wywołały zrozumiałe wrażenie i zainteresowanie. Mało kto jednak z szerokich warstw publiczności zorjentował się, co to są za „kluby". Większość przypuszczała, że są to fabryczne organizacje sportowe. Faktycznie cele tych organizacyj są zupełnie inne i bezsprzecznie stwierdzić trzeba, że przy obecnem ujęciu wartość tych zespołów jest dużo większa od fabrycznych organizacyj sportowych. Podkreślamy, obecne ujęcie organizacyjne tych zespołów, bowiem celem ich jest wychowanie fizyczne wszystkich, a nie kierowanie wysiłków ku jednostkom, a więc ku rekordom.

Organizacja wychowania fizycznego wśród kobiet a przedewszystkiem wśród pracownic i robotnic jest najnowszą zdobyczą i może właśnie dlatego została odpowiednio postawiona

Wychowania fizycznego wśród kobiet pracujących nie było do ostatnich czasów. Nawet najpoważniejsze organizacje sportowe, w sekcjach kobiecych gromadzą jeszcze wciąż bardzo małe ilości kobiet i stosunek procentowy ćwiczących kobiet do mężczyzn jest bardzo nikły. Polki jakoś nie garną się do wychowania fizycznego i wciąż jeszcze nie mają dlań zrozumienia. Zresztą ogólnie znane jest nastawienie większości klubów ku rekordom i przez to zupełne nieinteresowanie się członkami, nie chcącymi startować w zawodach. Jedyną organizacją, zajmującą się od długich lat właśnie wychowaniem fizycznem wśród szerokich mas, zapomocą gimnastyki zespołowej, jest „Sokół", oraz częściowo Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej.

Ale do organizacyj tych w bardzo małym stopniu garnęły się te, którym racjonalne ćwiczenie fizyczne było najwięcej potrzebne, a więc pracownice i robotnice zakładów handlowych i przemysłowych. Kobieta pracująca niejednokrotnie w warunkach bardzo ciężkich, w zakładach pełnych kurzu i pyłu szkodliwego dla płuc, potrzebuje najwięcej tego odprężenia, jakie daje ciekawy ruch. U kobiety pracującej, zrozumienia tego nie było, no i nie było środków na ten cel. Po pracy zarobkowej czeka praca domowa, przy mężu i dzieciach, a choćby tej nie było, to najważniejszym jest wypoczynek po pracy, a nie „męczenie się „szportem". Ogólnie zresztą panuje przekonanie, że gimnastyka czy sport męczy, nie może więc być wypoczynkiem. W końcu, nie najmniejszą trudnością przy propagowaniu wychowania fizycznego wśród kobiet pracujących, było wykorzenienie przesadnej wstydliwości oraz przekonanie, że to nie uchodzi, by kobieta mająca dzieci zajmowała się „takiemi głupstwami".

Duże więc trudności istniały przy organizowaniu wychowania fizycznego wśród kobiet pracujących. Jak jednak wspomnieliśmy, sprawa została z góry dobrze postawiona. Państwowy Urząd W. F. i P. W. w porozumieniu z ministerstwem opieki społecznej wydał instrukcję w sprawie wytycznych prowadzenia akcji w. f. dla kobiet - pracownic fabrycznych, w której m. in. ustalono:

Wych. fiz. kobiet - pracownic ma na celu ochronę zdrowia robotnicy.

Akcja ta na terenie fabrycznym wyda tylko wtedy rezultaty, jeżeli ćwiczyć będą możliwie wszystkie pracownice danej fabryki.

Ta powszechność może być osiągnięta tylko wtedy, jeśli nie będzie łączona z innemi celami jak wychowanie obywatelskie i uświadomienie zawodowe. Dlatego też praca w. f. wśród pracownic nie powinna być powierzona żadnej organizacji. Z tych powodów wych. fizyczne w fabrykach nie tworzy specjalnej organizacji i jest tylko placówką przy fabryce, pozostającą pod kontrolą władz w. f. a prowadzoną przez instruktorkę.

Z uwagi na uzyskiwaną większą wydajność pracy koszta prowadzenia w. f. winien ponosić zarząd fabryki czy przedsiębiorstwa z tem, że władze w. f. udzielają wszelkiej pomocy.

Najlepszą formą organizowania wych. fiz. robotnic jest organizowanie codziennych ćwiczeń w fabrykach, podczas krótkich, specjalnie wyznaczonych przerw. Inaczej koniecznem jest poświęcenie dla w. f., conajmniej dwa razy w tygodniu, po godzinie przez wcześniejsze w miarę możności zwolnienie pracownic z pracy.

Metoda prowadzenia ćwiczeń fizycznych dla pracownic fabrycznych winna polegać na przeciwdziałaniu ujemnym skutkom jednostajnej postawy i powtarzających się, a więc zmechanizowanych ruchów.

Wśród miast jako pierwsze do racjonalnej propagandy w. f. wśród robotnic zabrał się Poznań i w obecnej chwili posiada też najlepsze rezultaty w Polsce. Właściwa praca w tym kierunku rozpoczęta została przez miejski komitet w. f. i p. w. już w roku 1929. Większy rozmach nabrała praca ta, kierowana przez sekcję kobiet, której przewodniczy p. Zofja Grodzka, w roku 1934. Rozpoczęło się przekonywanie dyrekcyj i właścicieli zakładów, następnie po uzyskaniu zgody i pomocy finansowej rozpoczęło się przekonywanie pracownic, które ustosunkowały się początkowo wrogo i nieufnie. I tak powoli coraz więcej zakładów i przedsiębiorstw zarówno przemysłowych jak i handlowych zaczęło wprowadzać gimnastykę.

We wspomnianym już na wstępie pokazie na stadjonie miejskim uczestniczyło już 140 kobiet z firmy „Stomil", 104 z „Centry", 61 z firmy „Kręglewski", 50 z „Pebeco", z „Barwy" 40, z „Goplany" 30, z firm „Żak", „św. Wojciech" i „Malta" 20 itd.

W okresie letnim organizuje się wycieczki i obozy wypoczynkowe dla pracownic.

Obecnie w Poznaniu już przeszło tysiąc kobiet uprawia dla swego zdrowia wych. fizyczne.

Gry sportowe

Mistrzostwa 14 dywizji, będące równocześnie eliminacjami do mistrzostw O. K. VII., rozegrane zostały na stadjonie ośrodka w. f. W siatkówce oficerskiej odbył się odrazu finał, w którym drużyna 58 p. p w składzie: por. Wojciechowski, por. Serwatkiewicz, por. Krysiak, ppor. Opala, ppor. Gracz i ppor. Sołtysiak pokonała zespół 55 p. p. w stosunku 30:13. W finale siatkówki podoficerskiej zwyciężył również 58 p. p. (st. sierż. Gabrych, plut. Ratajczak, plut. Nowicki, kpr. Koralewski, kpr. Drobnik, kpr. Cieślik), bijąc 57 p. p. w stosunku 30:14 (15:9).

Dziś w finale koszykówki oficerowie 58 p. p. pokonali zespół 55 p. p., natomiast podoficerowie 55 p . p. pokonali zespół 58 p. p.

Lekka atletyka

Bieg na przełaj urządza w niedzielę 20 bm. o godz. 12 K. S. M. M. Poznań — Jeżyce, w Sołaczu na trasie około 4.200 m. Start i meta obok ogrodu „Nicea" pl. Spiski 1. Zbiórka zawodników w dniu biegu o godz. 11 w celu badania lekarskiego. Zgłoszenia wraz z wpisowem 50 gr. od zawodnika skierować należy pod adresem: p. Leon Majchrzak, Poznań, ul. Żurawia 19/21 m. 11 w godz. 14 — 16. (kom)

Piłka nożna

O mistrzostwo klasy B Poznania: Pentatlon — Szamotulski K. S. 0:2 (0:1), Admira — HCP II 1:4 (0:2), Posnania — Unja 4:5 (2:1), Stella Gniezno — Pogoń Poznań 2:3 (1:2), San — Blask Starołęka 3:1 (2:0), Dyskobolja Grodzisk — Cybina 1:0 (0:0), Polonja Główna — Czarni Poznań 2:1 (2:0), Sparta Poznań — Legja II walkower dla Sparty z powodu nie stawienia się Legji II, Kościański K. S. — Sokół I Leszno 1:2 (0:0).

O mistrzostwo klasy C: Sparta Oborniki — Concordia Murowana Goślina 1:2 (0:2), Britania — Unja Swarzędz 4:2 (1:1), Naprzód Poznań — Pogoń Środa 1:2 (0:1), Sława Poznań — Sokół Jeżyce zawody się nie odbyły z powodu niewpuszczenia obydwóch drużyn przez stróża na stadjon przy Cybinie, Stella Żabikowo — Strzelec Luboń 1:1 (1:1), Sokół Rawicz — Kania Gostyń 5:4 (3:1), Kościański K. S. II — Czempiński K. S. 3:1 (1:1), Viktorja Ostrzeszów — Raszkowianka Raszków 3:3 (3:2), HCP III — Sparta II Poznań 2:2 (2:1), Warta III — Posnania II 1:1 (1:0), Strzelec Wieruszów — Sokół II Kępno 5:1 (2:1).

O puhar junjorów: Warta — Orkan Fabianowo 15:0 (7:0), Legja — Korona 2:2 (1:2), KPW — HCP 1:0 (1:0), Unja — Polonja Główna 3:4 (1:2).

Zawody towarzyskie: KPW Ostrów — 60 p. p. 6:2 (1:1).

Pięściarstwo

Niemcy pokonały Szwajcarję 12:4. Jedyne zwycięstwo dla Szwajcarji wywalczył Holte w wadze średniej, bijąc na punkty Niemca, Steina.

Kurs pięściarski „AZS" rozpocznie się w sobotę 19 bm. o godz. 17 w sali „ośrodka". Ćwiczenia odbywać się będą we wtorki i soboty każdego tygodnia od godz. 17 do 19. Kurs dostępny jest dla wszystkich członków „AZS" Poznań. Treningi prowadzi p. W. Majchrzycki. (kom)

Drużynowe mistrzostwo Pomorza zdobyła „Astorja" Bydgoszcz, bijąc Grudziądzki K. S. 11:5. Wypijewski (A) pokonał Kwiatkowskiego (G), Radomski (A) — Dezela (G), Borowicz (A) przegrał przez techn. k. o. w trzeciem starciu do Krzemińskiego (G), Dorsz (A) zwyciężył Więckiego (G), Karasek (A) — Szymskiego (G) przez techniczne k. o. w drugiem starciu, Robek (A) pokonał Skalnego (G), Porażyński (A) uległ Weznerowi (G) i wreszcie w wadze ciężkiej Lurobarski zremisował z Łukomskim.

Jeszcze Polska — Czechosłowacja W ostatnim „Przeglądzie Sportowym" czytamy: „W związku z artykułem „Piorunujący gest p. Kuczyka" z nr. 108 Przeglądu Sportowego w sprawie odwołania zawodów Polska — Czechosłowacja w boksie, prezes PZB zakomunikował nam poufnie powody tego nagłego kroku. Powody te przed powzięciem przez dyr. Kuczyka zerwania meczu zostały uprzednio uzgodnione z miejscowemi władzami bezpieczeństwa, które je całkowicie zaaprobowały"

Jasno z powyższego wynika, że uzasadnienie odwołania meczu, obrażające sportowo wyrobione społeczeństwo poznańskie, to tylko płaszczyk, za którym kryją się prawdziwe powody, o których p. prezes może mówić tylko poufnie. Jest to bądź co bądź cenne stwierdzenie p. prezesa.

Koniec „Mitropacupu". Po odmowie Polski rozegrania meczu z Czechami, niemiecki związek pięściarski uchwalił nie brać więcej udziału w tej konkurencji. Analogiczną uchwałę powziął związek czeski.

W meczu o drużynowe mistrzostwo Lwowa, „Lechja" pokonała „Rekord" w stosunku 16:0. W tabeli mistrzowskiej prowadzi „Lechja" 6 pkt., przed „Pogonią" — 4 pkt., „Hasmoneą i „Polonją" przemyską.

Feliks Nowowiejski

dyryguje koncertem symfonicznym

Drugi koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie się we wtorek dnia 22 bm. wieczorem o godz. 8 w Teatrze Wielkim. W programie znajdują się ciekawe utwory, jak: Roussela „Symfonja II.". Rytla „Sen Dantego" oraz Saint Saensa „Koncert fortepianowy c-moll". Koncertem symfonicznym dyrygować będzie Feliks Nowowiejski; jako solista wystąpi znany pianista Zygmunt Dygat. Bilety są już do nabycia.

DLACZEGO FILM „FOLIES BERGERE" JEST NAJLEPSZĄ KREACJĄ CHEVALIERA?

Jak zgodnie twierdzą znawcy, najnowszy film Maurice'a Chevalier p. t. „FOLIES BERGERE" jest jednocześnie jego najlepszym filmem. Po raz pierwszy jest tutaj Chevalier prawdziwym sobą i każdy może się przekonać, dlaczego popularny „Moryś" odrazu zawładnął sercami Paryża i całego świata.

Jest rzeczą ciekawą, czemu sam Chevalier przypisuje swoją świetną kreację w filmie „Folies Bergere". Oto, jak wiadomo, Chevalier rozpoczął swą karjerę artystyczną właśnie w paryskim teatrze „Folies Bergere", gdzie występował ze słynną Mistinguett. Znakomicie odtworzona w filmie atmosfera nocnego Paryża i autentyczny zespół tancerek, specjalnie do tego filmu sprowadzonych z Francji, przyczyniły się do tego, że Chevalier czuł się w swoim żywiole. Dzięki temu stworzył kreację, która pod względem werwy, humoru, wdzięku i dowcipu przewyższa wszystkie jego filmy poprzednie.

Najlepszy i najdowcipniejszy film Chevalier'a „FOLIES BERGERE" w którym ulubieniec publiczności, słynny „MORYŚ" występuje poraz pierwszy w roli podwójnej, wyświetla dziś i codziennie kino Apollo.

ng 15 795

TEATRY

Dziś „Hrabia Luxemburg"
Jutro „Carmen"

Dziś po raz piąty „Hrabia Luxemburg" Lehara z p. Haliną Dudiczówną. Balet układu Maksymiljana Statkiewicza, w wykonaniu primabaleriny Zofji Grabowskiej i corps de balet. Przy pulpicie kapelm. Buchwald. Reżyserował Bolesław Horski, dekoracje Zygmunta Szpingiera. — Jutro „Carmen" Bizeta. Opera ta otrzymuje na scenie Teatru Wielkiego pierwszorzędną obsadę. Partję tytułową odtworzy dr. Wanda Roessler - Stokowska, Don Jose'a — Antoni Gołębiowski, toreadora — Zenon Dolnicki, Micaelę — Marja Kisielewska. Kapelmistrz przedstawienia dyr. dr. Latoszewski, reżyser Karol Urbanowicz, tańce układu baletm. Maksymiljana Statkiewicza.

W piątek „Hrabia Luxemburg".

Dziś „Wszystkie prawa zastrzeżone" z Marjuszem Maszyńskim

Dziś i jutro na liczne prośby odegrana będzie świetna komedja „Wszystkie prawa zastrzeżone" z występem gościnnym Marjusza Maszyńskiego. Od piątku codzień arcykomiczna lekka komedja p. t. „Dzień bez kłamstwa" z bezkonkurencyjnym w tej roli Marjuszem Maszyńskim. W próbach komedja Al. hr. Fredry „Nowy Don Kiszot" z muzyką Stanisława Moniuszki. Przygotowania trwają już kilka tygodni; sztuka będzie wystawiona w nowej szacie i z pietyzmem, jaki się jej należy.

Z Teatru Nowego

Nadzwyczaj wesoła, pełna komicznych scen i sytuacyj, miła i pogodna komedja L. Bus-Fekete'go „Trafika pani generałowej", która dzięki tym zaletom zdobyła wielki sukces, grana będzie jeszcze tylko dwa razy (dziś i jutro) na przedstawieniach wieczornych, poczem w pełni powodzenia schodzi z afisza, ustępując nowej premjerze.

W piątek nowość sceniczna, sztuka p. t. „Dżungla", napisana wspólnie przez znanych komedjopisarzy Maughama i Fodora.

On: Wiesz, babcia chciała dzisiaj wyruszyć konno!

Ona: Pocoś ją częstował koniakiem Saumon Jubilat!

Kantorowicza koniak Saumon Jubilat — naturalny i tani!

Pg 6066-38,16

Najpoczytniejszy tygodnik, poświęcony kulturze twórczości polskiej

„MYŚL NARODOWA"

wychodzi w Warszawie pod redakcją **Z. Wasilewskiego i J. Rembielińskiego** przy współpracy najcelniejszych pisarzy zg 864

Prenumerata kwart. zł 9 (z przes.)

Administracja Jerozolimska 17 — **Redakcja** Mokotowska 11

Konto w P. K. O.: Myśl Narod. nr. 3.105

O trafnej odpowiedzi

Zdawałoby się, że każdy człowiek może łatwo odpowiedzieć na pytanie, co mu dolega i jak zaradzić złu...

Naprzykład restauracja źle prosperuje, bo jest zła kuchnia. Spytać się restauratora, co mu dolega, odpowie, że brak klienteli. Tymczasem jemu dolega kiepski kucharz. Gdy będzie dobry kucharz i dobra kuchnia, będzie i klientela.

Jeżeli np. ktoś chce wygrać na loterji, nie powinien rzucać się pod tramwaj, tylko pójść do najbliższej kolektury i nabyć los. Jest to jedyna droga, która prowadzi do wygrania, a ciągnienie I klasy rozpoczyna się już jutro i potrwa cztery dni, w ciągu których poza normalnemi wylosowywane będą codziennie stałe wygrane dzienne po 25.000 zł.

Ubezpieczenie to przezorność!

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

„PRZEZORNOŚĆ" i „PRUDENTIAL"

UBEZPIECZENIA:

na życie, od ognia, kradzieży, nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej, transportów.

Warszawa, plac Napoleona 9

Oddział w Poznaniu Pl. Wolności 14.

zg 16 492

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Izolacja od semickiego kompleksu

Fakt szkodliwego i wręcz rozkładowego wpływu Żydów na otaczające ich środowisko społeczne jest dziś bezsporny. Przynajmniej nie podlega on dyskusji w olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego wogóle, a wśród młodzieży akademickiej w szczególności

Świadomość tego faktu musi oczywiście pociągać pewne, że tak powiemy, profilaktyczne zachowanie się ze strony aryjskiej, któreby paraliżowało skutecznie te wpływy. Musi ono przytem mieć zastosowanie we wszystkich dziedzinach i okolicznościach naszego życia.

Nie mniej tedy mocno i zdecydowanie należy odseparować ten „kompleks żydowski" od życia kulturalnego naszej narodowej społeczności.

To jest ciągle aktualne i konkretne zadanie także polskiej młodzieży akademickiej, która na swoim terenie, niestety tak zażydzonym, ma ciągle z tym kompleksem do czynienia.

Wiemy, że u naszego zachodniego sąsiada ta separacja Żydów od rdzenia tubylców została przeprowadzona w drodze ustawowej. W naszych warunkach narazie musimy ten proces realizować na drodze faktycznej.

W tym więc zakresie obowiązywać winna każdą i każdego akademika Polaka zupełna izolacja od semickiego „kompleksu".

Jest to prawda, której słuszności i konieczności udowadniać nie potrzeba.

O tem musimy pamiętać zawsze, by nie spotkać się ze słusznym zarzutem, że inaczej jest w teorji, a inaczej w praktyce. Praktyką zaś naszą jest stwarzać żydowskie ghetto — wszędzie gdziekolwiek się znajdzie Żyd.

„Głos" tygodnikiem

Przez kilka lat wydawany w Poznaniu dwutygodnik narodowy „Głos", pismo poświęcone wszystkim zagadnieniom życia narodowego, ukaże się na dzień 20 października już jako tygodnik. Fakt ten sygnalizujemy z radością. Dowodzi on, że pismo to, wyrosło z trudu i ofiarności młodego i starszego pokolenia narodowego, idzie naprzód i rozwija się.

Pierwszy numer tygodnika zapowiada się doskonale. Dlatego nie wątpimy, że spotka się w szerokich już kołach czytelników, a szczególnie młodzieży akademickiej jak zawsze z serdecznem przyjęciem. Zaznaczyć przytem należy, że „Głos" mimo wyjątkowo ciężkich warunków finansowych, wydaje własnym nakładem własną bib- „Głosu". Dotychczas ukazały się następ- ljotekę. Dotychczas ukazały się następujące ,wysokiej wartości książki:

1) dr. Karola Stojanowskiego — „Rasizm przeciw Słowiańszczyźnie",

2) dr. Stanisława Celichowskiego — „Wyprawa Zbąszyńska".

3) „Jak rozwiązać kwestję żydowską".

Poza tem w druku są:

„Roman Dmowski — przyczynki i przemówienia", oraz rewelacyjny w swej nowej, o wybitnie społeczno-narodowych tendencjach i treści, tom poezyj łódzkiego robotnika-narodowca Kazimierza Dobrzyńskiego pod tytułem: „Czarna poezja".

Z tego widać, że to wydawnictwo narodowe, wyrosłe, przyznajmy się tu bez zażenowania, ze skromniutkich początków „Głosu Akademickiego" stało się dziś poważną placówką w kulturze narodowej. Zasługuje też ono na entuzjatyczne poparcie najszerszych kół wielkiego narodowego frontu.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

— **POZNAŃ.** Plan pracy Młodzieży Wszechpolskiej w I trymestrze br. został już podany do wiadomości ogółu członków.

Kurs kandydatów I rozpoczyna się w dniu 15 października o godz. 20 w sali własnej przy św. Marcinie 55 podwórze prawo I piętro. Kto jeszcze nie zapisał się, winien to uczynić uczynić natychmiast. Zapisy przyjmuje się codzień w godz. od 12—13.

Zebranie ogólne członków M. W. odbędzie się 16 października w lokalu własnym o godz. 20. Obecność wszystkich bezwzględnie konieczna. Na porządku obrad — referat zasadniczy i programowy oraz sprawy bieżące.

O właściwy charakter kół naukowych

Wszczęta przez nas dyskusja na temat — jaki charakter winny mieć koła naukowe młodzieży akademickiej wywołała w zainteresowanych kołach nad wyraz żywy oddźwięk. Jak w poprzednim numerze „Życia" zaznaczyliśmy, podamy ogólny rzut oka na dotychczasową strukturę kół naukowych w naszem środowisku w celu ułatwienia i uwszechstronnienia dyskusji. Przy tej okazji podajemy i podawać będziemy opinję w tej sprawie kierowników poszczególnych kół, oczywiście o ile to będzie możliwe.

Dziś drukujemy informacje o kole historyków. Równocześnie oddajemy głos w dyskusji jednemu ze starszych działaczy, pracujących naukowo kol. K. Jarockiemu. Zwracamy uwagę na ciekawe i dość powiedzmy „rewolucyjne" jego tezy.

Oczywiście swoje stanowisko zajmiemy dopiero na zakończenie. Obecnie zaś wolny głos należy do czytelników.

Potrzeba reorganizacji i scalenia.

Dążność do organizowania się w przeróżne grupy jest w naszem społeczeństwie powchszechna, stanowiąc przeciwny biegun polskiego indywidualizmu. Powszechniejszem jednak ostatnio wydaje się poczucie zmęczenia nadmiarem organizacyj. Każdy stawia sobie pytanie: poco ta gromada organizacyj, gdy te same cele można osięgnąć prościej. Przychodzącego do szkoły akademickiej studenta chwyta odrazu olbrzymi mechanizm kół i kółeczek, do którego szybko można się zniechęcić. Problem przeorganizowania jest aktualny.

Koła naukowe stawiają sobie pracę naukową w zespołach koleżeńskich jako zadanie naczelne. Wykonanie tego celu zawiodło w kołach masowych w zupełności. Pocóż mieć do tego złudzenia? Być może, że nauka jest uprawiana w kołach bardzo specjalnych, więc z natury nielicznych. Koła jednak masowe przekształciły się na organizacje samopomocy naukowej. Naukę zarzucono, co przy organizacji masowej jest całkiem zrozumiałe. Koła masowe w celu uprawiania dyskusji naukowych należy uznać za zbędne. Właściwem, najlepszem i, powiem nawet. jedynem polem uprawiania nauki dla tych, którzy chcą, jako akademicy, pracować naukowo, są seminarja i zakłady uniwersyteckie. Tu kierownictwo profesora zapewnia jakiś rezultat. Tu student może znaleźć pole dla rozwoju swych zdolności i zamiłowań naukowych. Dyskusje studenckie w przedmiocie naukowym, prowadzone poza tamtemi instytucjami, przekształcają się niebywale szybko w sławne spory akademickie. Wiadomo też, że profesorowie się nie skarżą na nadmiar tych, którzyby chcieli naukowo pracować. Tak więc z punktu widzenia uprawiania nauki jako celu, wypowiedziałbym się przeciw kołom naukowym, mającym charakter masowy, a za utrzymaniem tych specjalnych, które urzeczywistniają cel naukowy.

Na organizacje samopomocowe przemieniły się przeważnie koła masowe. I tu powstaje pytanie, czy potrzebne są specjalne organizacje dla dania pomocy naukowych w czasie studjów? Uznaję je za zbędne. Zamiast tworzyć osobne aparatury dla poszczególnych wydziałów starczyłoby powołanie jakiegoś wydziału pomocy naukowej przy Bratniej Pomocy. Organ ten, posługujący się aparatem Bratniej Pomocy, skoncentrowałby całę działalność pomocy naukowych na terenie uczelni. Zwolniłoby to szereg ludzi od zbytecznych funkcyj, zmniejszyłoby sumę zabiegów o uchwycenie stanowisk i koszt administracji, potaniłyby wydawnictwa. Cała zaś działalność samopomocowa byłaby scentralizowana w jednej organizacji.

Wynik tych uwag jest jeden: znieść część kół naukowych, mianowicie masowe, i ich agendy przekazać Bratniej Pomocy. Funkcję łączenia zawodowego. której koła naukowe i tak nie spełniają. mogłyby z powodzeniem objąć korporacje wydziałowe.

Jest teraz pora na uporządkowanie akademickich stosunków organizacyjnych związków międzyuczelnianych.

K. Jarocki.

Koło historyków S. S. S. U. P.

Informacyj o kole Historyków udzielił nam kol. prezes Siuchciński.

Koło Historyków istnieje od założenia U. P. i liczy obecnie około 150 członków. Pewnego rodzaju anomalją jest to. że na początku r. b. ak., mimo zmniejszenia się ogólnej liczby nowozapisanych na U. P. studentów, do koła wpisało się już ok. 25 nowych członków, podczas gdy w latach poprzednich liczba ta była liczbą członków, przyjętych w ciągu całego roku. Główną formą działalności stowarzyszenia, mającego na celu przedewszystkiem szerzenie znajomości dziejów, jest wypożyczanie dzieł naukowych. Bibljoteka koła liczy około 750 dzieł w 900 tomach. Książki wypożycza się na warunkach, takich, jak w Biblj. Uniw. Inną formą działalności koła są t. zw. „zebrania referatowe", na których członkowie wygłaszają prelekcje na tematy historyczne. Zebrania takie odbywają się 2 razy w miesiącu. Oprócz tego stowarzyszenie organizuje raz poraz wykłady publiczne. na których przemawiają zwykle b. członkowie koła oraz profesorowie uniwersyteccy. Tego rodzaju zebranie publiczne odbędzie się już niedługo, bo we wtorek, dnia 29 października r. b., o godz. 20-tej ku uczczeniu zmarłych w tym roku znanych profesorów historji: Sobieskiego i Bobrzyńskiego. Referaty wygłoszą pp prof. prof.: Dembiński, Skałkowski i Chodynicki.

Stowarzyszenie urzeczywistnia także swoje zasadnicze cele przez organizowanie wycieczek naukowych (w r. b. na VI Zjazd Historyków do Wilna) przeważnie jednak w najbliższe okolice Poznania

Samopomocy materjalnej koleżeńskiej właściwie w kole niema. Jeżeli chodzi o samopomoc naukową, to udziela się jej przez wypożyczanie książek Rodzajem samopomocy naukowej jest też działalność czynnej przy kole specjalnej sekcji paleograficznej. Na jej zebraniach studenci „zaawansowani" w studjach uczą kolegów młodszych odczytywania dokumentów.

Organem kół Historyków w całej Polsce jest miesięcznik „Historja".

Na zapytanie nasze, skierowane do prezesa. co sądzi o właściwem zadaniu i charakterze kół naukowych, kol. prezes odpowiada: „Koła naukowe, przynajmniej na wydziale humanistycznym, mojem zdaniem — nie powinny zajmować się udzielaniem bezpośredniej pomocy materjalnej. Charakter kół tych powinien bybć ściśle naukowo - badawczy" — kończy swe wywody kol. Siuchciński. z. g.

NASZ FELJETON

Hernes wassalem „Bratniaka"

W „Życiu Młodzieży Akademickiej" w artykule o „Bratniej Pomocy" ze szczególnem zaciekawieniem czytałem rozdział, w którym mówi się o niezapomnianej „Stratosferze". Tym, którzy łaskawie o niej zapomnieli, przypominam uprzejmie, że był to klub literacko - artystyczny, wykonywujący mniej lub więcej stałe występy w Domu Akademickim, cieszący się nadmierną frekwencją sympatyków i mandatów karnych...

Wiadomo czy nie, byłem prezesem tego klubu i z tej racji pragnąłbym zabrać kilka wierszy.

„Skupią się w niej zapewne wszystkie dawne (a dzięki niej znane dziś) siły artystyczne" — czytamy tam, gdzie mowa o „Stratosferze". Skupią się — niewątpliwie, wszystkie możliwe, ale nie wiem, czy możliwem jest, aby te siły artystyczne były znane dziś właśnie dzięki niej. Przecież niktby nie słyszał o normalnej stratosferze, gdyby do niej nie dotarł Piccard, a przynajmniej małoby o niej wiedział.

I niktby nic nie wiedział o akademickiej „Stratosferze", gdyby jej nie założono, nie odbywano występów, no i nie pisano o niej w „Kurjerze Poznańskim", a nawet w innych pismach. Inna rzecz, że założyciele, stworzywszy „Stratosferę", uczynili ją popularną własnym pomysłem, a potem ta popularność mocą swego gatunku spadła na nich samych.

Wynika z tego, że gdyby Piccard nie był poleciał (szczęśliwie) do stratosfery, byłby mniej znany, ale byłby Piccardem i gdyby Hernes nie był założył (szczęśliwie) akademickiej „Stratosfery", byłby również Hernesem mniej znanym...

Chociaż, na dobrą sprawę, ta świnka z placu Wolności też swoje zrobiła, a resztę to już „władza", której przy sposobności wyrażam podziękowanie serdeczne...

W cytowanym wyżej artykule pisze się dalej, że „wszystkie te poczynania i imprezy chce „Bratnia Pomoc" wziąć pod swą opiekę."

Weźmie zatem pod opiekę przyszłą ewentualną „Stratosferę". Tu kamień spada mi z serca — ale zapóźno. Może nie wszyscy bywalcy tego klubu wiedzą, że w związku z jego kierownictwem otrzymałem kupkę... mandatów karnych, niekiedy na grubsze sumy, które były zamienione na 3 do 4 doby aresztu, a niekiedy nawet na kilkanaście dób... Niektórych mandatów karnych jeszcze nie zapłaciłem (bo z czego, pytam się?); czeka mnie za nie areszt o chlebie i wodzie

Jakże byłbym szczęśliwy, gdyby „Bratnia Pomoc" wzięła pod swą opiekę moją doczesność zamiast, żeby to miał zrobić jakiś inny suweren...

T. Z. HERNES

ZYGZAKI

„LEGJON MŁODYCH" „REDIVIVUS".

Wiele było hałasu i trzasku. gdy przy końcu ubiegłego roku akademickiego co przedniejsi dygnitarze B. B. W R. z pp. Sławkiem, Jędrzejewiczami i Beckiem na czele wycofali się z senjoratu „Legjonu Młodych", tłumacząc swój krok tem. że organizacja ta nie spełniła pokładanych w niej nadziei i sprzeniewierzyła się głównym swoim wytycznym ideowym". Skutek tego kroku był ten, że „Legjon Młodych", rozbudowany dość szeroko w kraju, w tej chwili przestał już istnieć. Pozostały jeno niedobitki na terenie akademickim.

Że likwidacja „L. M.", który za wszelką cenę dążył do stworzenia samodzielnej partji, nastąpiła tak szybko, przyczyn tego szukać należy w fakcie, iż podstawą rekrutacji członków tej organizacji były bez wyjątku niemal sfery urzędnicze i zależne, które wpędzała tam konjunktura polityczna i oportunizm, a nie żadna idea.

Dlatego wystąpienie z L. M. czołowych przedstawicieli obozu „sanacyjnego" było dla urzędników sygnałem do natychmiastowej rejterady. Tak się też stało

Dziś z trudnością ocalałe niedobitki na terenie akademickim próbują odżyć

W wydanej niedawno, bardzo mizernej ulotce przyznają, że „po rozwiązaniu kół senjorów „L. M." opuścili naszą organizację „poszukiwacze karjery i oportuniści".

Jeśli zważymy, że przez wystąpienie członków organizacja uległa prawie całkowitej likwidacji, to sami „młodzi-legjoniści" nareszcie przyznali iż cały „Legjon Młodych" składał się z „poszukiwaczy karjer" i „oportunistów"! To jest jedyny i prosty wniosek.

W związku z tem specyficzny posmak ma następujący passus z tej ulotki:

„Grupa senjorów, która pozostała z nami z generalnym inspektorem sił zbrojnych gen. E. Rydz-Śmigłym na czele świadczy najdobitniej, że idziemy właściwą drogą".

Powstaje więc pytanie, kto naprawdę ma rację. czy p. premjer Sławek min. Jędrzejewiczowie, min. Beck, J. M p. rektor Runge i inni, którzy wystąpili, czy też gen. Rydz-Śmigły, który został?

A jeśli gen. Rydz-Śmigły odmówi „moralnego poparcia?! Zresztą, czy to wszystko świadczy o „odrodzeniu moralnem" tej organizacji? Bowiem w tem zaprezentowaniu się „L. M." młodzieży akademickiej jedno jest aż nadto widoczne — za wszelką cenę chcą oni wykazać że mimo wszystko mają jeszcze poparcie pewnych czynników oficjalnych. Czyż nie tkwi w tem dalszy posiew oportunizmu i karjerowiczostwa?!

Z tego widać, że niczego się jednak „legjoniści" nie nauczyli. Zapominają, jak zawsze, że te ich małe aspiracje zupełnie, ale to zupełnie młodemu pokoleniu nie wystarczą. Ono bowiem w olbrzymiej swej większości szuka nie widoków na różnego rodzaju poparcia, ale wielkiej idei, którą znajduje bezapelacyjnie w Obozie Narodowym, w Młodzieży Wszechpolskiej.

Ruch samopomocowy

Gdańsk. „Bratnia Pomoc" Zrzeszenia Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej komunikuje, że wszelkie notatki, ukazujące się w ostatnich czasach w prasie polskiej, o częściowem, a nawet całkowitem zamknięciu Politechniki Gdańskiej oparte były na pogłoskach ze źródeł niemiarodajnych, a zatem nie odpowiadają prawdzie.

Bratnia Pomoc" Z. S. P. P. G. komunikuje dalej, że zapisy na Politechnikę Gdańską na semestr zimowy 1935/36 trwają od 1. 10. do 31. 10. r b. Jako główny warunek przyjęcia na Politechnikę Gdańską, z wyjątkiem wydziałów chemicznego, architektonicznego, inżynierji lądowo-wodnej, wymaga się odbycia 6-miesięcznej praktyki warsztatowej.

Nie wymaga się od kandydatów egzaminów wstępnych.

Semestr zimowy 1935/36 rozpoczyna się oficjalnie 25. 10. r. b.

Wszelkie formalności wpisowe załatwia oraz bliższych informacyj udziela:

„Bratnia Pomoc" Zrzeszenia Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej, Gdańsk-Wrzeszcz, Heeresanger 11.

Wobec dewaluacji guldena wytworzyła się korzystna sytuacja studjów dla maturzystów Polaków.

Zebranie informacyjne

Koła Prawników i Ekonomistów U. P. odbędzie się we czwartek, dn. 17 b. m., o godz. 20-ej w sali 17 Coll. Minus. Przemawiają: prof. Winiarski, kol. Z. Celichowski — prezes Koła i kol. Nowak. Wszyscy prawnicy i ekonomiści I roku na zebranie!

S. p.

Inżynier Stanisław Kremer

b. Generalny Dyrektor i Prezes Zarządu, Vice-Prezes Rady Nadzorczej S. A. „Chodorów", Prezes Rady Zawiadowczej S. A. Cukrowni „Chybie" etc.

po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 59, zakończył życie w Krakowie, dnia 14 października 1935 r.

S. p. Zmarły był Twórcą i Organizatorem S. A. „Chodorów", kierując Spółką nieprzerwanie od jej założenia w r. 1912 do ostatnich chwil Swego życia, poświęcając wszystkie Swe siły, zdolności ducha i potężną Swą indywidualność, a niespożytą energją i pracą doprowadził przedsiębiorstwo do największego rozkwitu.

Jako czołowy pionier rodzimego Przemysłu Cukrowniczego oraz dzięki obywatelskiej, twórczej i owocnej pracy na polu społecznem położył dla Polskiego Gospodarstwa Narodowego i Społeczeństwa Polskiego trwałe i nieocenione zasługi.

W najgłębszym żalu żegnamy Wielkiego kierownika i Drogiego Towarzysza pracy, którego pamięć zawsze całem sercem czcić będziemy.

Rada Nadzorcza i Zarząd „Chodorów"

Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie

Pg 5873-62.490

S. p.

Inżynier

Stanisław Kremer

Prezes Rady Zawiadowczej Cukrowni „Chybie"

przeżywszy lat 59, zakończył życie w Krakowie dnia 14 października 1935 r.

Zmarły, objąwszy z początkiem roku 1935 Prezesurę Rady Zawiadowczej Cukrowni „Chybie", mimo nadwątlonego stanu zdrowia, służył z całem oddaniem radą i fachową wiedzą żywotnym sprawom Cukrowni, pragnąc postawić ją na najwyższym poziomie.

Przedwczesna śmierć nie pozwoliła śp. Prezesowi Kremerowi zrealizować projektów, owianych dobrem Cukrowni, które jednak nadal przyświecać będą pozostałym Kierownikom, jako drogowskaz dla rozwoju Cukrowni „Chybie".

Rada Zawiadowcza

Cukrowni „Chybie" Sp. Akc.

Pg 5874-62.491

Ś. p.

Inżynier

Stanisław Kremer

b. Generalny Dyrektor i Prezes Zarządu, Vice-Prezes Rady Nadzorczej S. A. „Chodorów", Prezes Rady Zawiadowczej S. A. Cukrowni „Chybie", Twórca Kasy Przezorności Urzędników i Rzemieślników S. A. „Chodorów", Fundacji Stypendyjnej Jego Imienia — dla dzieci pracowników Cukrowni, Założyciel Kasyna Urzędników i Klubu Rzemieślników, Przedszkola dla dzieci pracowników Cukrowni, Szkoły Powszechnej w Sadkach etc.

po długiej a ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami

zmarł w Krakowie 14 października 1935.

Odszedł od nas u szczytu Swych twórczych wysiłków najlepszy Przełożony i najżyczliwszy Przyjaciel. Świetlany wzór niestrudzonej pracy i wytrwałości, niepospolitego hartu ducha Człowiek i Obywatel, budując Sobie najtrwalszy pomnik niezatartej pamięci i wdzięczności w sercach tych wszystkich, którzy u trumny nieodżałowanego Swego Opiekuna stoją głęboką okryci żałobą.

Pg 5875-62,492

Pracownicy

Spółki Akcyjnej „Chodorów"

✝

We wtorek, dnia 15 października 1935 r., zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz nad wszystko ukochany ojciec, teść, dziadek i wuj, ś. p.

Józef Ziemski

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 października z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz farny.

zg 12 027

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina.

Szkolna 7/8.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" R.M.S.W. nr 1599 ZNAK FABR. z KOGUTKIEM SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEWRALGJA BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P. ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK SPRZEDAJĄ APTEKI

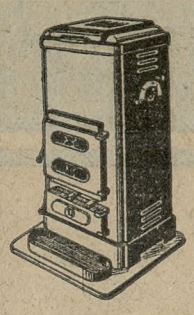

Piece stałopalne

system ameryk

Wyrób krajowy, bardzo ekonomiczne, wykonanie solidne, ceny przystępne

stale na składzie

JAN DEIERLING, Poznań

skład żelaza nr 16259

SZKOLNA 3

telef. 35-18 **telef. 35-43**

JASNOWIDZ — HYPNOTYZER HANDU
OTWIERA OCZY ŚWIATU!!

O wszechświatowej sławie jedynemu Jasnowidzowi panu Handu, po długich pertraktacjach z Międzynarodowym Instytutem Metapsychicznym w Dżalbarkore (Indje) udało się sprowadzić do Polski Medjum — cudownie jasnowidzące SZARADDHA-FENOMEN, albowiem jest to jedyne na całym świecie, pozostające przez 10 dni zrzedu w głębokim transie JASNOWIDZENIA i w tym czasie jej jasnowidzenia wydaje nieomylne przepowiednie, wprowadzając każdego na NOWY TOR ŻYCIA — rozwiązuje zagadkę każdego człowieka. Również podaje dokładny termin wygrania na loterji. Horoskopy oraz wszelkie rady, wskazówki. JASNOWIDZA — SUGGESTJONERA pana HANDU, jak również przepowiednie MEDJUM cudownie jasnowidzącego SZARADDHA, podawanie terminu wygrania na loterji są ścisłe, do tego stopnia że p. JASNOWIDZ HANDU gwarantuje czy, kiedy i ile kto wygra. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, określa chorobę, wykrywa sprawców kradzieży. Nadeślij datę urodzenia 1 zł 50 gr znaczkami na koszta przesyłki. — Ogłosił o pobycie tak fenomenalnego JASNOWIDZA, jakim jest p. HANDU Jego Impresarjo znany z filmu Mabuse. Adresować: Jasnowidz Handu, Kraków, Długa 27. n 16 462

Dnia 15 października 1935 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, dziadek i teść, ś. p.

Ludwik Serwatkiewicz

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18. bm. o godz. 16 z kostnicy cment. parafji Zmartwychwstania Pańskiego.

Przejazd na cmentarz autobusem P. K. E. od godz. 14,45 z przed domu żałoby Górna Wilda 52. O bolesnej stracie donoszą

zg 12 024

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Zakład pogrzebowy W. Duchewicz, Górna Wilda 56.

Domek

z składem kolonjalnym towarem sprzedam — wydzierżawię. Ławica wieś, Poznańska 7. zd 56 671

ng 14 605

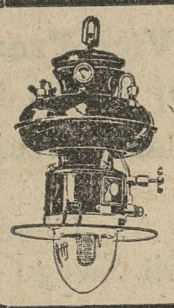

W kościołach

i salkach parafjalnych, —
gdzie niema elektryczności, —
dają najlepsze i najtańsze światło
LAMPY NAFTOWO-ZAROWE
„Lumen" i „Maxim"
B. Sniegocki - Poznań, Ratajczaka 2
Cenniki na żądanie.
Pg 6065-42,1

JASNY i SILNY PŁOMIEŃ

daja lampki nagrobkowe **POLO**

Pg 5 871-62,482

Znawcy wiedzą że Materjały **MOLENDY** *w jakości i cenie niedoścignione!*
OLBRZYMI WYBÓR! Pg 6071-42,48
Poznań, Plac Ś-to Krzyski nr. 1.

Swe bogato zaopatrzone działy:

firan, narzutek, serwet, kap, dywanów, chodników, brokatów oraz wszelkich obić meblowych wraz z dodatkami tapicersko-dekoracyjnemi poleca:

dg 4 341/2

M. PIECZYŃSKI

Poznań, Stary Rynek 44, tel. 24-14, parter i piętro

!!Tania wyprzedaż resztek i pojedyńczych firan!!

Mareckiego — **mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe** to towar pożądany i wyróżniany przez klienta **Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań**

ng 14 623

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, 'a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom
nadający się do każdego interesu, na dogodnych warunkach zaraz do nabycia. Kierblewski, Książ, pow. Śrem. ng 16 471

Kamienicę
dwupiętrową z dwoma składami piekarnią w rynku sprzedam. Znaczek. Zgłoszenia Surowiec, Margonin. zdg 54 574

Willę - kamienicę
reprezentacyjną, Bydgoszcz, — śródmieście sprzedam natychmiast. Zgłoszenia „Gotówka 34 hipoteka 20". Warszawa, Królewska 1, Larum. nr 16 460

Parcele
budowlane Bukowska, Dąbrowskiego, Rocha, Szeląg, Antoninek najtaniej sprzedaje „Osadopol", Rzeczypospolitej 9. zdg 56 592

Kupię
dom w Poznaniu przy wpłacie 6000. Pośrednicy wykluczeni. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 564

Kamienica
Poznaniu, bezpodatkowa, 2 składy, 6 mieszkań, dochód 3000, cena 21 000, amort. 4000, sprzeda — Informator, Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 56 561

Parcela
ogród na sprzedaż ul. Częstochowska. Informacje Focha 66, Hypki. zdg 56 560

Domek
willka 5 ubikacji 1/2 morgi ogrodu w Minikowie sprzeda właściciel. Adres Kurjer Poznański zdg 56 621

Dom — willę
nową Poznaniu kupię wprost od właściciela, wpłata 22 tysiące złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 628

Najtańsze parcele budowlane przy Osiedlu Warszawskiem
bardzo korzystnie położone światło, wodociągi. Małecki. Droga Debińska 11. Telefon 11-90.— Pg 4564-28.9

Dom
piętrowy ogrodem Poznań 5 lokatorów 15 500 gotówką spowodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 695

Kamienicę
budowaną 1912, cztery składy, mieszkania komfortowe, centrum, Szamotuł sprzedam 30 000, przejęcie 35 000 amortyzacji. Krzesiński. Piekary 8, telefon 35-60. zdg 56 792

Kamienicę
niewykończoną na Łazarzu blisko tramwaju dwupiętrową 6 mieszkaniową 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 791

Kupię
nowy dom lub niedokończony składem kolonjalnym, gotówką, Osiedla Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 799

Parcelę
1160 m² Fryderyka Skarbka 11000

Parcelę
1000 m² ul. Grochowskiej 8 500.

Parcelę
ulicy Zbąszyńskiej 1200 m² 8 200 sprzedam. Maciejewski. Marsz. Piłsudskiego 27, tel. 62-66. Pg 6073-56,374

Kamienicę
czteropiętrową 75 000, wpłaty 50 tys. hipoteka amortyzacyjna, dochód 12 000.

Willę
8 pokojową komfortem, ogrodem sprzedam 44 000, wpłaty 34 000. Maciejewski. Marsz. Piłsudskiego 27, telefon 62-66. Pg 6076-56.373

2. PIENIĄDZ

Kto
dyskontuje pierwszorzędne kupieckie weksle, ewentualnie zabezpieczeniem hipotecznem? — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 316

37 000
poszukuję na pierwszorzędną hipotekę w Gdyni. Oferty: Legitymacja 1390 Poste restante. Gdynia. zdg 56 462

2 000,—
mam do ulokowania. Propozycje Kurjer Poznański zdg 56 656

Hipotekę
pewną 2 500 sprzedam za 1 200 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 56 540

Rolnik
poszukuje celem zakupu gospodarstwa 6000 zł pożyczki. Jako procent daje całkowite utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 669

Pożyczkę
Narodową 50,— sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 796

20
tysięcy gwarancji przyjmie posadę inkasenta przedstawiciela poważnej firmy. Zgłoszenia „Par" Toruń. Pg 6077-64,126

4. OSOBISTE

Imponujący wybór
wszelkich gatunków
Obuwia
znajdą wszyscy w firmie
Fr. Rogoziński,
Poznań, Stary Rynek 64.
Pg 5806/7-42 38/39

Panią
w ciemnym kostjumie spotkana sobota, 12 b. m. o 10½ na Mickiewicza, opodal Izby Rolniczej prosi zainteresowany pan o podanie adresu do Kurjera Poznańskiego pod zdg 56 831

6. OŻENKI

Kawaler
lat 24, średniego wzrostu, szatyn z własnem przedsiębiorstwem handlowem poszukuje na tej drodze towarzyszki życia. Posag do 4 000 zł dla wspólnego dobra pożądany. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 534

Kupiec
średnim wieku przystojny, bez nałogów szuka żony podobnych zalet majątkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 579

Poszukuję
swata (tki) z towarzystwa. Wysokie wynagrodzenie i dyskrecja. Oferty „Ziemianin" Biuro Ogłoszeń „Par", Warszawa, Bracka 17. Pg 5876-62,488

Najkorzystniejsze
propozycje paniom oraz panom polecą jedynie Echo, Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 56 734

Architekt
zatrudniony w ciężkim przemyśle na Górnym Śląsku nawiąże znajomość z panną do lat 23, muzykalną, średniego wzrostu, materjalnie niezależną. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia z fotografją, za zwrot której ręczę słowem honoru kierować do Kurjera Poznańskiego pod zdg 56 727

7. SPRZEDAŻE

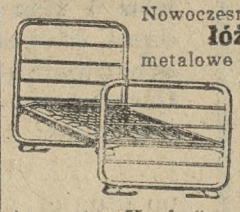

Nowoczesne
łóżka
metalowe — Tapczany — Leżanki — Materace sprężynowe —
Białe Meble
Asygnaty „Kredyt".
Sprzęt Domowy
św. Marcin 9/10. ng 14 366

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane największy wybór, najniższe ceny, gwarancja Sadora i S-ka Aleje Marcinkowskiego 23 ng 15 407

Maszyny
do obróbki drzewa, motor, transmisje, pasy sprzedam. Kornas, Marszałka Focha 129. zdg 56 421

Kapelusze
Nowe fasony! Nowe kolory!
Piotr Pluciński
tylko Stary Rynek 37. Nie posiadamy żadnej filji. ng 14 384

Tapczany, fotele, garnitury klubowe, leżanki
gwarantowanej jakości najkorzystniej wprost z pracowni od fachowca Wrocławska 13. Kopczyk. Poznań. j 4121

Pianino
czarne sprzedam. Przemysłowa 41, m. 6, od 11—14. zdg 56 470

Losy
wygrane 4 klasy
wypłacam
do I klasy
sprzedaję
Antoni Kedziora kolektor. Poznań. Sieroca 5/6. zdg 48 040

Futra
lisy czy skóry kupuj tylko u Dobrowolskiego. Marcina 1. Dlaczego? bo wybór wielki i najtaniej. zdg 49 064

Wózki
tanio wybór Tranczyńska. Pierackiego 11 podwórze zdg 51 328

Trak
przejścia 650 mm używany w dobrym stanie, obecnie w ruchu na sprzedaż. A. Dereziński, tartak, Stęszew (Poznańskie). zdg 56 112

Krzaki
agrestowe, świętojankowe tanio. Zaułek św. Wojciecha 6, m. 17. zdg 56 118

Futra
karakułowe, sealowe źrebce i różnego rodzaju wielk. wybór od 200 zł oraz lisy, blamy, wydry, skóry każdego gatunku sprzedaje bardzo tanio. Łajewski, Pierackiego 20, tel. 13-54. Pg 5805-40.90

Fryzjerzy
żelazka ruch. Deuss para 15 zł. Foeny, Radioluxy Maszynki elektryczne, brzytwy, nożyczki, niezrównane poleca okazyjnie. — Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. dg 4907

Pianina
nowe i używane z gwarancją na dogodnych warunkach. B. Sommerfeld, Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 009

Na cały świat
wysyłam swoje pianina fortepiany. Największa najlepsza fabryka w Polsce B. Sommerfeld Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 048

Dodatki do ubrań
płaszczy w wielkim wyborze poleca
Andrzejewski,
Szkolna 13. dg 4042

Beczki używane dostarczam
Oferty Kurjer Poznański zdg 56 664

Meble
wprost fabryki specjalność meble kuchenne. Poznań, Wrocławska 19. dg 4474

Skład
mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 56 594

Skład
zaprowadzony mieszkaniem sprzedam. Wyspiańskiego 36. zdg 56 598

Rower
francuski wyścigowy sprzedam. Główna, Sucha 3. zdg 56 600

Radjo
prąd stały bardzo tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 56 567

Baseny
do mleka, chłodnik, konwie sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 56 558

Rzeźnictwo
całkowitem urządzeniem do sprzedania. Adres Kurjer Poznański zdg 56 618

Kawiarenka
skład cukrów, mieszkanie śródmieście. Adres Kurjer Poznański zdg 56 619

Wózek
dziecięcy duży biały sprzedam. Focha 49, m. 6. zdg 56 614

Westfalską
kuchnię jak nową sprzedam. — Marszałka Piłsudskiego 27, m. 4 zdg 56 616

Modne
Kapelusze
Koszule
Krawaty
tanio. M. Paszek. Poznań. Wrocławska 30. zdg 56 781

Sprzedam
tanio kompletną jadalnię. Aleje Marcinkowskiego 7, mieszk. 6. dg 4473

Rzeźnicki
skład z mieszkaniem przy ulicy pryncypalnej w Poznaniu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 56 620

Kocioł
łazienkowy używane łóżka, kanapa. Fryzjer. Matejki 48/49. zdg 56 532

Kolonjalkę
mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 645

Wielka wyprzedaż
mebli używanych ślicznych jadalni, sypialni, kuchni, nowoczesne tapczany, leżanki oraz mebli wszelkiego rodzaju
wyprzedaje tylko parę dni
Wielka 25 Komis
zdg 56 644

Sprzedam
śpiesznie skład spożywczy pokój kuchnia śródmieściu tanio. Oferty Kurjer Poznańsk zdg 56 640

Fortepian
używany razem z nutami tanio na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdg 56 682

Sprzedam
meble tanio. Garbary 5, m. 7. zdg 56 638

Meble kuchenne
najtaniej Łąkowa 4a, stolarnia. zdg 56 637

Wytwórnię cukierków
sprzedam, wydzierżawię. Jeczkowiak. Wierzbięcice 40 zdg 56 629

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań Podgórna 13. Pg 5329

Płaszcze ostatnie modele!
Ceny dostępne dla wszystkich, bo wprost z Fabryki konfekcji damskiej
Wildowa - Syn
Wodna 1
Asygnaty kredytowe! ng 14 379

Całkowita Wyprzedaż
pończoch, trykotów, rękawiczek, bielizny, swetrów, włóczek, pulowerów, bluzek, koszul męskich, krawatów, getrów, kołnierzyków i innej dobrej galanterji z powodu dg 4434/5

Likwidacji
przedsiębiorstwa.
Marjan Dobrowolski
Poznań, Pocztowa 4.

Beczki
jak nowe raz używane po syropie na sprzedaż. Gaede. św. Wojciech 29. zdg 56 679

Maszyna
pisząca. Szkolna 8 — 8. zdg 56 673

Walcówka
do blachy gięcia 1 wał 12 centymetrów, 2 po 10 grubości, 2 metry długa tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 677

Maszyna
damska tanio. Wielkie Garbary 53 — 22. zdg 56 665

Piec
westfalski jak nowy tanio. Petz, Grobla 22. zdg 56 717

Skład
cukierków zaprowadzony centrum. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 704

Półszorek
mocny tanio. Cieszkowskiego 6 — m. 7. zdg 56 703

Źrebcowe
trzyczwarte 1 litro zaciekawkiem okazyjnie. Józefa 6 — 2. zdg 56 718

UBRANIE - Rybiaość - zdzawe z dwiema spodniami za cenę 58 zł.!

...WYSTAWIONE w OKNIE WYSTAWOWYM FR. RATAJCZAKA 2 WSKAZANE OBEJRZEĆ w SKŁADZIE BEZ PRZYMUSU KUPNA

E. RYCHTER

POZNAŃ - FR. RATAJCZAKA 2
WROCŁAWSKA 15 WROCŁAWSKA 14
OSTRÓW (wlkp.)

ng 3/4

Maszyna
do szycia damska tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 56 780

Skład
kolonjalno-delikatesowy najruchliwszej ulicy Poznania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 763

Platformę
nową z podwoziem samochodowem, nadającą się na wóz mleczarski na 3 tonny tanio sprzedamy. Cygański Sémma, Poznań, Wielka 18. zdg 56 762

Jadalnie - sypialnie
fotele klubowe, salonik 175. różne inne meble używane okazyjnie spowodu likwidacji
Wielka 20
w powórzu. zdg 56 758

Baczność
Posiadłość z przedsiębiorstwem dekarsko-blacharskiem od około 40 lat bardzo dobrze zaprowadzonem sprzedam spowodu choroby i wyjazdu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 56 726

Wóz
tanio sprzedam. Mylna 23. zdg 56 749

Radjoaparaty
okazyjnie. Łąkowa 14 — 22. zdg 56 742

Pierścień
i kolczyki brylantowe różne kryształy okazyjnie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 741

Linoleum
podłogowe 6 mtr. Gnom, łóżko składane sprzedam. Stary Rynek 43, I. telefon 28-36. zdg 56 789

Skład tytoniu
sprzedaż butelkowa dzierżawa 60,— sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 787

Jadalnie
eleganckie tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 56 802

Altana
tanio. Wskaże Kurjer Poznański zdg 56 795

Piec
żelazny. Wały Jana 12 — 13. zdg 56 811

Radjo
czterolampowe sprzedam. Chełmońskiego 15 — 1. zdg 56 809

Powóz
koc półkryty tanio sprzedam. Poznań, Jeżycka 35, m. 1. zdg 56 807

Kafle
gładkie i deseniowe
dostarcza po cenach najtańszych w najlepszej jakości M. Perkiewicz, Fabryka Ceramiczna, Ludwikowo, p. Mosina.
Pg 6074-42,43

Salonik Ludwika XVI
Gabinet mahoniowy
Gabinet orzechowy
Sypialnia brzozowa
Jadalnie dębowe
bardzo tanio
poleca Poznański Dom Komisowy
Dominikańska 3
Pg 6070-42,46

11. KUPNA

Garderobę
używaną męską — rozmaitości kupuję. „ZSK.", Żydowska 9. zdg 50 882

Kanapę, kluby
skóra ciemna dobrze utrzymane kupię. Skład cygar, ul. Wiankowa 33. zdg 56 650

Elektryczne urządzenie
motor 4 do 7 KM na gaz świetlny, dynamo ca. 5 kilowat na 160 lub 320 volt z tablicą, baterję akum. stacyjną 120 lub 240 volt ca. 75 ampg., wszystko w dobrym stanie pojedyńczo lub całości poszukuje. Zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański zdg 56 649

Kupię
garnitur parowy, dam wpłatę Fiat 520 kryty dobry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 589

Westfalską
angielkę i łóżko żelazne kupię. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 608

Piec
przenośny stałopalny kupię z podaniem ceny oferty Kurjer Pozn. zdg 56 553

Płytę żelazną
na parę do cukierków kupię. — Wroniecka 17, m. 4. zdg 56 550

Kupię
używane krzesło dentystyczne — oraz spluwaczkę. Oferty Kurjer Poznański dg 4481

Wannę
emaljowaną. Focha 39 — 4, telefon 47-51. zdg 56 575

Kasę
żelazną kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 612

Srebrny
sztuciec kupię. Oferty Kurjer Poznański dg 4433

Kaloryfery
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 692

Maszyny
stolarskie motory kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 678

Pianino
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 667

Biurek 16
kilka szaf biurowych 2 maszyny do pisania kupię okazyjnie zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 759

Samochód
mały — kryty kupię okazyjnie gotówką, najchętniej Polski Fiat. Oferty podaniem ceny, ilości przebytych kilometrów, daty kupna do Kurjera Pozn. zdg 54 262

Kurtkę
skórkową średnią w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 815

Kraty żelazne
dla składu do rozciągania kupię. Oferty kierować: Biuro Sprzedaży, Wielka 4/5, Poznaniu. zdg 56 757

Skład
kolonjalny kupię większem mieście lub w Poznaniu. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 56 821

Kupię
wannę, piec do łazienki oraz kotlinę westfalską. Adres Kurjer Poznański zdg 56 820

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1. (dom ogrodowy). zdg 54 901

6-pokojowe
komfortowe III ptr. ul. Długa 4 zaraz tanio do wynajęcia. Wiadomość portjer Waraczewski. zdg 56 170

Do
wynajęcia 2 pokoje, kuchnia od gospodarza willi, przystanek tramwajowy, czynsz zgóry. Sołacz, Mazowiecka 6, gospodarz. zdg 54 804

Sołacz
Mazowiecka 64, I., — 4 pokoje, komfort od 1. 11. — miesięcznie, gospodarza. zdg 55 818

Pięciopokojowe
słoneczne nowej willi, taras, ogród. Grudzieniec 32. zdg 56 587

4 pokoje
kuchnia w centrum III ptr. wolne od podatku zaraz. Wojciechowski, Stawna 13. zdg 56 548

Czteropokojowe
komfortowe balkon. Sołacz. Podolska 2. zdg 56 270

Jednoizbowe
suterena, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 576

Trzypokojowe
Dwupokojowe
komfort front Focha, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 578

Czteropokojowe
słoneczne komfortowe willa. Aleja Szelągowska 28. zdg 56 582

Czteropokojowe
łazienka Wyspiańskiego 75.— zł, remont meble czterysta. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 610

Trzypokojowe
w nowym domu, ewtl. ze składem słoneczne, Górczyn, zaraz do wynajęcia. Profesor Jasiński, Spokojna 20/22, m 5. dg 4472

2 pokoje
kuchnia, przynależności, umeblowane, centrum wydzierżawię, powód wyjazd. Poważny reflektant pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 691

4 pokojowe
Staszica III 85.—

Lokal restauracyjny
Pocztowa, róg Zamkowej. Zgłosz. Mielżyńskiego 23 — 12. zdg 56 686

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe elektryka łazienka, centralne ogrzewanie, ogródek, od zaraz do wynajęcia. Grottgera 2, wysoki parter. zdg 56 672

Dwupokojowe
komf. Górczynie Knapowskiego 17. gospodarz zdg 56 670

Trzypokojowe
mieszkanie wynajmę. Dziennik, gospodarz. Wierzbięcice 3. zdg 56 797

Trzypokojowe
Zielone Ogródki, wysoki parter komfortowe, zwrot remontu 500. Piekary 26, m. 2, telef. 13-86. zdg 56 736

Trzypokojowe
z ogrodem wolne od podatku. Tczowa, właścicielka, Słowackiego 36, m. 8. zdg 56 760

Puszczykowie
trzypokojowe wygodami, ogródek pięknie położone blisko kościoła. Św. Marcin 58, m. 6. zdg 56 745

Dwupokojowe
Rynek Łazarski, trzypokojowe Wilda bez podatku. Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 56 448

Czteropokojowe
komfortowe duże, ogród. Park Wilsona — Chełmońskiego 15. zdg 56 804

Czteropokojowe
zaraz. Wołyńska 24. zdg 56 800

3
duże słoneczne pokoje z kuchnią I ptr. w nowej willi od 1. 11. 35 Dębiec, Makowa 12. zdg 56 816

Sześciopokojowe
duże, hol, komfort, słoneczne, ciepłe, centralne wodne, blisko Parku Wilsona, od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 808

3
łazienka Park Wilsona wskaże Świercz, Żupańskiego 18. zdg 56 794

110,—
5 pokoi i kuchnia oraz 1½ morgi piękny ogród wydzierżawię w Wągrówcu przy Rynku. Kajkowski, Poznań, Podolska 13. Pg 6069-56.358

Pokój
kuchnią od zaraz nowy dom. urzędnikowi. Aleja Hetmańska 16. stróż. zdg 56 818

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję
pokoju z kuchnią lub 2 pokoi wprost od gospodarza rok zgóry i gwarancja Oferty Kurjer Poznański zdg 55 914

Trzypokojowego
komfortowego śródmieściu nie wyżej II p. od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 602

3—4
pokojowe mieszkanie kupię meblami. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 606

2—3
centrum poszukuje, gwarancja wypłacalności, skrzynka pocztowa 51. zdg 56 568

Dwupokojowego
dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 624

Poszukuję
pokoju od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 531

Kapitan
poszukuje 2—3 pokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 581

Urzędnik
państwowy poszukuje mieszkania od 1—4 pokoi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 705

2—3
pokojowego okolica Wielkie Garbary poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 740

Trzypokojowego
przynależnościami, śródmieściu, gospodarza poszukuje solidny lokator, stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 788

Poszukuję
2—3 pokoi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 786

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 906

Masztalarska
8a — 4. zdg 56 662

Niekrępujący
Zielona 3 — 6. zdg 56 660

Pokój
utrzymaniem zaraz. Strzelecka 31 m. 8. zdg 56 609

Skarbowa
7 — 10. jednoosobowy. zdg 56 754

Pokój
umeblowany Aleja Piłsudskiego 15/17, m. 9 naprzeciw Uniwersytetu. zdg 56 570

Pokój
ewentualnie dwuosobowy, centralne ogrzewanie, łazienka tylko urzędnikowi. Dąbrowskiego 3. — m. 13. zdg 56 375

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 56 642

Szkolna
10 — 12. zdg 56 690

Ładny
(telefon). Piekary 9 — 2. zdg 56 689

Skryta
14 — 8. zdg 56 676

Pierackiego
12 — 10. zdg 56 706

Słoneczny
łazienką elektryczność b. dobre utrzymanie. 100.— Podgórna 12 b m. 9. zdg 56 [illegible]

Inteligentnej
pani ewtl. fortepian. Wyspiańskiego 18, m. 1. zdg 56 777

Frontowy
elektryczność. Szamarzewskiego 15 — 3 zdg 56 776

2
pokoje jednoosobowe, elektryczność. Żupańskiego 20 — 10. zdg 56 766

Przyjezdnym
Ogrodowa 5 — 6. zdg 56 764

20 złotych
niekrępujący. Jezuicka 8. zdg 56 753

Pokoik
skromny. Matejki 68 — 1. zdg 56 747

Grottgera
14 — 3. zdg 56 803

2
panienkom solidnym zaraz wynajmę. Wrocławska 5/6, m. 6. zdg 56 801

Słoneczny
elektrycznością. Wawrzyniaka 31 m. 2. zdg 56 797

Pokój
utrzymaniem — bez. Piłsudskiego 9, m. 5. zdg 56 812

Pokój
dla panów. Półwiejska 1, m. 12. wejście Strzeleckiej. zdg 56 810

16. SZUKA POKOJU

Niekrępujący
z klatki, okolica Starego Rynku, dla przyjezdnego pana. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 55 966

Dwóch
pokoi nieumeblowanych, całkowitem utrzymaniem przy kulturalnej rodzinie w centrum poszukuje kawaler Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 56 588

Studentki
dwuosobowego. światło, opał 35. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 590

Pokoju
próżnego lub częściowo umebl. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 554

Student
pokoju skromnego 20 zł. okolica Starego Rynku. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 552

Niekrępującego
śródmieście 25—30. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 586

Pokój
studentki przy inteligentnej rodzinie do 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 617

Pani
szuka pokoju w śródmieściu, cena do 30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 536

Małego
pokoju szukam w pobliżu Św. Marcina, cena 20—25 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 643

Dwie
panie poszukują pokoju komfortowego w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 639

20—25
w centrum niekrępujący samotnej pani. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 630

Pani
niekrępującego z wejściem osobnem, centrum Oferty Kurjer Poznański zdg 56 693

Pani
poszukuje pokoiku taniego z podaniem ceny oferty Kurjer Pozn. zdg 56 699

Próżnego
pokoju klatki, dwóch panów. — Oferty, cena Kurjer Poznański zdg 56 773

Próżnego
z używaniem kuchni. Cena oferty Kurjer Poznański zdg 56 739

Miłego
niekrępującego okolica Park Wilsona poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 806

17. LOKALE

Składu
próżnego, chętnie mieszkaniem od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 559

Ubikacje
suche, jasne masywnie budowane parterowe, też garaże nadające się na wszelki przemysł, składnice wynajmę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zd 56 530

Garaże
suche jasne masywnie budowane nadające się na warsztat, składnice wynajmę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 529

18. DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy majątku od 1 300 — 1 800 mórg. Warunek — dobra ziemia i komunikacja — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 319

Gościniec
składem kolonjalnym, 30 mórg wydzierżawię, miesięcznie 30.— Sowiński, Garncarska 2, tel. 18-21 zdg 56 352

Poszukuję
dzierżawy folwarku 500 — 700 mórg, warunek dobra ziemia, budynki, komunikacja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 661

Skład
3 pokoje, kuchnia od 1. 11. za koszty remontu do wynajęcia. — Słowackiego 18. zdg 56 541

Poszukuję
kuchni lub restauracji na rachunek, dzielny kuchmistrz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 735

Egzystencja
dla lekarza! W mieście na Pomorzu w dobrej okolicy, gdzie było dwóch lekarzy jest do wydzierżawienia cały lub część budynku (2 pokoje, poczekalnia, garaż) w w którym 47 lat lekarz praktykował. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 728

20. URZĘDOWE

Który adwokat
byłby łaskaw przeprowadzić biednej osobie bezrobotnej sprawę eksmisyjną Spieszne zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 595

21. LICYTACJE

Antyczne
meble z likwidacji, niska taksa. Lokal Licytacji. St. Rynek 46/7. Pg 6075-42,30

22. ZGUBY

Unieważniam
książeczkę wojskową, kartę mobilizacyjną, którą zgubiłem w Poznaniu. Józef Galas, Lubocześnica zdg 56 651/2

23. ROZMAITE

Malarskie
prace wykonuję pierwszorzędnie. Górecki, Kanałowa 17. zdg 56 437

Panie
zainteresowane przyjmuję, udzielam porad, pomocy Akuszerka Kowalewska, Łąkowa 14. zdg 55 024

Znana
wróżbiarka Adarelli
przepowiada z cyfr, kart, ręki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10. — front. zdg 56 636

programy radjowe

POZNAŃ

Czwartek, 17 października.

Poznań — 6.30 aud. poranne. **7.50** program. **8.00** z Warszawy. **11.57** do **13.00** z Warszawy i Krakowa. **13.00** muzyka salonowa z płyt. **13.25** z Warszawy. **13.30** muzyka lekka z płyt. **15.15** giełda. **15.25** z Warszawy. **16.15** muzyka popularna z płyt. **16.45** koncert chóru męsk. „Arion" na wszystkie rozgłośnie. **17.00** do **18.30** z Krakowa i Warszawy. **18.30** odczyt „Tajemnica głębin tatrzańskich". **18.40** pog. krajoznawcza. **18.45** walce J. Straussa z płyt. **19.00** feljeton „Materjały do historji sztuki wielkopolskiej" dr. Alfreda Brosiga. **19.10** program. **19.20** życie kulturalne Poznania. **19.25** płyty. **19.35** sport. **19.40** do **22.00** z Warszawy. **22.00** IV-ty koncert z cyklu „kwartety J. Haydna" w wyk. poznańskiego kwartetu smyczkowego, transmisja na wszystkie rozgłośnie polskie. **22.35** muzyka taneczna z płyt. **23.00** z Warszawy. **23.05** płyty.

WARSZAWA

Czwartek, 17 października.

Warszawa — 12.15 poranek muzyczny dla szkół: muzyka Szuberta, Haendla, Szymanowskiego i Łabuńskiego w wyk. orkiestry z towarzyszeniem fortepianu i A. Szlemińskiej. **13.00** muzyka lekka z płyt. **13.25** chwilka dla kobiet. **15.15** przegląd giełdowy. **15.30** koncert zespołu Niny Mańskiej. **16.00** audycja dla dzieci młodszych: bajka o „Kocie w butach" (z niespodzianką). **16.20** muzyka lekka z płyt. **16.45** „Cała Polska śpiewa" — tr. z Poznania. **17.00** odczyt z Krakowa. **17.15** koncert orkiestry P. R. **17.45** książka i wiedza. **18.00** rec. fortep. Stanisława Nawrockiego. **18.40** pogadanka „Film, plastyka i architektura". **18.40** pog. krajoznawcza. **18.45** arje i pieśni w wyk. T. Szaljapina (bas) z płyt. **19.00** pogadanka „Poznajmy przepisy finansowo-rolne". **19.10** program. **19.20** płyty. **19.35** wiadomości sportowe. **19.50** pog. aktualna. **20.00** utwory na cytrę w wyk. E. Zielińskiej. **20.15** „Rykowisko jeleni" tr. z lasów pomorskich na stillu. **20.45** dziennik wieczorny. **20.55** obrazki z Polski współczesnej. **21.00** słuchowisko z teatru wyobraźni w rocznicę śmierci Chopina p. t. „Dzień ostatni". **21.35** pieśni w wyk. Polińskiej-Lewickiej. **22.00** koncert z Poznania. **22.35** muzyka lekka z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na czwartek:

17.30 Budapeszt. Muzyka cygańska.

18.00 Leningrad. „Opowieści Hoffmanna", opera Offenbacha. **18.30 Lipsk.** „Od setnego w tysiączne", wesoła and. muz.-wok.

19.00 Moskwa (Kom.). Koncert rozrywkowy. **19.00 Monachjum.** Duety wokalne i fortepianowe. **19.15 Królewiec.** Kwintet fortepianowy Sindinga. **19.20. Wiedeń.** Zespół wok. Coeurs Dames. **19.50 Praga.** Koncert wiolonczelowy Dworzaka w wyk. E. Feuermanna.

20.00 Oslo. Koncert symf. **20.00 Kopenhaga.** „Mesjasz", oratorjum Haendla. **20.00 Stockholm.** Koncert radjoork. **20.10 Kolonja.** „Hans Heilling", opera Marschnera. **20.10 Frankfurt.** Koncert symf. **20.10 Sztutgart.** Koncert symf. **20.15 Bukareszt.** Koncert symf. pod dyr. Molnariego; **20.50 Rzym.** „Nabuchodonozor", opera Verdiego. **20.50 Medjolan.** Koncert orkiestrowy. **20.55 Hilversum II.** Koncert symf. pod dyr. P. Waltera.

21.00 Berlin. Pamięci Fryd. Chopina. Koncert z udz. pianisty Raula Koczalskiego. Mozart: Ave verum. Chopin: Preludja c-moll i h-moll. Chopin: Koncert fort. i ork. e-moll.

21.10 Frankfurt. Utwory orkiestrowe Liszta. **21.15 Strasburg.** „Faust", opera Gounoda. **21.15 Anglja (Reg. Progr.).** Koncert ork. symf. **21.40 Budapeszt.** Sonaty na skrz. i fortep. **21.45 Radio Paris.** Koncert symf.

22.00 Stockholm. Muzyka lekka. **22.10 Wiedeń.** Muzyka popularna. **22.30 Kopenhaga.** Wesołe melodje. **22.30 Berlin.** Koncert wieczorny. **22.30 Koenigswusterhausen.** „Nocna muzyczka". **22.40 Budapeszt.** Muzyka jazzowa.

23.00 Monachjum. Koncert nocny. **23.15 Budapeszt.** Muz. cygańska. **23.45 Wiedeń.** Muzyka taneczna.

24.00 Sztutgart. Koncert śląskiego **Koła Śpiewaczego** (na stillu).

USTAWA
STEMPLOWA
tekst jednolity — cena 2 zł
Wydawnictwo Księgarni
WŁ. WILAK,
Podgórna 10 i M. Focha 50.
dg 4 439

Reklamowa sprzedaż porcelany Ćmielowskiej!
1 000 pięknych
serwisów
kawowych, obiadowych, deserowych, śniadankowych, przeznaczyliśmy do rozsprzedaży, po
wyjątkowych cenach
„Ozdoba", św. Marcin 4
Asygnaty Kredyt! nr 15 723

Gorsety
Biustonosze
poleca
Pracownia Gorsetów „Wanda"
Firma chrześcijańska. Ratajczaka 27 parter. zdg 56 713

Radjolaboratorjum
Marcina 56, II p. naprawy, ulepszenia, solidnie i tanio.
zdg 56 546

ROMA-POZNAŃ
Dropsy i cukierki
Eukalyptusowo - Mentolowe w torebkach i luzem oraz Słodowe, Anyżowe, Miodowe z pszczółką. Mieszanki. Śmietankowe z fabryki
Roma — Poznań
to szczyt dobroci. Żądać wszędzie
Pg 5794/5-40,22

24. NAUKA

Angielskiego
francuskiego, włoskiego udziela tanio praktycznie, teoretycznie starsza wykształcona, rutynowana osoba. Strzelecka 31, podwórze wprost II prawo. zdg 56 569

Ogłoszenie, umieszczone poprzednio w „Kurjerze Poznańskim", podające do wiadomości ogółu, jakoby subkolektura, przydzielona firmie St. Janiszewski w Poznaniu, została Mu od 34 Loterji odebrana
prostuje się,
zawiadamiając, iż p. St. Janiszewski sam dobrowolnie subkolektorstwa zrzekł się, otrzymując od Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej bezpośrednio niezawisłą kolekturę.
ng 16 499 **J. Langer.**

TEATRY

TEATR POLSKI: Środa, 16. 10. „Wszystkie prawa zastrzeżone", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.
Czwartek, 17. 10. „Wszystkie prawa zastrzeżone", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera): Środa, 16. 10. „Hrabia Luxemburg".
Czwartek, 17. 10. Carmen.
Piątek, 18. 10. „Hrabia Luxemburg".

TEATR NOWY: Środa, 16. 10. „Trafika pani generałowej".

KINA

Poznań, środa, 16. 10.
APOLLO: „Folies Bergere"
CORSO: W obronie prawa.
GONG: „A. B. C. Miłości i Bronowski.
GWIAZDA: „Melodje Cygańskie".
METROPOLIS: „Dwie Joasie".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Księżniczka przez 30 dni" oraz „Idylle natury"
RENAISSANCE: „Pat i Patachon jako Jazzbandziści" i „Dzieje grzechu".
SŁOŃCE: „4½ muszkieterów".
SFINKS: „Skandal Budapesztu".
ŚWIT: „Azef".
TĘCZA-Łazarz: „Żona z ogłoszenia".
TĘCZA-Wilda: „Pieśń Kozaka".
WILSONA: „Jej wysokość całuje".

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 56 027

Udzielę
lekcyj korepetycyj polskiego — francuskiego. Oferty Kurjer Poznanski zdg 56 625

Kursy stenografji
pisania maszyną rozpoczynam 5 listopada. Poznań, Kantaka 1 — 6
zdg 56 603/4

Szkoła tańców
Kledecka - Mikołajczak. św. Józefa 6. Lekcje praktyczne środy — niedziele. Pg 6068-56,370

25. MUZYKA

Klasa wiolonczelowa
Wielkopolska Szkoła Muzyczna. Ratajczaka 36. zdg 50 766

Duet
pierwszorzędny akordeon, śpiew od 1. 11. Kucharski, Dąbrowskiego 49. zdg 56 748

Orkiestra
potrzebna. „Abisynja". Grunwaldzka 11. zdg 56 782

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Człowiek
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorcy domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marjan, — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

Dziewczyna
młodsza dobremi świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 057

Dziewczyna
wiejska, uczciwa i religijna przyjmie posadę do jednej lub dwóch osób z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 663

Dziewczyna
starsza, uczciwa, lubiąca czystość z dobrem gotowaniem z dobremi świadectwami poszukuje posady w lepszym domu od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 658

Dziewczyna
czysta i uczciwa z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 653

Przychodnia
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 591

Dziewczyna
dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 601

Młodszy
szuka posady woźnego, portjera ewentualnie innej, lżejszej kaucja 100. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 607

Posługaczka
poszukuje jakiejkolwiek posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 556

Dziewczyna
młodsza jako przychodnia poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 549

Bilansista
rutynowany poszukuje pracy. — Prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 216

Kucharka
szuka pracy z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 538

Dziewczyna
poza miejscowa do wszystkiego z szyciem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 535

Stangret
lat 27, z dobremi świadectwami zna hodowlę remont i tresurę koni poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 528

Mężczyzna
lat 34, poszukuje pracy od 1. 11. większą kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 583

Gospodyni
szuka posady do samotnej osoby Oferty Kurjer Poznański zdg 56 611

Dziewczyna
do wszystkiego gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 543

Krawcowa
biegła w szyciu poszukuje posady 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 647

Chłopiec
do posyłek szuka zajęcia. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 56 646

Posługaczka
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 687

Panienka
poszukuje jakiejkolwiek posady za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 635

Nauczyciel
młody z praktyką poszukuje posady prywatnej lub na majątku. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 634

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 627

Wychowawczyni
inteligentna, początki francuskiego, muzyki,
biurowość,
pisanie maszynie, prowadzenie domu, wykwintna kuchnia, bardzo polecona przez duchownych, świeckich, szuka posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 54 507

Krawcowa
dobra garderobę damską, dziecięcą poszukuje posady. 2 zł dziennie, chętnie wyjedzie wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 716

Praczka
akuratna, sumienna, czysto, rzetelnie pierze. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 714

Szukam
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 702

Dziewczyna
młodsza do dzieci i wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 700

Kucharka
szuka posady od 1. 11. może być na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 698

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 697

Dziewczyna
z porządnej rodziny szuka posady z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 720

Pokojowa
z szyciem poszukuje posady w mieście lub na wsi. Oferty Kurjer Poznańksi zdg 56 775

Dziewczyna
lepszej rodziny samodzielnem gotowaniem, dobrem poleceniem szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 765

Ekspedjentka
pozamiejscowa z branży piekarskiej z kaucją poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 761

Szukam
posługi lub innej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 733

Panna
amer. władająca angielskim, znajom. niemieckiego pisze na maszynie poszukuje posady od 1. 1. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 725

Nauczycielka - muzyka
początki języków, referencje, świadectwa szuka posady od 1. 11. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 56 751

Dziewczyna
lepszej rodziny poszukuje posady lepszym domu 1—2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 785

Panienka
poszukuje posady obsługi gości pomocy przy bufecie lub składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 798

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 158

Pokojowa
szuka posady, język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 157

Pierwszorzędna
siła cukiernicza poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 56 154

Panna
zajmie biurem, towarzyszka, wychowaniem dzieci, chorym, domem, chętnie na leśniczówkę. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 262

Kelner
lat 24, kaucją, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 322

Młoda
uczciwa, pracowita przyjmie posadę lub posługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 309

Dziewczyna
wiejska szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 356

Gosposia
lat 30, uczciwa, pracowita przyjmie posadę jako samodzielna do samotnych lub wszystkiego od zaraz lub 1. 11. polecenia dobre. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 55 890

Praktyki
biurowej poszukuje absolwent szkoły wydziałowej, handlowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 277

Fryzjer
szuka posady w lepszym zakładzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 370

Dziewczyna
wiejska szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 358

Dziewczyna
do wszystkiego z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 391

Krawcowa
poszukuje posady w dom 1,50 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 390

Ceramik
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru pustaków cegieł, wapna, szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 53 587

Jako
początkująca szukam posady — najchętniej w towarach krótkich. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 857

Pomocnik gorzelniczy
po wojsku, 4 kampanje praktyki zna funkcje pisarza podwórzowego szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 817

Sierota
inteligentna 19, poszukuje posady wyręczycielki pani domu, zna wszelkie prace domowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 145

Młoda
zdrowa osoba szuka pracy do dworu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 203

Gospodyni-kuchmistrzyni
pierwszorzędna siła poszukuje posady od zaraz tylko na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 209

Praczka
uczciwa 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 211

Fryzjerka
dobra siła od zaraz najchętniej pensja. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 214

27. WOLNE MIEJSCA

Lekarz
w Mikstacie powiat Ostrów od 15. 10 wolna posada lekarza katolika, mieszkanie komfortowe, elektryka na miejscu, połączenie autobusem 3 razy dziennie do stacji kolejowej Ostrów i Ostrzeszów. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 819

Kucharka
służąca, sumienna, pracowita, czysta, znająca całokształt gospodarstwa domowego, do lat 35, potrzebna od 1. 11. w dom kupiecki do trzech osób. Zgłoszenia pisemne ze świadectwami do Administracji „Dnia Kujawskiego" — Inowrocław. ng 16 484

Uczeń
do składu żelaza, sprzętów kuchennych potrzebny H. Pudelska Chwaliszewo 53/54. zdg 56 655

Dziewczyna
gotowaniem do wszelkich prac domowych dobrze polecona. Zielińska, Focha 49. zdg 56 648

Ślusarz - mechanik
który pracował przy żyrandolach z własnemi narzędziami wzgl. ślusarnia do stałych robót od zaraz poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 597

Maszynistkę
z praktyką w kancelarji notarjalnej poszukuje notarjusz Stefan Rosada w Mogilnie. zdg 56 555

Bezrobotny (a)
inteligent otrzyma prace, zarobek Zgłoszenia tylko 16—18 pl. Wolności 17, m. 14. zdg 56 584

Uczeń
wzgl. pomocnik od lat 16—17 na stałe z porządnej rodziny. Zgłoszenia wraz świadectwem szkolnem osobiście Interes zbożowy, Pepowo, pow. Gostyń. zdg 56 542

Uczennica
potrzebna. Fryzjer. Matejki 48/49
zdg 56 533

Urzędnik
gosp. ze szkołą roln. i kilkoletnią praktyką, kawaler potrzebny na majątek 1 000 mrg. pod dyspozycję zaraz lub 1. 11. Zgłoszenia tylko poważne do Kurjera Pozn.
zdg 56 572

Fryzjerskiego
damsko - męskiego pomocnika poszukuje Hamulski, Bydgoszcz, Gdańska 67. zdg 56 613

Radjoamatora
znajomość montażu, naprawy radjoaparatów, stała praca. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 545

Dziewczynę
dobrem gotowaniem zaraz. Stary Rynek 71/72, m. 5. zdg 56 681

Drażetkarz
potrzebny. Gaede, św. Wojciech 29. zd 56 680

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
ng 14 656/7

Gosposia - kucharka
obeznana z dobrem i skromnem gotowaniem, pieczeniem, zaprawami, prasowaniem, chowem drobiu, pracowita i oszczędna, pensja 35 zł.

Pokojowa
obeznana z obsługą, podawaniem do stołu, czysta i skromna, pensja 20 zł potrzebna zaraz do młodego małżeństwa na majątek. — Wiejskie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod
zdg 56 722

Uczeń
lub praktykant z ukończoną szkołą handlową do przedsiębiorstwa techniczno-handlowego zgłosić się może Kurjer Poznański
zdg 56 744

Panienka
do bufetu i zastąpienia pani domu możliwie z prowincji. Oferty Kurjer Poznański ng 16 498

Panienka
do składu potrzebna. Adres Kurjer Poznański zdg 56 793

Modelka
potrzebna malarzowi. Stroma 26, m. 6. zdg 56 784

Uczeń
mechanik potrzebny. Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 56 783

Dziewczyna
z gotowaniem, kochająca dzieci, bardzo uczciwa, bardzo dobremi świadectwami potrzebna od 1 listopada. Grodziska 37, m. 5.
zdg 56 813

Panienka
znająca szycie potrzebna do ręki. Zgłoszenia Fredry 6, m. 6.
zdg 56 675

Wykończarkę
samodzielną od zaraz. Mag. Futer, Królikiewicz, Podgórna 6.
zdg 56 715

Akwizytorów
do sprzedaży ratowej dobrych wydawnictw poszukujemy. Zgłoszenia godz. 15—17 czwartek, Ratajczaka 11 a, m. 25. zdg 56 709

Pomocnik
fryzjerski. Fr. Ratajczaka 10.
zdg 56 708

Sprzątaczka
potrzebna. Młyńska 12 — 4.
zdg 56 696

Służąca
z gotowaniem. — Restauracja, Grunwaldzka 11. zdg 56 778

Wykwalifikowany energiczny leśniczy
poszukiwany do samodzielnego zarządu obszarem leśnym około 3½ tysiąca mórg o bardzo małym etacie zrębowym. Wymagane: dokładna i praktyczna znajomość pielęgnowania lasu i kultur, prowadzenie szkółek, hodowli zwierzyny, księgowości leśnej. Warunki: mieszkanie, 7 mórg roli deputatowej, krowa dominjalna, rocznie 30 ctr. zboża, 60 ctr. kartofli, pensji 180 zł miesięcznie. — Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw kierować do administracji Kurjera Pozn. pod zdg 56 767. Podania nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się.

Posługaczka
do 30 lat, przed południem potrzebna zaraz lub 1. 11, okolicy Łazarza. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 56 822

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Stary Rynek 80/82. Restauracja.
zdg 56 756

Apteka
szuka asystenta (tki) magistra (y) Refer. i warunki przy wolnem utrzymaniu. Oferty Kurjer Pozn.
dg 4479

28. ROZRYWKA

Rewolucjonista! Prowokator! — Morderca!
„Azef" Kino „Świt"
św. Marcin 65
(Film w wersji niemieckiej).
ng 15 817/8

Wskrzesicielka współczesnej werwy
Franciszka Gaal
najmilsza dziewczynka
Skandal Budapesztu
Kinoteatr „Sfinks". zdg 55 923

Miło
wesoło zabawisz się jedynie w „Edenie", plac Działowy.
Pg 5 796-56,116

Tylko
wysokiej klasy Radjo-odbiorniki
najkorzystniej kupisz wprost z wytwórni
Radjotel
Poznań
św. Marcin 22
Tel. 20-61. n 15 724/5

Kino Teatr
„Gwiazda"
Aleje Marcinkowskiego 28. Dziś i dni następne „Melodje cygańskie". zdg 56 688

Ostatnie dni
Br. Bronowski. ABC Miłości. — Kino Gong. zdg 56 712

Kino Renaissance
Pat i Patachon jako Jazzbandziści i „Dzieje grzechu".
Pg 6072-42,47

Lepszy i tańszy
jest nasz nowoczesny odbiornik, który demonstrujemy — celem przekonania — w mieszkaniu interesentów bez obowiązku kupna.
ULTRA-SELECTOR UNIWERSALNY NA PRĄD ZMIENNY i STAŁY
„RADJOFON"
Sp. z o. o., Poznań, św. Marcin 57
Telefon 32-02. zdg 56 839

Humor zagraniczny

— Chciałbym się dowiedzieć, jakie będą modne garnitury na jesień?
— Tylko „gotówkowe"!
(Domenica — Medjolan). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc październik 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149